Tygodnik ciechanowski

nr 50

CIECHANÓW
DZIAŁDOWO
LEGIONOWO
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁONSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

www.ciechpress.pl

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 50** (2190) **14 GRUDNIA 2021 R.** NAKŁAD 14 300 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 3,50 zł w tym 5% VAT

Tragedia w ciechanowskim szpitalu

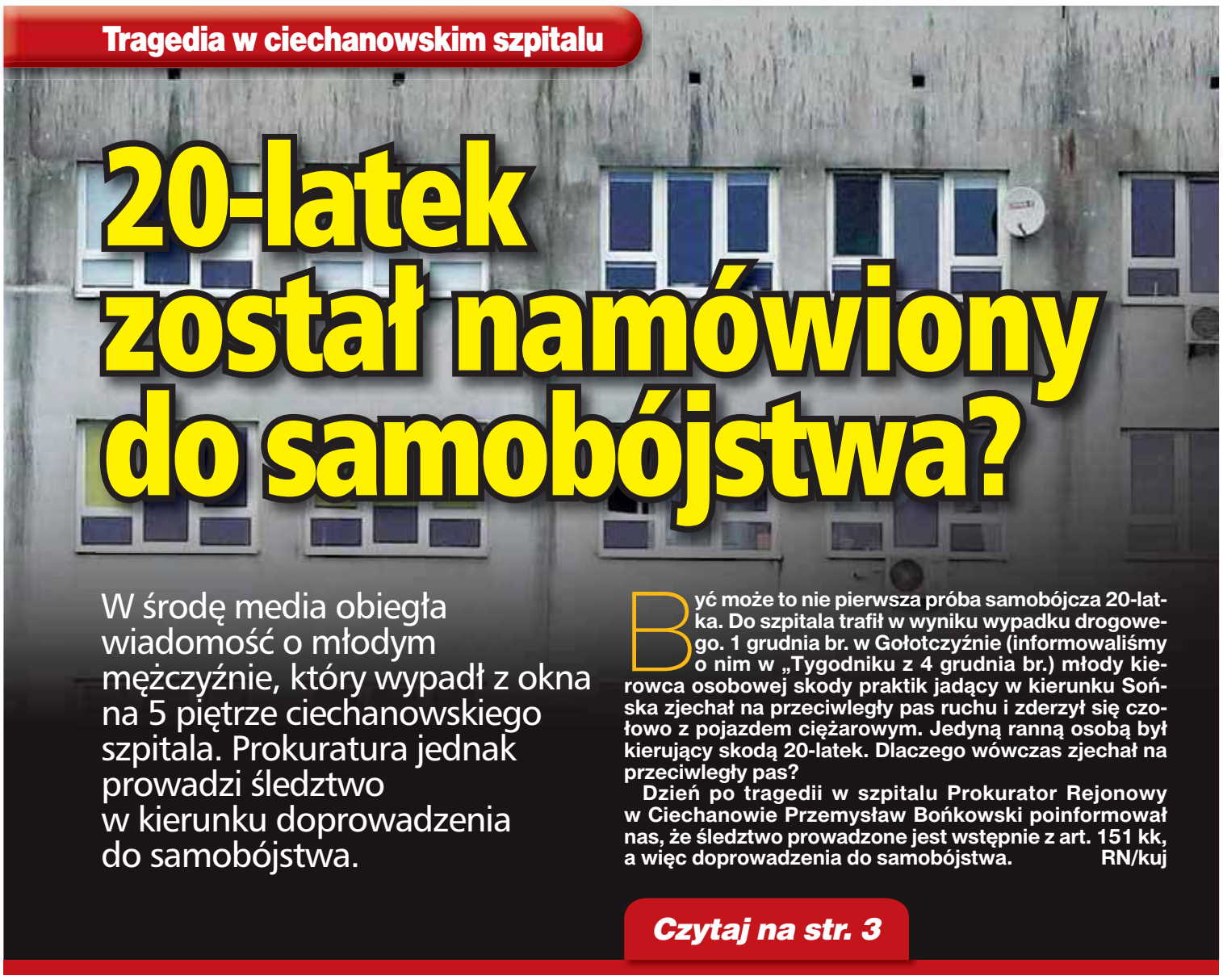

20-latek został namówiony do samobójstwa?

W środę media obiegła wiadomość o młodym mężczyźnie, który wypadł z okna na 5 piętrze ciechanowskiego szpitala. Prokuratura jednak prowadzi śledztwo w kierunku doprowadzenia do samobójstwa.

Być może to nie pierwsza próba samobójcza 20-latka. Do szpitala trafił w wyniku wypadku drogowego. 1 grudnia br. w Gołotczyźnie (informowaliśmy o nim w „Tygodniku z 4 grudnia br.) młody kierowca osobowej skody praktik jadący w kierunku Sońska zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się czołowo z pojazdem ciężarowym. Jedyną ranną osobą był kierujący skodą 20-latek. Dlaczego wówczas zjechał na przeciwległy pas?

Dzień po tragedii w szpitalu Prokurator Rejonowy w Ciechanowie Przemysław Bońkowski poinformował nas, że śledztwo prowadzone jest wstępnie z art. 151 kk, a więc doprowadzenia do samobójstwa. RN/kuj

Czytaj na str. 3

Za tydzień w „Tygodniku"

- 40 stron
- kolorowy kalendarz na 2022 r.

Sonda „Tygodnika"

Czy kupuję jeszcze prezenty?

- Temat prezentów w kontekście Bożego Narodzenia jest bardzo ważny zwłaszcza dla moich dzieci, ale staram się stawiać w pierwszej kolejności na wspólny czas spędzony w gronie rodzinnym – mówi **Marta Borkowska**, nauczycielka, wolontariuszka. - Ja z mężem postanowiliśmy w tym roku „kupić sobie pod choinkę" odrobinę czasu dla siebie, o co teraz najtrudniej. **Natson**

Czytaj na str. 4

fot. UM Ciechanów

Lodowisko w Ciechanowie otwarte

W środę (7 grudnia br.) otwarte zostało miejskie lodowisko. Fani aktywności na świeżym powietrzu będą mogli skorzystać ze ślizgawki przez cały tydzień, aż do zakończenia sezonu.

Lodowisko znajduje się, jak poprzednio, przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji, na ul. 17 Stycznia. **kuj**

Czytaj na str. 2

Świąteczna aura

Nieśli dzieciom radość

Powiatowy Zaprzęg Świętego Mikołaja w tym roku ponownie ruszył w podróż po powiecie ciechanowskim. Na dzieci czekała moc atrakcji. Sympatyczny brodacz w czerwonym stroju wraz z panią Mikołajową i elfami między 3 a 5 grudnia odwiedził 21 miejscowości w powiecie ciechanowskim. **Tekst i fot. Kuj**

Czytaj na str. 2

Powiat ciechanowski

Tragiczna śmierć 47-latka

Jak informuje ciechanowska policja, 61-letni kierowca renaulta, mieszkaniec powiatu ciechanowskiego, śmiertelnie potrącił 47-letniego mężczyznę i oddalił się z miejsca wypadku, a następnie wrócił. Był po spożyciu alkoholu. Najbliższe miesiące spędzi w areszcie.

W minioną niedzielę sąd zastosował wobec 61-letniego kierowcy środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 2 miesięcy. **Kuj**

Czytaj na str. 3

ISSN 0239-6807

eprasa.pl 704292e688

Internet dla wszystkich

Ciechanów online

Na terenie miasta rozmieszczono 13 nadajników, dzięki którym mieszkańcy będą mogli bez problemów połączyć się bezpłatnym Internetem. Hotspoty dzielą się na zewnętrzne i wewnętrzne.

Jak informuje ratusz, punty bezpłatnego dostępu do internetu zlokalizowane są w: Parku Nauki Torus, Hali Targowej „Bloki", na placu Jana Pawła II, w obu budynkach Urzędu Miasta i COEK Studio. Z bezpłatnego internetu można korzystać również na miejskim kąpielisku Krubin. Część z hotspotów to punkty WiFi zewnętrzne (5). Publiczny internet jest dostępny na placu Jana Pawła II, przy Parku Nauki Torus (ul. Płocka 34), Hali Targowej „Bloki" (ul. Sienkiewicza 75), przy Ciechanowskim Ośrodku Edukacji Kulturalnej Studio (ul. 17 stycznia 56 a) oraz na obszarze kąpieliska Krubin.

Natomiast 8 punktów dostępowych zamontowano w budynkach użyteczności publicznej: Parku Nauki Torus (ul. Płocka 34), Hali Targowej „Bloki" (ul. Sienkiewicza 75), Urzędu Miasta Ciechanów (plac Jana Pawła II 6 i ul. Wodna 1).

Dzięki takiej inicjatywie każdy mieszkaniec, ale również odwiedzający Ciechanów turysta, będzie mógł bez przeszkód połączyć się z siecią. Inwestycja została w całości sfinansowana ze środków unijnych. Udostępnienie bezpłatnego internetu kosztowało ponad 56,5 tys. zł.

kuj

Lodowisko w Ciechanowie otwarte

W środę (7 grudnia br.) otwarte zostało miejskie lodowisko. Fani aktywności na świeżym powietrzu będą mogli skorzystać ze ślizgawki przez cały tydzień, aż do zakończenia sezonu.

Lodowisko znajduje się, jak poprzednio, przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji, na ul. 17 Stycznia.

Jak poinformował ciechanowski ratusz, ceny pozostaną bez zmian w stosunku do ubiegłego roku, a seniorzy będą mogli jeździć w wybranych godzinach za darmo od poniedziałku do piątku (w godz. 8:00-14:00). Na miejscu będzie można także wypożyczać łyżwy (6,10 zł za 1,5 godziny). Dla początkujących dostępne będą pingwinki.

Lodowisko będzie otwarte w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 8.00-21.30, w środy w godz. 8.00-19.30 oraz w soboty i niedziele w godz. 10.00-21.30. Tak jak w ubiegłych latach obowiązywały będą przerwy techniczne, podczas których tafla będzie przechodziła konserwację.

– Lodowisko to jedna z ulubionych atrakcji ciechanowian w sezonie zimowym. Ta ważna część miejskiej infrastruktury rekreacyjno-sportowej, umożliwia zdrowy ruch i wypoczynek wielu dzieciom i młodzieży. Nie zmienimy cen biletów, pozostaną na poziomie z lat ubiegłych. Dodatkowo zachęcamy do aktywności seniorów, którzy od poniedziałku do piątku w wybranych godzinach będą mogli korzystać z lodowiska bezpłatnie – powiedział prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński.

FOT. UM CIECHANÓW

Bilet normalny będzie kosztował 5,10 zł, ulgowy – 2,60 zł, karnety: ulgowy na 10 wejść – 20,20 zł, na 20 wejść – 40,50 zł; normalny na 10 wejść – 40,50 zł, na 20 wejść – 81 zł). Przewidziano także zniżki. Szczegóły w kasie biletowej.

kuj

Świąteczna aura

Nieśli dzieciom radość

Powiatowy Zaprzęg Świętego Mikołaja w tym roku ponownie ruszył w podróż po powiecie ciechanowskim. Na dzieci czekała moc atrakcji.

Sympatyczny brodacz w czerwonym stroju wraz z panią Mikołajową i elfami od piątku (3 grudnia) do niedzieli (5 grudnia) odwiedził 21 miejscowości w powiecie ciechanowskim: Ciechanów, Zygmuntowo, Glinojeck, Gołymin, Ciemniewo, Sońsk, Gąsocin, Bądkowo, Żochy, Nużewo, Gąski, Rydzewo, Władysławowo, Pomorze, Opinogórę, Długołękę, Dzbonie, Grudusk, Regimin, Targonie oraz Lekowo.

Zabytkowy, czerwony autobus dzieci witały z wielką radością. Siadały na kolanach św. Mikołaja i opowiadały, co chcą dostać pod choinkę. Całe rodziny chętnie robiły sobie zdjęcia w specjalnej ramce. Wszyscy tańczyli w kółku, a niektóre dzieci zdecydowały się nawet na zaśpiewanie świątecznych piosenek oraz kolęd.

Ekipie św. Mikołaja z Powiatowego Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie w trasie towarzyszyła także starosta ciechanowska Joanna Potocka-Rak.

Zaprzęg spotkaliśmy w Sońsku, gdzie przed urzędem gminy zebrała się spora grupa rodzin z dziećmi. W tym roku wysłannikom Mikołaja towarzyszyła piękna, zimowa aura. Chyba każdy miał nadzieję, że śnieg pozostanie z nami do świąt.

Tekst i fot. kuj

FOT. UM CIECHANÓW

Miasto powiększyło cmentarz

Więcej miejsca dla zmarłych

Cmentarz komunalny przy ul. Gostkowskiej w Ciechanowie został powiększony o ponad 5,5 tys. metrów kwadratowych. Dzięki zmianom na cmentarzu będzie mogło spocząć ponad 1,7 tys. ciechanowian.

Jak informuje ciechanowski ratusz, nowa część cmentarza została utworzona na jego tyłach, od strony południowo-wschodniej, na nieużytkowanych działkach miejskich.

„Z obszaru objętego pracami w pierwszej kolejności wywieziona została ziemia, teren wyrównano i przygotowano tak, aby zapewnić spadki umożliwiające właściwe spływanie wód opadowych. Wybudowano nowe alejki z kostki betonowej, które umożliwią nie tylko bezpieczną i wygodną komunikację pieszym, ale też dojazd pojazdów o masie do 3,5 tony oraz wykonywanie mechanicznego odśnieżania w okresie zimowym. Udostępniono też 2 ujęcia wody. Ponadto miasto wybudowało nowe ogrodzenie" – czytamy w komunikacie magistratu.

To nie pierwsze powiększenie tego cmentarza. Ostatnio miasto prowadziło tam prace zwiększające areał z możliwością pochówku zaledwie dwa lata temu (w 2019 roku). Wówczas jeszcze bardziej zwiększono teren cmentarza – o 5,8 tys. metrów kwadratowych. Na zlecenie miasta ZWiK wykonał odwodnienie, co pozwoliło na zniwelowanie istniejącego od lat problemu zalewania grobów. Rok później wyremontowano główną aleję od strony ul. Prymasa Tysiąclecia. Starą nawierzchnię wykonaną z trylinki i płyt chodnikowych zastąpiła kostka brukowa.

Przypomnijmy również, że już niebawem na tym cmentarzu powstanie kolumbarium na ponad tysiąc urn. Realizacja tej inwestycji przewidziana jest na drugą połowę nadchodzącego 2022 roku.

kuj

Świąteczny prezent

Kiedy lodowisko w Glinojecku?

Aura sprzyja amatorom zimowej aktywności na świeżym powietrzu, więc miasta powoli zaczynają otwierać swoje lodowiska. Mieszkańcy Glinojecka na otwarcie lodowiska będą musieli jeszcze trochę poczekać.

Jak dowiedzieliśmy się w Urzędzie Miasta i Gminy w Glinojecku uruchomienie lodowiska planowane jest na bliżej nieokreślony termin, ale na pewno jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Mieszkańcy muszą „uzbroić się" w cierpliwość. O planowanym terminie otwarcia atrakcji napiszemy na naszej stronie.

kuj

FOT. UG REGIMIN

Wsparcie jednostki z gm. Regimin

Mundury dla OSP Lekowo

Strażacy-ochotnicy z Lekowa otrzymali nowe umundurowanie w ramach wsparcia gminy Regimin oraz Samorządu Mazowsza.

Sekretarz UG w Regiminie Danuta Szewczak oraz dyrektor ciechanowskiej delegatury UMWM w Warszawie Rafał Woźnowski wspólnie przekazali we wtorek (30 listopada br.) wyposażenie strażakom z OSP w Lekowie. Nowe kaski, buty i stroje ochronne zwiększą bezpieczeństwo ochotników.

Zakup umundurowania kosztował 22.324 zł. Został sfinansowany po połowie ze środków budżetowych gminy Regimin oraz dotacji celowej ze środków województwa mazowieckiego.

kuj

eprasa.pl 704292e688

Tragedia w ciechanowskim szpitalu

20-latek został namówiony do samobójstwa?

W środę media obiegła wiadomość o młodym mężczyźnie, który wypadł z okna na 5 piętrze ciechanowskiego szpitala. Prokuratura jednak prowadzi śledztwo w kierunku doprowadzenia do samobójstwa.

Do zdarzenia doszło w środę (8 grudnia br.) o poranku, na terenie Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie. Jak wówczas informowała rzecznika szpitala, 20-letni pacjent hospitalizowany był od 1 grudnia w oddziale chirurgii urazowo-ortopedycznej po wypadku komunikacyjnym. Po godz. 5 rano, wypadł z okna na 5 piętrze. Był w jednej sali z innym chorym, który spał i niczego nie zauważył.

Rzeczniczka KPP w Ciechanowie, Jolanta Bym, potwierdziła zaistniałe zdarzenie, jednak policja nie potwierdziła ani nie zaprzeczyła informacjom, jakoby chodziło o wypadek do jakiego doszło 1 grudnia br. w Gołotczyźnie (informowaliśmy o nim w „Tygodniku z 4 grudnia br.). Nieoficjalnie jednak wiemy, że o ten wypadek chodzi. Przypomnijmy, iż 20-letni kierowca osobowej skody praktik jechał w kierunku Sońska. W przeciwną stronę przemieszczał się właściciel ciężarowego volvo z naczepą. Kierowca skody zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się czołowo z pojazdem ciężarowym. W zdarzeniu jedyną ranną osobą był kierujący skodą 20-latek. Dlaczego wówczas zjechał na przeciwległy pas? Wyjaśnieniem tej sytuacji miały być zdaniem policji złe warunki atmosferyczne.

Dzień po tragedii w szpitalu Prokurator Rejonowy w Ciechanowie Przemysław Bońkowski poinformował nas, że śledztwo prowadzone jest wstępnie z art. 151 kk, a więc doprowadzenia do samobójstwa. Paragraf ten brzmi następująco: „Kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”. Prokuratura zleciła sekcję zwłok mężczyzny. Czy ktoś mógł namówić 20-latka do samobójstwa? Na wyniki śledztwa w tej sprawie trzeba jeszcze poczekać. **RN/kuj**

Prokuratura prowadzi śledztwo

Podejrzana śmierć mieszkańca Wichorowa

W niedzielę (12 grudnia br.) w Wichorowie (gm. Naruszewo, pow. płoński) doszło do pożaru budynku mieszkalnego. Interweniujący strażacy w domu znaleźli zwłoki 60-letniego właściciela. Nie wiadomo jeszcze, co dokładnie było przyczyną pożaru, ani jaka była przyczyna śmierci mieszkańca Wichorowa.

Strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze domu o godz. 14.22. Pierwsza jednostka była na miejscu zaledwie 9 minut później. Pożarem objęte było jedno pomieszczenie budynku o wielkości 16 metrów kwadratowych. W pomieszczeniu sąsiednim strażacy odkryli ciało 60-letniego mężczyzny. Medycy na miejscu ustalili, że mężczyzna nie żyje od około doby (wystąpiło stężenie pośmiertne), a więc śmierć najprawdopodobniej nie wynikała z zatrucia tlenkiem węgla.

– Mężczyzna mieszkał sam. Prawdopodobnie mogło dojść do zaprószenia ognia. Czekamy na opinię biegłego z zakresu pożarnictwa w tym zakresie – komentuje Prokurator Rejonowa w Płońsku Ewa Ambroziak.

Straż natomiast podaje wstępnie, że przyczyną pożaru mogło być zwarcie instalacji elektrycznej w okolicach włączonego telewizora.

Gaszenie pożaru trwało ponad 2 godziny. Na miejscu działało 5 jednostek straży pożarnej z KP PSP w Płońsku, OSP Naruszewo i OSP Radzymin.

Ciało zostało zabezpieczone do sekcji, nie uległo zwęgleniu. Na szczegółowe informacje w tym zakresie trzeba jeszcze poczekać. **Kuj**

Pierwsze zarzuty w sprawie Siemiątkowa

Mirosław Różański zawieszony w czynnościach

Sekretarz gminy Siemiątkowo (pow. żuromiński) usłyszał w mławskiej prokuraturze trzy zarzuty związane m.in. z decyzjami dotyczącymi finansów publicznych. Prokuratura zastosowała wobec Mirosława Różańskiego środek zapobiegawczy.

Sekretarz gminy Siemiątkowo usłyszał w czwartek (9 grudnia br.) trzy zarzuty dotyczące m.in. podejmowanych przez niego decyzji rachunkowo-finansowych. Prokuratura wykryła nieprawidłowości w finansach gminy, jednak szczegóły nie są jeszcze znane.

– Wobec podejrzanego zastosowano środek zapobiegawczy w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych – poinformował Marcin Bagiński, Prokurator Rejonowy w Mławie.

Sekretarz jest podejrzany o nadużycie uprawnień działając na szkodę pożytku publicznego i osiągniecie z tego tytułu korzyści majątkowej lub osobistej (art. 231 par. 1 i 2 kk). Dodatkowo Mirosław Różański miał poświadczyć nieprawdę w dokumentach i również osiągnąć z tego tytułu korzyści majątkowe lub osobiste (w zbiegu z art. 271 par. 1 i 3 kk w związku z art. 11 par. 2 kk).

Za czyny zarzucane sekretarzowi gminy Siemiątkowo przez Prokuraturę Rejonową w Mławie grozi nawet 10 lat więzienia.

– Niewykluczone, że nie będą to jedyne zarzuty w tej sprawie – zapowiada prokurator Marcin Bagiński. Sekretarz usłyszał zarzuty w ramach śledztwa mławskiej prokuratury prowadzonej w myśl art. 231 kk, a więc właśnie nadużycia władzy. Śledztwo dotyczy wielu aspektów działalności siemiątkowskiego samorządu. Do sprawy na pewno jeszcze wrócimy.

Nie wiadomo na razie jak i czy w ogóle zawieszenie w czynnościach służbowych wpłynie na obrady Rady Powiatu Żuromińskiego, gdzie Mirosław Różański pełni funkcję przewodniczącego.

Mirosław Różański w rozmowie z nami wyjaśnił, że sprawa dotyczy przeniesienia części niewykorzystanej kostki chodnikowej z inwestycji w Siemiątkowie do Krzeczanowa. Zaznaczył, iż był bardzo zaskoczony całą sytuacją.

– Chodzi o jedną parafkę – wyjaśnił z nieukrywanym żalem sekretarz gminy Siemiątkowo.

Mirosław Różański zezwolił nam na użycie pełnego imienia i nazwiska.

Wstępnie postawione zarzuty mogą jeszcze ulec zmianie. Kluczowy w tej sprawie będzie akt oskarżenia, jaki PR w Mławie skieruje do sądu. **kuj**

Powiat ciechanowski

Tragiczna śmierć 47-latka

Jak informuje ciechanowska policja, 61-letni kierowca renaulta, mieszkaniec powiatu ciechanowskiego, śmiertelnie potrącił 47-letniego mężczyznę i oddalił się z miejsca wypadku. Był po spożyciu alkoholu. Najbliższe miesiące spędzi w areszcie.

Ciechanowscy policjanci wyjaśniają dokładne okoliczności oraz przyczyny śmiertelnego wypadku drogowego, w którym zginął 47-letni mieszkaniec pow. pułtuskiego. Do zdarzenia doszło w piątek (10 grudnia br.) około godz. 16 na drodze wojewódzkiej nr 618 w miejscowości Osiek Górny. Według wstępnych ustaleń 61-letni kierowca samochodu renault potrącił idącego z rowerem w tym samym kierunku 47-letniego mężczyznę. Mężczyzna nie udzielając pomocy pieszemu odjechał z miejsca wypadku, a następnie wrócił. W chwili zatrzymania 61-letni kierowca znajdował się w stanie po użyciu alkoholu, badanie wykazało, że ma w wydychanym powietrzu 0,20 mg/l alkoholu.

W niedzielę sąd zastosował wobec 61-letniego kierowcy środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 2 miesięcy. **kuj**

Tragiczne odkrycie w Dzierzążni

Worki ze zwłokami psów

Wolontariusze działający na rzecz ochrony praw zwierząt potwierdzili dochodzące do nich informacje, o przerażających praktykach, jakich miał się dopuścić mieszkaniec jednej z miejscowości w powiecie płońskim. Interweniowała policja i Pogotowie dla Zwierząt.

„Makabryczne odkrycie pod Płońskiem! Klatki do chwytania i przetrzymywania psów oraz zwłoki zwierząt w workach na śmieci odnaleźli dziś po południu wolontariusze we wsi pod Płońskiem.

Podejrzenia padają na lekarza weterynarii, który dla jednej z gmin powiatu płońskiego może odławiać i przetrzymywać w tym miejscu psy! Teren na którym odkryto zwłoki psów i klatki do hyclowania jest prawdopodobnie przez niego wynajmowany. Wolontariusze zaznaczają, iż od dawna nie mogą dowiedzieć się gdzie znikają bezdomne psy z gminy! Na miejscu jest już policja i my jako Pogotowie dla Zwierząt. Czekamy na przyjazd techników policyjnych celem oględzin zwierząt. A tak wygląda pomieszczenie gdzie mają być przetrzymywane psy. Gmina w ten sposób chce zaoszczędzić na schronisku dla zwierząt i nie wydawać rocznie ponad 30 tys zł. za opiekę nad psami” – czytamy w emocjonalnym wpisie Pogotowia dla Zwierząt na portalu społecznościowym.

Fundacja przyjechała do Dzierzążni w niedzielę, 12 grudnia br. Posesja była wynajmowana przez 39-letniego mieszkańca Płońska. Policja prowadzi w tej sprawie czynności z art. 35 par. 1 ustawy o ochronie zwierząt, a więc zabijania, uśmiercania i ubijania zwierząt z naruszeniem przepisów. Za czyn ten grozi do 3 lat pozbawienia wolności. **Kuj**

Interwencja po służbie

Funkcjonariusz przasnyskiej policji udaremnił kradzież w jednej z ciechanowskich drogerii. Pomimo skończonej pracy wykazał się czujnością i odpowiedzialnością, złapał złodzieja na tzw. „gorącym uczynku”.

Dzięki fachowej reakcji policjanta, udało się powstrzymać 29-letniego ciechanowianina od zabronionego czynu. W drogerii mężczyzna chował wybrane przez siebie produkty do kieszeni kurtki. Niestety wszystko widział policjant, który obserwował złodzieja. Młody mężczyzna usiłował ukraść kosmetyki warte kilkaset złotych. – Dzięki zdecydowanej reakcji policjanta, złodziej został zatrzymany. 29-letni mieszkaniec Ciechanowa usłyszał już zarzuty. Jak się okazało to nie pierwsza kradzież na jego koncie – komentuje kom. Jolanta Bym.

Warto zwracać szczególną uwagę na to jak inni zachowują się w sklepach. Tłok, pośpiech, grube ubrania, to dla złodziei bardzo dobre warunki do tego by niepostrzeżenie schować coś do kieszeni czy pod kurtkę. Jeśli zauważymy podejrzane zachowanie, nie bójmy się reagować. **natson**

Zarobki większe niż starosty

Gmina najbiedniejsza, wójt najbogatszy

Piotr Kostrzewski, wójt gminy Siemiątkowo, zarobi niemal 19 tys. zł brutto miesięcznie. To najwyższe wynagrodzenie włodarza w całym powiecie żuromińskim. Radni też zaszaleli, a ich diety będą niewiele niższe od tych, jakie otrzymują radni powiatowi.

Gmina Siemiątkowo nie jest zbyt zamożnym samorządem. Położona głównie na ubogich, nieurodzajnych glebach bielicowych, nie słynie też z przemysłu. Wiele tu jeszcze asfaltu do wylania na wciąż powszechne drogi gruntowe.

Tymczasem podczas ostatniej sesji Rady Gminy Siemiątkowo radni wspaniałomyślnie postanowili docenić działania wójta głosując za uchwałą, która określa szczegółowo zarobki włodarza. Zgodnie z uchwalonym prawem lokalnym Piotr Kostrzewski otrzyma 10 tys. zł wynagrodzenia zasadniczego, dodatek funkcyjny w kwocie 3.070 zł, dodatek za wieloletnią pracę 2 tys. zł oraz dodatek specjalny w wysokości 3.921 zł. Łącznie wójt Siemiątkowa zarobi zatem 18.991 zł, a więc o 91 zł więcej od starosty żuromińskiego, Jerzego Rzymowskiego. Co więcej, będą to najwyższe zarobki pośród wszystkich włodarzy w powiecie żuromińskim. Za ustaleniem takiego wynagrodzenia głosowało 10 radnych, 3 było przeciw, a 1 się wstrzymał.

Do tej pory wójt zarabiał maksymalną możliwą kwotę przewidzianą w ustawie, a więc 10.180 zł.

Radni nie pożałowali również pieniędzy publicznych na swoje diety. Przewodnicząca rady Marianna Dąbrowska zarobi teraz 1.980 zł, a wszyscy pozostali radni (bez względu na udział w gminnych komisjach) 1.2 tys. zł. Dieta jest zryczałtowana, a więc tyle maksymalnie w miesiącu otrzymają radni. W powiecie żuromińskim więcej zarabiają tylko radni powiatowi (zwykły radny otrzymuje dietę w wysokości 1.6 tys. zł).

Nie zapomniano także o sołtysach. Tutaj jednak obyło się bez rewelacji. Stawkę diety dla sołtysów podniesiono do kwoty 300 zł, a więc do takiego poziomu, do jakiego w większości podnoszą ją inne gminy. Podwyżki diet dla radnych i sołtysów zawarto innowacyjnie w jednej uchwale. Za wprowadzeniem podwyżki diet było 10 radnych, natomiast przeciwnych było 4 radnych.

Skąd siemiątkowski samorząd weźmie pieniądze na te podwyżki? Przekonamy się z czasem. **kuj**

Panu

Zdzisławowi Dąbrowskiemu

Radnemu Rady Miasta Ciechanów

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Brata

składają
Radni Rady Miasta Ciechanów

FCP-475

eprasa.pl 704292e688

Sonda „Tygodnika"

Czy kupuję jeszcze prezenty?

Marta Borkowska, nauczycielka, wolontariuszka:

- Temat prezentów w kontekście Bożego Narodzenia jest bardzo ważny zwłaszcza dla moich dzieci, ale staram się stawiać w pierwszej kolejności na wspólny czas spędzony w gronie rodzinnym. Prezenty kupuję częściowo w sklepie i przez Internet, ze względu na brak czasu na co dzień. Z dziećmi sprawa jest o tyle prosta, że mają już dużo wcześniej przygotowane listy do św. Mikołaja i jest to tylko kwestia zamówienia.

Ja z mężem postanowiliśmy w tym roku „kupić sobie pod choinkę" odrobinę czasu dla siebie, o co teraz najtrudniej, bo oprócz obowiązków domowych, dzieci i pracy udzielam się od około roku w grupie wolontariackiej, organizując zbiórki charytatywne dla dzieci z Ciechanowa i okolic, potrzebujących pieniędzy na kosztowne leki lub operacje. Chcemy w okresie poświątecznym wyjechać razem w jakieś fajne miejsce i po prostu odpocząć, pobyć razem.

Uważam, że pięknym pomysłem jest robienie własnoręcznych prezentów, ale i tu pojawia się kolejny raz problem braku czasu, bowiem każdą wolną chwilę przeznaczam na organizację pomocy potrzebującym.

Czas to najlepszy, bezcenny prezent świąteczny, który można podarować drugiemu człowiekowi. **natson**

Krzysztof Kwiatek, pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mławie, wiceprzewodniczący działającego przy nim Stowarzyszenia Wspierania Społeczności Lokalnej „Bądźmy Razem":

Lubię otrzymywać prezenty, a jeszcze bardziej je dawać. W naszej rodzinie od dawna kultywujemy zwyczaj wzajemnego obdarowywania się na święta Bożego Narodzenia upominkami. Są to zazwyczaj drobne rzeczy, ale do ostatniej chwili utrzymywane w tajemnicy. Na przykład któregoś roku dostałem zwyczajną maszynkę do golenia (taką na żyletki), co sprawiło mi dużą radość. Nieistotna jest wartość materialna prezentu, najważniejszy jest sam gest podarowania oraz związane z nim pamięć i życzliwość.

W tym roku znalazłem się w szczególnej, można by rzec, uprzywilejowanej sytuacji. Kilka dni temu bowiem przyszła na świat moja wnuczka. Jest to najpiękniejszy prezent, jaki mogę sobie wyobrazić.

Od samego początku akcji Szlachetna Paczka jestem jej wolontariuszem. To i inne moje zaangażowanie dobroczynne obserwują moje dzieci: córka i dwóch synów. Sądzę, że z dobrym skutkiem. Otóż od trzech lat syn Łukasz (dołączyła do niego synowa Magda) wśród swoich przyjaciół, m.in. Kasi i Michała, zbierają pieniądze i rzecz jasna sami nie żałują grosza. Uzbieraną gotówkę przywożą do domu rodzinnego, czyli do Mławy. Wspólnie kupujemy sprzęt gospodarstwa domowego, żywność, a nawet opał na zimę. W efekcie corocznie w wigilię obdarowujemy trzy – cztery miejscowe uboższe rodziny (jako pracownik MOPS ma tu dobre rozeznanie). Pomóc tym, którzy borykają się z kłopotami materialnymi w codziennym życiu, to dla nas ogromna satysfakcją.

Stowarzyszenie „Bądźmy Razem" corocznie prowadzi przedświąteczną zbiórkę żywności; nasi wolontariusze, przeważnie uczniowie, dyżurują przy koszach w supermarketach i ogół spotykają się z życzliwością ze strony klientów. Niebawem zaniesiemy paczki do 60 mławian (rodzin), przeważnie osób samotnych, niepełnosprawnych, schorowanych. Niektórzy z nich, ze względu na stan zdrowia, nie wychodzą z własnych domów. Z praktyki wiem, że oni niezmiernie się cieszą, gdy się u nich zjawiamy. Nie chodzi o cukier, kaszę, owoce czy inne produkty, chociaż podarunki też mają znaczenie. Oni najbardziej uradowani są tym, że ich odwiedzamy, że z nimi rozmawiamy, że wspólnie pijemy przysłowiową herbatę. To, że z nimi się potykamy, jest dla nich największym prezentem.

Notował K.J.

Janusz Kuklewicz, dyrektor Żuromińskiego Centrum Kultury:

Nie twierdzę, że wybrać prezent jest łatwo. W tym roku zastawiam się nad dobrym alkoholem dla żony, ponieważ, jak mawia, w kwestii biżuterii i dobrych perfum mam raczej trudny gust (śmiech).

Prezenty kupuję zawsze na ostatnią chwilę, bo kupując z wyprzedzeniem nie mogę doczekać się możliwości obdarowania bliskich, więc bezpieczniej jest kupić je później, przynajmniej w moim przypadku. Kiedyś po świętach musiałem wymienić jeden prezent, a właściwie go zmniejszyć.

W święta 1980 roku, po 4 latach związku, oświadczyłem się swojej żonie. Dlatego święta, to dla nas wyjątkowy czas.

Finansowo nie jest źle, nie mam z tym problemów, ale to także dlatego, iż jesteśmy w takim wieku, że droższe prezenty, np. sprzęty i artykuły gospodarstwa domowego, zwyczajnie już posiadamy. Teraz sprawimy sobie z rodziną mniejsze, ale za to bardziej osobiste prezenty. Uważam jednak, że najważniejszy w Świętach Bożego Narodzenia jest czas, jaki spędzamy z najbliższymi. To prezent, na jaki każdego stać, a który przynosi największą radość.

kuj

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej koleżanki

śp.

Haliny Pawlak

Inspektora ds. Gospodarki nieruchomościami Urzędu Gminy Ciechanów

Rodzinie oraz bliskim wyrazy współczucia składają

Przewodniczący Rady Gminy Ciechanów z Radnymi

FCP-484

Wszystkim, którzy wsparli nas słowami otuchy, nadesłali kondolencje oraz uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych

śp.

Reginy Welenc

pragniemy wyrazić podziękowania i wdzięczność.

Rodzina

FCP-483

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej koleżanki

śp.

Haliny Pawlak

Inspektora ds. Gospodarki nieruchomościami Urzędu Gminy Ciechanów

Rodzinie oraz bliskim wyrazy współczucia składają

Wójt Gminy Ciechanów Marek Kiwit z pracownikami

FCP-485

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp.

Stefana Serbisty

byłego wieloletniego prezesa Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Ciechanowie Sp. z o.o.

RODZINIE i BLISKIM składamy wyrazy współczucia

Zarząd i pracownicy PEC Ciechanów Sp. z o.o.

FCP-487

eprasa.pl 704292e688

Sesja naukowa „Cyprian Kamil Norwid i jego czasy” w opinogórskim Muzeum

30 listopada br. w Muzeum Romantyzmu w Opinogórze odbyła się sesja naukowa „Cyprian Kamil Norwid i jego czasy”, zorganizowana w ramach obchodów Roku Norwida na Mazowszu. Zadanie zostało dofinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

FOT. M. KRZYŻANOWSKI

Od prawej: dyrektor Muzeum Roman F. Kochanowicz, Mariusz Olbromski, prof. Włodzimierz Toruń, dr Adam Cedro, prof. Grażyna Halkiewicz-Sojak, Aldona Łyszkowska, prof. Andrzej Fabianowski

We wrześniu tego roku przypadała okrągła – 200. rocznica urodzin Norwida, która stała się doskonałym pretekstem do przypomnienia pięknej, ważnej oraz inspirującej osoby poety, a także jego wielostronnej twórczości: rysunek, grafika, rzeźba, poezja, dramat, publicystyka. Nie trzeba nikogo przekonywać, że autor „Fortepianu Chopina” nie cieszył się uznaniem wśród jemu współczesnych. Nawet Zygmunt Krasiński, początkowo orędownik talentu młodszego poety i jego serdeczny przyjaciel, stwierdził „Coraz ciemniej pisze…”. Bezpośrednia relacja poetów trwała nieco ponad dekadę, rozpoczęła się w roku 1848, a zakończyła ją śmierć Krasińskiego w 1859 r. Przybierała różne odcienie i przerwana była też okresem długiego milczenia - jak mogliśmy usłyszeć w referacie **Aldony Łyszkowskiej**. Rozżalony odbiorem jego twórczości i rezerwą wobec jego osoby, Norwid w ostatnim zachowanym liście, napisanym dwa miesiące przed śmiercią, stwierdzał sam o sobie „C.N. zasłużył na dwie rzeczy od Społeczeństwa Polskiego: to jest, ażeby oneż społeczeństwo nie było dlań obce i nieprzyjazne”. Trzeba podkreślić jednak, iż informacje mówiące, że Norwid niemal niczego nie publikował i był za życia prawie zupełnie nieznany jako twórca, są elementem ukształtowanej na przełomie XIX i XX wieku biograficznej legendy artysty wyklętego. Dziś Norwid uznawany jest za ostatniego z najważniejszych polskich poetów romantycznych.

Opinogórskie Muzeum w bieżącym roku z oczywistych względów postawiło sobie za cel szczególnie upamiętnić i popularyzować twórczość autora „Promedithiona”, a także pokazać, jaki wpływ wywarła ona na kilka pokoleń Polaków. Staraliśmy się też przypominać o związkach Norwida z Mazowszem. Wszystkiemu służyła między innymi organizacja wspomnianej wyżej sesji naukowej.

W obradach wzięli udział prelegenci z tak znaczących ośrodków naukowych jak Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, czy Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

Prof. Grażyny Halkiewicz-Sojak

Prof. Andrzej Fabianowski

Prof. Włodzimierz Toruń

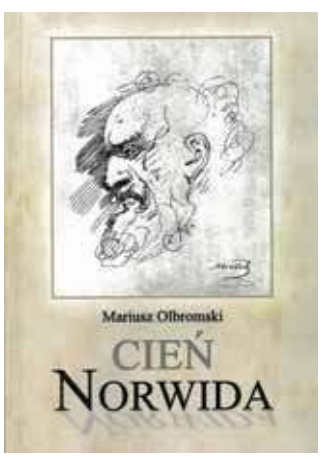

Pisarz Mariusz Olbromski

Sesję otworzył referat **prof. Grażyny Halkiewicz-Sojak** (UMK) o tytule **„Adam Mickiewicz w refleksji, sztuce i biografii Cypriana Norwida (kilka wybranych wątków)”**, wnikliwie przedstawiający autora „Pana Tadeusza” widzianego oczami Norwida.

W dalszej części nie mogło zabraknąć tematów pokazujących relacje autora poematu „Quidam” z innymi wielkimi romantykami, jak powiedział **prof. Włodzimierz Toruń**: „najważniejszymi *wielkoludami*, którzy wpłynęli ideowo, estetycznie i mentalnie na Norwida”, czyli ze Słowackim, Krasińskim i Chopinem. Wielopłaszczyznowość relacji między twórcą „Fortepianu Chopina” i adresatem (bohaterem) poematu, czyli postacią Fryderyka Chopina pokazywał w referacie o charakterze interpretacyjnym **„Mit fortepianu” dr Adam Cedro**, członek Komitetu Redakcyjnego „Dzieł wszystkich” Norwida.

W trakcie sesji miała miejsce promocja książki **„Cień Norwida” Mariusza Olbromskiego** – polonisty, filologa klasycznego, muzealnika, autora kilkunastu książek, członka warszawskiego oddziału Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Autor poruszył w niej m.in. legendę domu świętego Kazimierza przy ulicy Chevaleret 119 w Paryżu, ściśle związaną z Norwidem i jego przejmującym losem. „Poznawcze i literackie walory książki wynikają z dwoistości spojrzeń autora: zarazem poety i badacza, a te dwie perspektywy łączy wrażliwość na szczegół i pietyzm dla śladów przeszłości, rozsianych zwłaszcza tam, gdzie po wielokroć wiatry historii starały się te ślady zupełnie zatrzeć” – czytamy we wstępie do prezentowanej książki, który napisała prof. Grażyna Halkiewicz-Sojak.

AŁ

Opisane zadanie zostało zrealizowane w ramach projektu „Sesja naukowa poświęcona postaci C. K Norwida i jego czasom” finansowanego ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Mazowsze. serce Polski

Muzeum Romantyzmu w Opinogórze

eprasa.pl 704292e688

Stanęliśmy na wysokości zadania!

Rozmowa ze **Sławomirem Zalewskim**, wójtem gminy Nowe Miasto

Rok 2021 zbliża się ku końcowi. Wkrótce Nowe Miasto wróci do dawnej rangi, stanie się miastem, którym było przez kilka stuleci. Jak doszło do tego, że utraciło ono swoje prawa?

- Nowe Miasto utraciło prawa miejskie na podstawie opublikowanego 1 czerwca 1869 roku ukazu carskiego oraz na mocy zarządzenia Komitetu Urządzającego Królestwa Polskiego wydane w grudniu tego samego roku. Należy zaznaczyć, że miejscowość liczyła ówcześnie niemal 1700 mieszkańców, co oznaczało wzrost o 1000 mieszkańców od 1827 roku! Świadczyło to o dużej dynamice rozwoju Nowego Miasta, ale zrównano je z mniejszymi ośrodkami, które ówcześnie niemal „hurtowo" pozbawiano praw miejskich. Dawne Nowe Miasto włączono do gminy wiejskiej Modzele. Dało to oszczędności w administracji, jednak zdegradowało miasto do roli osady miejskiej. Ludność odczuła to jako karę za zaangażowanie w Powstanie Styczniowe. Oficjalnym powodem ze strony zaborcy pozbawienia praw miejskich naszej miejscowości i kilkuset innych była nieznaczna liczba mieszkańców, mały rozwój przemysłu i niedostateczność dochodów.

*** Jest pan z wykształcenia historykiem, co było ważne w historii waszej miejscowości?**

- Od dziecka pasjonowałem się historią, również dziejami naszej małej ojczyzny. Będąc nauczycielem historii zawsze poświęcałem jedne z pierwszych zajęć w danym roku szkolnym na plenerową lekcję na temat dziejów lokalnych. Nowe Miasto przez szereg lat odgrywało ważną rolę w życiu mieszkańców Mazowsza. O jego randze świadczyły niewątpliwie funkcje, jakie przyszło mu pełnić na przestrzeni wieków. Przypuszcza się, że szybki rozwój naszej miejscowości rozpoczął się za czasów księcia mazowieckiego Siemowita III około 1370 roku, kiedy to nastąpił podział administracyjny państwa. W 1398 roku po raz pierwszy wymienia się Nowe Miasto w administracji książęcej. Nazwa wskazuje na ośrodek miejski, jednak takim jeszcze formalnie nie był. Był natomiast ośrodkiem powiatowym. W okresie rozkwitu powiat nowomiejski liczył ponad 800 km kw., a w jego granicach znajdowały się m.in. Pułtusk, Nasielsk i Serock. W 1420 r. książę Janusz I Starszy nadał Nowemu Miastu prawo miejskie chełmińskie oraz herb z wizerunkiem patrona: św. Jana Chrzciciela. W podziemiach naszego kościoła spoczywa księżna Barbara (ok. 1429-1492), księżniczka kijowska, żona księcia mazowieckiego Bolesława IV, która zakończyła budowę świątyni i ostatnie lata swojego życia spędziła w Nowym Mieście. W 2014 roku oficjalnie odsłonięto tablicę nagrobną księżnej Barbary. Dynamiczny rozwój naszej miejscowości był niestety hamowany przez liczne pożary całej miejscowości, potop szwedzki, wojnę północną, wojny napoleońskie (ciekawostką jest, że dzień Bożego Narodzenia 1806 roku cesarz Francuzów wraz ze sztabem spędził właśnie w Nowym Mieście), represje po powstaniach narodowych oraz I i II wojny światowe. W 1869 r. car Aleksander II dokonał reformy administracyjnej, w ramach której odebrano prawa miejskie 338 małym miasteczkom (m.in. Nowemu Miastu, Sochocinowi, Czerwińskowi) nadając im status osady, ale sprawiedliwości dziejowej stanie się zadość i przekreślona zostanie decyzja rosyjskiego zaborcy.

*** Czy trudno było odzyskać miejski status? Jakie argumenty przeważyły za takim rozwiązaniem?**

- Nie jest to prosta sprawa, należy spełnić wiele kryteriów i opracować niezbędną dokumentację. Od 24 lutego do 21 marca br. w 33 sołectwach naszej gminy zostało przeprowadzone głosowanie dotyczące nadania statusu miasta miejscowości Nowe Miasto. Zbiorcze wyniki konsultacji jednoznacznie wskazały na pozytywną opinię mieszkańców. Prawie 90% biorących udział w konsultacjach opowiedziało się za tym, żeby Nowe Miasto ponownie było miastem. Dzięki temu, Rada Gminy mogła podjąć uchwałę, która była początkiem uruchomienia dalszej procedury. Przedstawiona we wniosku dokumentacja potwierdziła przesłanki historyczne, kulturowe i społeczno-gospodarcze uzasadniające zmianę statusu miejscowości. Przemawiał za tym również aktualny stan infrastruktury technicznej oraz rozwój gospodarczy tej miejscowości, jak i całej gminy. Po pozytywnym zaopiniowaniu wniosku przez wojewodę został on skierowany do ministra spraw wewnętrznych i administracji. 14 lipca Rada Ministrów opublikowała stosowne rozporządzenie. Nowe Miasto oficjalnie uzyska status miasta od 1 stycznia 2022 roku.

*** W Sylwestra będzie zapewne co świętować...**

- W noc sylwestrową planujemy spotkać się o godz. 22 z mieszkańcami nad Zalewem Nowomiejskim i wspólnie świętować nadanie praw miejskich z chwilą nadejścia Nowego Roku. Oprawę muzyczną zapewni DJ, przewidziany jest również pokaz fajerwerków i skromny poczęstunek. Główne obchody nadania praw miejskich dla Nowego Miasta planujemy zorganizować na Jarmarku Nowomiejskim „Od Przeszłości Do Teraźniejszości" pod koniec czerwca 2022 roku i mamy nadzieję, że sytuacja pandemiczna pozwoli na realizację naszych zamierzeń.

*** Co gminny samorząd i sami mieszkańcy zyskają na tej zmianie?**

- Jako miasto i cała gmina uzyskamy o wiele większe możliwości w staraniu się o środki unijne, niedostępne dotychczas. Gmina i miasto nie stracą możliwości ubiegania się o środki finansowe dostępne dla gmin wiejskich. Program zakłada wsparcie wsi oraz miast do 5 tys. mieszkańców. Wzrośnie ranga i znaczenie całej gminy Nowe Miasto w powiecie i województwie, zwiększona zostanie atrakcyjność turystyczna Nowego Miasta oraz pojawią się większe możliwości promocji. Mam również nadzieję, że Nowe Miasto stanie się atrakcyjnym miejscem w oczach młodych ludzi. Należy podkreślić, że z chwilą uzyskania statusu miasta nie wzrastają automatycznie podatki lokalne, decyzję podejmuje co roku Rada Gminy i już wiemy, że w przyszłym roku nie będzie podwyżki podatków w naszej gminie.

*** Z Nowym Miastem przez wieki nierozerwalnie związana była ludność Żydowska, ale do czasów współczesnych chyba niewiele zostało śladów kultury materialnej po jej bytności?**

- Nowe Miasto od początku swoich dziejów w różnym natężeniu związane było z osadnictwem ludności pochodzenia żydowskiego, największy napływ miał miejsce w drugiej połowie XVIII wieku. W akcie pozbawienia praw miejskich Nowego Miasta charakterystyka Nowego Miasta z drugiej połowy XIX wieku przekazuje, że w 1860 roku mieszkało w nim 1632 mieszkańców, z czego 1015 Żydów, w 127 domach. W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości proporcje były już inne. Znamy je dzięki spisowi powszechnemu z 1921 roku. Nasza osada liczyła wówczas 215 domów i 1969 mieszkańców. Wśród ludności dominowali Polacy i chrześcijanie, a dokładnie – 1185 mieszkańców podało wiarę katolicką, deklarowało się jako Polacy, a 512 - jako Żydzi. W 1939 roku Nowe Miasto liczyło 3 tys. mieszkańców, w 1946 roku zaledwie 1700. Holocaust sprawił, że niewielu z nich wróciło po wojnie do swoich domów. Obecnie jedyne miejsca świadczące o obecności mieszkańców wyznania mojżeszowego to kirkut - cmentarz żydowski z zachowanymi macewami i budynek, w którym znajdowała się bożnica. Znamy również dokładną lokalizację getta.

*** Lokalną społeczność tworzą ludzie i ich historie. Pandemia sprawiła, że tylko w tym czasie odeszło wielu wartościowych ludzi, którzy na trwale zapisali się w historii tej miejscowości. Co zrobić, żeby zachować o nich pamięć?**

- Z przykrością muszę stwierdzić, że w ostatnich latach odeszło wielu naszych mieszkańców, którzy przez całe swoje życie tworzyli i działali dla dobra naszej wspólnoty. Należy zrobić wszystko, aby ich losy ocalić od zapomnienia, aby zachować historię małej ojczyzny i ludzi ją tworzących, należy przybliżyć ją żyjącym, zagłębić się w przeszłość i zebrać w całość to, co jest rozsiane w licznych publikacjach, źródłach i przede wszystkim wspomnieniach ludzi. Stąd też moja pomoc w wydaniu książki o historii miejscowości z terenu naszej gminy, zwłaszcza o ludziach, którzy ją kształtowali. Jej autor, Paweł Słupski, zapisał w niej historie dotąd przez nikogo nie zapisane, docierając do świadków wydarzeń, ich krewnych, znajomych, sąsiadów, sprawił, że przeszłość z całą mocą powróciła we wspomnieniach mieszkańców i stałe się dostępna dla kolejnych pokoleń mieszkańców gminy. Być może w wielu domach i rodzinach powróciły rozmowy o dawnych dziejach, i niejeden z przodków powrócił na nowo w sercach i umysłach swoich potomków. Treści książki są tym cenniejsze, że oddają dzieje poszczególnych miejscowości i opisują losy naszych mieszkańców, którzy byli związany emocjonalnie z naszym terenem, tu się urodzili, wychowali, mieszkali i pracowali dla dobra swoich bliskich, wielu walczyło, przelewało krew i często poświęciło swoje życie dla Polski, ale również dla swojej małej ojczyzny. Pan Paweł pracuje nad zebraniem kolejnych materiałów do kolejnej publikacji, w której wydaniu oczywiście z całego serca pomożemy, żeby ocalić od zapomnienia naszych mieszkańców, których już wśród nas nie ma…

*** Warto podsumować to, co działo się w ostatnich latach pod względem inwestycyjnym. Czy pańskim zdaniem samorząd wykorzystał swoją szansę dostępu do unijnych funduszy i innych zewnętrznych źródeł?**

- Nasz samorząd zdecydowanie wykorzystał swoją szansę, gmina Nowe Miasto jest jednym z najmniejszych samorządów w powiecie płońskim. Mimo tego znajduje się w czołówce pod względem wykorzystania funduszy zewnętrznych. Wartość projektów unijnych realizowanych przez naszą gminę na koniec 2019 r. wyniosła ponad 23 mln zł. W przeliczeniu na 1 mieszkańca plasuje nas to na drugim miejscu w powiecie. Pod względem wysokości wydatków inwestycyjnych na koniec 2020 roku poszczególnych gmin w przeliczeniu na mieszkańca gmina Nowe Miasto na wszystkie 1533 gminy wiejskie z całego kraju sklasyfikowana została na 12 miejscu jako gmina wiejska w województwie mazowieckim, a na 1 miejscu w subregionie ciechanowskim (obejmującym kilka powiatów). Co ciekawe, gdyby nasz samorząd był brany pod uwagę w kategorii „Miasta inne", to uplasowalibyśmy się na 41. miejscu na ponad 600 małych miast. W bardzo ważnym rankingu finansowym opracowanym przez Katedrę Finansów Samorządu Terytorialnego na podstawie danych RIO według stanu na koniec IV kwartału 2020 roku gmina Nowe Miasto uplasowała się na 139 pozycji spośród 1533 gmin wiejskich, 17 miejscu jako gmina wiejska w województwie mazowieckim, 2 miejscu w subregionie ciechanowskim. To są twarde dane, świadczące o tym, że nasz mały samorząd stanął na wysokości zadania!

*** Nowe Miasto to przede wszystkim jego wizytówka: piękny zalew, liczne rekreacyjne tereny. Czy w tej dziedzinie samorząd chciałby jeszcze coś zrobić?**

- Nasza gmina ma wiele walorów mogących zachęcić turystów do pobytu na naszym terenie. Możemy zaoferować bliskość przyrody, ciszę, spokój i świeże powietrze. Stwarzają one dobre warunki do uprawiania turystyki pieszej, rowerowej, wypoczynku nad wodą i wędkowania. W ciągu ostatnich lat dokonaliśmy zagospodarowania terenu nad Zalewem Nowomiejskim, powstało z prawdziwego zdarzenia efektowne molo, schody, nowe chodniki, wykonano oświetlenie LED i nowe nasadzenia zieleni. Teren wymaga jednak dalszego inwestowania, które do tej pory było mocno ograniczane przez brak konkretnego programu dofinansowania tego typu zadań. Liczymy na przyszłe nabory w ramach Polskiego Ładu. Jeśli pojawi się możliwość pozyskania środków zewnętrznych, chcielibyśmy wykonać pomosty na wyspy, wieżę widokową, plażę, kąpielisko i remont tamy. Szczególnie był odczuwalny brak strzeżonego kąpieliska, zamkniętego ze względu na zmianę przepisów, co spotkało kilkaset kąpielisk w całym kraju. W tym roku udało się je uruchomić. Czynimy starania, żeby w przyszłym roku mogło dalej funkcjonować.

*** Zbliżający się kolejny rok to dobry powód, żeby zapytać o plany na kolejne lata...**

- Dalej będziemy rozbudowywać sieć kanalizacji sanitarnej, w następnym roku zostanie wykonany projekt skanalizowania pozostałej części aglomeracji. Planujemy budowę gazociągu. Prace projektowe potrwają do końca 2022 r. Pozyskanie dofinansowania pozwoliłoby nam również na kompleksowe zagospodarowanie terenu nad Zalewem Nowomiejskim. Będziemy też realizować inwestycje drogowe. Na sporą część już pozyskaliśmy środki z Polskiego Ładu (6,4 mln zł), budowę kolejnych punktów oświetleniowych, wymianę przestarzałych opraw na oprawy LED oraz planujemy wykonanie ostatnich odcinków sieci wodociągowej. Chcielibyśmy również zmodernizować płytę boiska na stadionie. W ostatnim czasie podpisaliśmy z marszałkiem Adamem Struzikiem umowę na dofinansowanie kwotą 700 tys. zł termomodernizacji budynku urzędu gminy, wymagającego pilnego remontu. Głównym celem projektu jest poprawa efektywności energetycznej tego obiektu. Przejdzie on kompleksową modernizację, włącznie z systemem grzewczym. Szkodliwe dla środowiska kotły węglowe zastąpią 3 pompy ciepła po 14 kW połączone kaskadowo. W ramach tego zadania wykonana zostanie także instalacja fotowoltaiczna. O dalszych planach wolałbym nie mówić, bo na razie trudno ocenić, czego możemy się spodziewać. Już 2022 rok raczej finansowo może być trudny dla lokalnych samorządów.

Rozmawiał
ROMAN NADAJ

eprasa.pl 704292e688

Zapłaci za znęcanie się na zwierzęciem

Żurominianin głodził swojego psa

Anonimowa osoba zgłosiła poprzez Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa fakt znęcania się nad psami. Policjanci potwierdzili, że jeden z czworonogów był głodzony. Pies wraca do zdrowia.

Zgłoszenie wpłynęło do żurominskiej komendy pod koniec października br. Na jednej z posesji na terenie miasta miało dochodzić do aktów znęcania się nad zwierzętami. Policjanci udali się pod wskazany adres, aby zweryfikować sytuację czworonogów. Już po wstępnych oględzinach zgłoszenie zostało potwierdzone.

– Mimo że czworonogi znajdujące się na posesji posiadały schronienie przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi (budy) oraz dostęp do karmy, jeden z nich wymagał pilnej pomocy medycznej. Pies wyglądający jak owczarek niemiecki znajdował się słabej kondycji fizycznej, był wychudzony, posiadał ubytki sierści, miał trudności z poruszaniem się – relacjonuje rzecznik KPP w Żurominie Tomasz Łopiński.

fot. KPP w Żurominie

Policjanci wezwali na miejsce inspektor weterynarii do spraw i ochrony zwierząt. Weterynarz stwierdziła, że pies znajduje się w stanie zagrażającym jego życiu, jest wygłodzony. Oba czworonogi nie posiadały nawet obowiązkowych szczepień przeciwko wściekliźnie. Właściciel psów jeszcze na miejscu, podczas interwencji, zrzekł się praw do owczarka. Pieczę nad nim przejęła interweniująca z policją inspektor.

– Zebrany przez policjantów materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 30-latkowi zarzutu znęcania się nad zwierzęciem (art. 35 ust.1a ustawy o ochronie zwierząt) poprzez zaniedbania, które doprowadziły do skrajnego wychudzenia i chorób skóry. Mężczyzna przyznał się do winy i poddał dobrowolnie karze grzywny uzgodnionej z prokuratorem – poinformował Tomasz Łopiński.

Żurominianin odpowiedzialny za znęcanie się nad własnym psem zapłaci tysiąc złotych grzywny, a drugi tysiąc będzie musiał przekazać na rzecz instytucji zajmującej się ochroną zwierząt. Instytucję, do której trafi datek wskaże sąd.

Tymczasem głodzony owczarek powoli wraca do zdrowia. Pod czujnym okiem pani inspektor przybiera na wadze, odzyskuje radość z życia.

Niestety trauma pozostanie z nim na zawsze. Jego los się odmienił dzięki przypadkowej osobie, która nie pozostała obojętna na cierpienie zwierząt.

kuj

Uważajcie w Puszczy Białej

Dwa weekendy - pięć zderzeń z łosiami

Majestatyczne, budzące szacunek, ale też niebezpieczne – takie właśnie są łosie. Niestety, wraz z rosnącą populacją tych zwierząt dochodzi do coraz częstszych wypadków drogowych z ich udziałem. Pułtuska policja w dwa weekendy odnotowała aż pięć zderzeń z łosiem.

Oprócz łosi, nikt w tych kolizjach nie ucierpiał. Wiadomo jednak, że jeśli chodzi o spotkanie na drodze łosia, jest to jedna z najbardziej niebezpiecznych sytuacji, jakie mogą nas spotkać za kierownicą samochodu. Osoby, które nie odniosły obrażeń w skutek takiego zderzenia mogą nazwać się szczęściarzami.

– W trosce o bezpieczeństwo na drogach naszego powiatu przypominamy kierującym o konieczności zachowania szczególnej ostrożności w okolicy lasów i pól uprawnych. Apelujemy, aby nie lekceważyć ustawionych przy drodze znaków „Uwaga dzikie zwierzęta" oraz poruszać się przez tereny leśne z odpowiednią prędkością. Jadąc zbyt szybko kierowca może nie mieć wystarczająco dużo czasu, aby bezpiecznie zahamować i ominąć zwierzę, które nagle pojawi się na drodze. Najprostszym sposobem uniknięcia zderzenia z dziką zwierzyną jest po prostu zdjęcie nogi z gazu – apeluje rzeczniczka KPP w Pułtusku Renata Soból.

W weekend 27-28 listopada br. pułtuska policja otrzymała dwa zgłoszenia o kolizjach z łosiami, ale już w następny weekend (4-5 grudnia br.) doszło do trzech takich kolizji.

Dlaczego łosi jest coraz więcej na drogach? Zwierzęta te objęte są moratorium, a więc nie podlegają gospodarce łowieckiej (ich liczebność nie jest sztucznie regulowana). Mają niewiele naturalnych wrogów, w Polsce w zasadzie tylko wilka szarego, więc ich populacja stale się powiększa.

Ważne są także zwyczaje łosi. Przed nadejściem zimy zwierzęta te migrują z terenów podmokłych na wyżej położone obszary, do lasów iglastych, gdyż w tym okresie właśnie igliwie stanowi podstawę żywieniową tego największego jeleniowatego.

Dlatego aktualnie bardzo łatwo natrafić na łosia, nie tylko na drogach w lasach, ale także na otwartej przestrzeni. Do kolizji z łosiami dochodzi coraz częściej w różnych powiatach naszego regionu. Jedynym skutecznym sposobem uniknięcia zderzenia ze zwierzyną leśną (łosiem, jeleniem, sarną czy dzikiem) jest zredukowanie prędkości.

kuj

Projekt Doradztwa Energetycznego w województwie mazowieckim

My doradzamy – Ty oszczędzasz!

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie współrealizuje projekt „Ogólnopolski system wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorstw w zakresie efektywności energetycznej oraz OZE" we współpracy z NFOŚiGW w Warszawie oraz Partnerami na terenie całego kraju (wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz Województwo Lubelskie).

CZYM JEST PROJEKT DORADZTWA ENERGETYCZNEGO?

Projekt Doradztwa Energetycznego działa bazując na ogólnopolskiej sieci profesjonalnych Doradców Energetycznych. Świadczą oni usługi doradcze na terenie całej Polski, udzielają nieodpłatnych informacji, porad oraz konsultacji w zakresie gospodarki niskoemisyjnej, efektywności energetycznej i odnawialnych źródeł energii.

Głównym celem Projektu jest wsparcie gospodarki efektywnie korzystającej z zasobów i przyjaznej środowisku oraz sprzyjającej spójności terytorialnej i społecznej poprzez:

- zwiększenie świadomości w zakresie rozwoju gospodarki niskoemisyjnej,

fot. glougass/123RF.COM

- wsparcie gmin w przygotowaniu i wdrażaniu planów gospodarki niskoemisyjnej (PGN)
- wsparcie w przygotowaniu i wdrażaniu inwestycji w zakresie efektywności energetycznej (EE) i odnawialnych źródeł energii.

Więcej informacji dostępnych jest na stronie www.doradztwo-energetyczne.gov.pl

Doradca Energetyczny:
Dorota Koralewska, tel. 887 447 759

Ogólnopolski system wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorstw w zakresie efektywności energetycznej oraz OZE

„Poprawa jakości powietrza i zmniejszenie skutków zdrowotnych zanieczyszczeń w Polsce to problem wielowątkowy. Jednym z kluczowych aspektów jest wysoka emisyjność zanieczyszczeń z sektora bytowo – komunalnego, głównie tzw. niska emisja. Dzięki działaniom i wsparciu Doradców Energetycznych w ramach Projektu pn. „Ogólnopolski system wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorstw w zakresie efektywności energetycznej oraz OZE" możliwe jest nie tylko podnoszenie społecznej świadomości tego problemu, lecz również podejmowanie realnych działań zmierzających do transformacji energetycznej poprzez m.in. wsparcie w przygotowaniu i wdrażaniu inwestycji w zakresie efektywności energetycznej (EE) i odnawialnych źródeł energii OZE" – wskazuje Premier Henryk Kowalczyk.

AKTUALNE ŹRÓDŁA FINANSOWANIA W ZAKRESIE OCHRONY POWIETRZA

PROGRAM „CZYSTE POWIETRZE"

Cel programu: poprawa jakości powietrza oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych poprzez wymianę źródeł ciepła, poprawę efektywności energetycznej oraz zakup i montaż odnawialnych źródeł energii.

Termin naboru: nabór wniosków prowadzony jest w trybie ciągłym; program realizowany jest w latach 2018-2029, przy czym umowy z Beneficjentami zawierane będą do 31.12.2027 r. a do 30.09.2029 r. nastąpi wydatkowanie środków.

Beneficjenci: osoby fizyczne, które są właścicielami/współwłaścicielami budynku mieszkalnego jednorodzinnego lub wydzielonego w takim budynku lokalu mieszkalnego z wyodrębnioną księgą wieczystą o dochodzie rocznym nie przekraczającym 100 000 zł.

Rodzaje przedsięwzięć: wymiana starych i nieefektywnych źródeł ciepła na paliwo stałe na nowoczesne źródła ciepła spełniające najwyższe normy, oraz przeprowadzenia niezbędnych prac termomodernizacyjnych budynku. Dofinansowaniu podlegają przedsięwzięcia zarówno w trakcie realizacji, jak i zakończone, pod warunkiem poniesienia pierwszego kosztu kwalifikowanego maksymalnie 6 miesięcy przed złożeniem wniosku o dofinansowanie.

Dofinansowanie: dotacja; dotacja na częściową spłatę kapitału kredytu bankowego, pożyczka dla gmin, jako uzupełniające finansowanie dla Beneficjentów uprawnionych do podwyższonego poziomu dofinansowania (są to beneficjenci, których dochód nie przekracza kwoty:

a) 1564 zł w gospodarstwie wieloosobowym,
b) 2189 zł w gospodarstwie jednoosobowym).

Maksymalna kwota wypłaconej dotacji może wynosić do **30 000** zł dla Beneficjentów ubiegających się o dofinansowanie w poziomie podstawowym i **37 000** zł dla Beneficjentów ubiegających się o dofinansowanie w poziomie podwyższonym. Kwota przyznanej, a następnie wypłaconej, dotacji zależna jest od zakresu przedsięwzięć określonych we wniosku o dofinansowanie.

Szczegóły programu dostępne są na stronie www.wfosigw.pl

Szczegółowe zapytania można kierować pod numerem telefonu infolinii: 22 340 40 80 oraz do Doradców Energetycznych: doradztwo@wfosigw.pl

PROGRAM OA-P1 „ZADANIA Z ZAKRESU OCHRONY POWIETRZA"

Cel programu: to m.in. zapobieganie powstawaniu lub zmniejszenie emisji zanieczyszczeń do powietrza, zmniejszenie zużycia energii pierwotnej i finalnej, zmniejszenie zapotrzebowania na energię elektryczną, transport przyjazny środowisku.

Termin naboru: nabór wniosków prowadzony jest do wyczerpania ustalonej alokacji środków.

Beneficjenci: jednostki samorządu terytorialnego i ich związki, pozostałe osoby prawne, osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, spółki prawa handlowego, wspólnoty mieszkaniowe.

Rodzaje przedsięwzięć: termomodernizacja budynku, zastosowanie wentylacji z odzyskiem ciepła, wymiana starego taboru na tabor zeroemisyjny lub niskoemisyjny w transporcie publicznym i inne.

Dofinansowanie: pożyczka w wysokości do 100% kosztów kwalifikowalnych z możliwością częściowego umorzenia.

Szczegóły programu dostępne są na stronie www.wfosigw.pl

PROGRAM PRIORYTETOWY „AGROENERGIA"

Cel programu: zwiększenie produkcji energii ze źródeł odnawialnych w sektorze rolniczym. Program realizowany będzie do 2027 roku.

Termin naboru wniosków: nabór ciągły od dnia ogłoszenia informacji o uruchomieniu naboru na stronie WFOŚiGW w Warszawie tj. od 01.10.2021 r. do czasu rozdysponowania puli środków.

Beneficjenci: właściciele i dzierżawcy gospodarstw rolnych o powierzchni od 1 do 300 hektarów.

Rodzaje przedsięwzięć: zakup i montaż instalacji fotowoltaicznych, wiatrowych, pomp ciepła oraz towarzyszących magazynów energii.

Dofinansowanie: dotacja do 20% kosztów kwalifikowanych wraz z możliwością ubiegania się o dofinansowanie w formie pożyczki na koszty kwalifikowane zadania nieobjęte dofinansowaniem w formie dotacji.

Szczegóły programu dotacyjnego dostępne są na stronie www.wfosigw.pl

Fundusze Europejskie Infrastruktura i Środowisko | Rzeczpospolita Polska | Unia Europejska Fundusz Spójności

Artykuł w 100% dofinansowano ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020

eprasa.pl 704292e688

Wsparcie dla rodziny z Niewikli

Władze miasta i gminy Sochocin uznały, że Mikołajki to bardzo dobra okazja do pomagania innym. Pomogły rodzinie Jankowskich z Niewikli.

Urząd Miasta i Gminy Sochocin ponownie zorganizował charytatywną akcję zbierania plastikowych nakrętek, z przeznaczeniem na wsparcie osób potrzebujących. 6 grudnia burmistrz miasta i gminy Sochocin Jerzy Ryziński wręczył na ręce Państwa Jankowskichz Niewikli specjalny voucher na rehabilitację ich dla dzieci. Podarunek obejmuje co najmniej 15 godzin rehabilitacyjnych i będzie mógł być wykorzystany przez rodziców na wizyty u różnego rodzaju dziecięcych specjalistów, oczywiście na rzecz prawidłowego rozwoju swoich pociech.

Jak informuje Urząd Miasta i Gminy w Sochocinie, Michalina i Bartosz Jankowscy to niepełnosprawne rodzeństwo. Michalinka ma 3,5 roku, natomiast Bartek ma 14 lat. Ona jest skrajnym wcześniakiem, urodziła się w 30 tygodniu ciąży, ważyła tylko 1,5 kg. Od urodzenia ma bardzo poważne problemy ortopedyczne, uszkodzone prawe kolano, którego nie może do końca zgiąć. Kolano zgina tylko do kąta 80 stopni, ma też sporą wadę wzroku. Michalina wymaga stałej rehabilitacji. Bartek zaś urodził się z przepukliną kręgosłupa, od pasa w dół jest sparaliżowany. Od urodzenia porusza się na wózku inwalidzkim. Wymaga stałej rehabilitacji i specjalistycznego sprzętu.

Co ciekawe, Bartek posiada duszę artysty. Kiedyś uczęszczał do szkoły muzycznej „Nutka", brał udział w licznych koncertach, a jego specjalność to keyboard. Obecnie zajmuje się rysunkiem technicznym i grafiką, w przyszłości chciałby zostać informatykiem.

Bartkowi można pomóc, przekazując 1% swojego podatku – KRS 0000037904, z dopiskiem: 6162 Jankowski Bartosz (Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą", Alior Bank S.A. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994 – 6162 Jankowski Bartosz – darowizna na pomoc i ochronę zdrowia).

– Jesteśmy bardzo wdzięczni za okazaną pomoc. To wszystko sprawia, że zbliżające się święta Bożego Narodzenia będą dla nas spokojne – twierdzi Małgorzata Jankowska, mama Michalinki i Bartka.

Na tym jednak nie koniec, bo prezent zawierał także między innymi przeróżne smakołyki świąteczne dla dzieci. Tu w akcję pomocy zaangażowała się Miejsko-Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Sochocinie.

Voucher na zabiegi rehabilitacyjne zakupiony został za pieniądze uzyskane ze sprzedaży nakrętek, a także za środków zebranych w ramach zbiórki przeprowadzonej wśród pracowników sochocińskiego urzędu miasta i gminy. Ponadto znaczny wkład w ufundowanie bonu miała Nina Podgórska z Sochocina. Nie można zapomnieć też o współpracy z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Sochocinie.

fot. UMG w Sochocinie

– Bardzo się cieszymy, że mogliśmy włączyć się w pomoc dla mieszkańców naszej gminy i dołożyć chociaż małą cegiełkę do poprawy stanu zdrowia najmłodszych. Mamy nadzieję, że przekazany bon rehabilitacyjny, choć w niewielkim stopniu sprawi, że codzienne życie Michalinki i Bartka stanie się lepsze oraz łatwiejsze. Serdecznie dziękujemy lokalnemu społeczeństwu, przede wszystkim mieszkańcom miasta i gminy Sochocin, ale nie tylko, za uczestnictwo w akcji zbiórki plastikowych nakrętek – twierdzi burmistrz Jerzy Ryziński.

Lokalne władze nie zamierzają spoczywać na laurach i rozpoczynają już kolejną charytatywną zbiórkę nakrętek. Oczywiście zachęcają do zbierania ich całymi rodzinami i wrzucania do przygotowanego w tym celu specjalnego metalowego pojemnika w kształcie serca. **rom**

MCSiR w Płońsku:

Wystawa poświęcona Kazimierzowi Górskiemu

17 grudnia o godz. 12 w Miejskim Centrum Sportu i Rekreacji w Płońsku zostanie uroczyście otwarta wystawa poświęcona nieżyjącemu trenerowi polskiej reprezentacji w piłkę nożną, Kazimierzowi Górskiemu. W wydarzeniu wezmą udział m.in. Sławomir Majcher, dyrektor Muzeum Sportu i Turystyki, Dariusz Górski – syn trenera i Andrzej Strejlau – wybitny szkoleniowiec i asystent Kazimierza Górskiego.

Wystawa „Łączy nas Kazimierz Górski" została przygotowana przez Muzeum Sportu i Turystyki wraz z Fundacją Kazimierza Górskiego. Ekspozycja została przygotowana z okazji jubileuszu 100. rocznicy urodzin trenera legendy.

Płoński ratusz przekonuje, że wystawa zainteresuje nie tylko sympatyków piłki nożnej. Odwiedzający Miejskie Centrum Sportu i Rekreacji zobaczą na dwudziestu planszach, a także stu zdjęciach, historię życia naszego doskonałego szkoleniowca. Będą prywatne fotografie Kazimierza Górskiego, ale także te związane z futbolem. Na ekspozycji przedstawiona jest jego kariera piłkarska i trenerska od Lwowa – miasta jego urodzenia – poprzez największe sukcesy reprezentacyjne i klubowe, aż po dom w Warszawie.

Przypomnijmy. Polscy piłkarze pod wodzą Kazimierza Górskiego po pamiętnym remisie 1:1 z Anglią 17 października 1973 roku na Wembley, awansowali na mistrzostwa świata 1974 w RFN, w których zajęli trzecie miejsce. Prowadzeni przez słynnego szkoleniowca dwukrotnie wywalczyli też medal olimpijski – złoty w 1972 roku i srebrny cztery lata później. Wybitny trener zmarł w 2006 roku w wieku 85 lat.

Organizacja wystawy w Płońsku będzie podsumowaniem obchodów jubileuszu setnej rocznicy urodzin „Trenera Tysiąclecia". Ekspozycja w 2021 roku była prezentowana m.in. we Lwowie, na Stadionie Narodowym, Łodzi, Białymstoku i Łucku na Ukrainie.

Przed wernisażem wystawy zorganizowany zostanie program edukacyjny „Być jak Kazimierz Górski" skierowany do uczniów płońskich szkół podstawowych. **rom**

Co warto wiedzieć, by więcej nie wychodzić „na dymka"

Rozwój technologii na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat pozwolił osobom palącym zyskać więcej możliwości zastąpienia najbardziej zgubnych dla zdrowia papierosów – innymi, potencjalnie mniej szkodliwymi zastępnikami. Co warto o nich wiedzieć?

Wszyscy wiemy, że nie powinniśmy palić. Uzależnienie od nikotyny zwiększa ryzyko wystąpienia chorób układu krążenia, zaburzeń seksualnych, nowotworów, a w końcu przedwczesnej śmierci. Jednak rzucanie nałogu nie jest procesem łatwym.

Kilkanaście lat temu pojawiły się papierosy elektroniczne, a kilka lat temu podgrzewacze tytoniu. Zdaniem kilkudziesięciu instytucji zdrowia publicznego na świecie, e-papierosy redukują o 90-95 proc. szkodliwy wpływ palenia na zdrowie, bo nie wydzielają dymu. A jak wiadomo, to dym jest odpowiedzialny za znakomitą większość chorób odtytoniowych. Nieco niższy, choć zbliżony poziom potencjalnego ograniczania ryzyk zdrowotnych według tzw. skali risk continuum przedstawiającej poziom ekspozycji konkretnych produktów na toksyny, wykazują podgrzewacze tytoniu.

Naukowcy z King's College London szacują, że w 2020 roku e-papierosy były wśród Brytyjczyków najpopularniejszym narzędziem prowadzącym do osiągnięcia celu, jakim jest rozstanie się z paleniem. Co ciekawe, ankietowani deklarowali, że nie przestaliby palić tradycyjnych papierosów, gdyby nie pojawiła się taka alternatywa. Na rynku jest dzisiaj dostępnych wiele rodzajów e-papierosów, działających w tzw. systemach otwartych lub zamkniętych. Do tej drugiej kategorii należy na przykład Vuse ePod wykorzystujący fabrycznie napełnione magnetyczne wkłady. Dlaczego to ważne? Bo – jak podkreślają niektórzy naukowcy zajmujący się badaniem potencjalnie mniej szkodliwych alternatyw dla papierosów, bardzo istotne jest to, by osoba wapująca, czyli używająca e-papierosów, sięgała po produkt finalny, który przed skierowaniem na rynek został przebadany i przetestowany laboratoryjnie.

Konsumenci mogą trafić na produkty potencjalnie jeszcze mniej szkodliwe, niż e-papierosy czy podgrzewacze tytoniu. Do takich należą choćby saszetki nikotynowe. Beztytoniowe saszetki nikotynowe, które w Polsce można znaleźć między innymi pod nazwą Velo, zostały bowiem umieszczone na skali obniżania ryzyk zdrowotnych jako mniej szkodliwe od wszystkich alternatyw dla tradycyjnych papierosów poza nikotynową terapią zastępczą.

Należy jednak pamiętać, że na stosowaniu potencjalnie mniej szkodliwych alternatyw dla papierosów cały proces się nie kończy. Stanowią one bowiem etap do osiągnięcia pełnej abstynencji, która jest bezdyskusyjnie głównym celem.

eprasa.pl 704292e688

KAMPANIA INFORMACYJNA

NASZĄ ROLĄ SILNA POLSKA

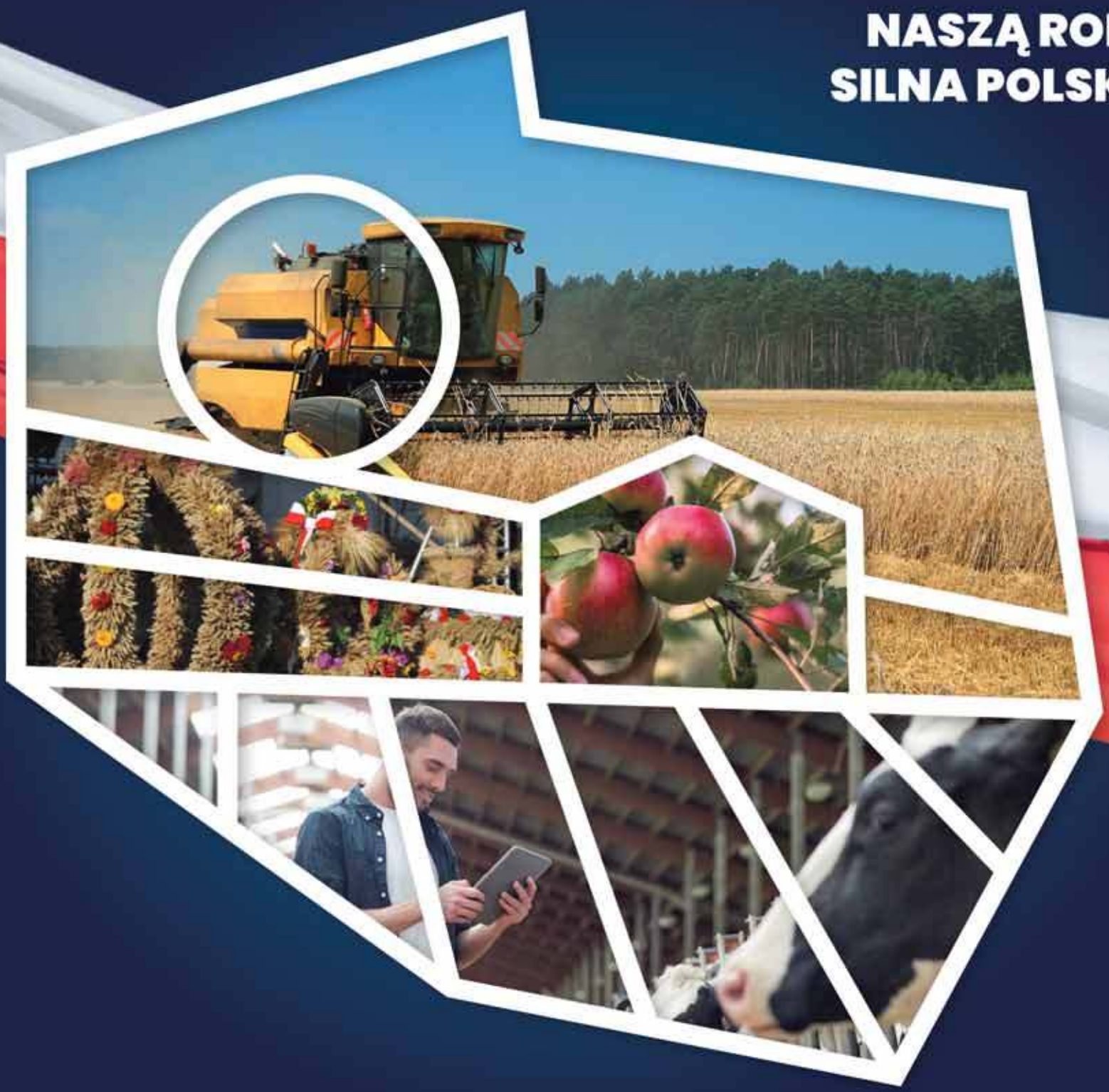

POLSKI **ŁAD**
dla polskiej wsi

Rolniczko, Rolniku!

- Polski Ład dla Polskiej Wsi to **dla Ciebie realne korzyści**
- Troszcząc się o **rozwój i innowacje** na wsi – ułatwiamy Ci pracę
- Dbamy o Twoją przyszłość i **wspieramy Twoje inwestycje**
- Wspólnie **pielęgnujemy tradycje**

MINISTERSTWO ROLNICTWA I ROZWOJU WSI

SOLIDARNI Z ROLNIKAMI

Zawsze aktualnych informacji o programie szukaj na **www.gov.pl/polski-lad**

eprasa.pl 704292e688

Korespondencja własna

Kostaryka - zielony raj na ziemi

W obecnej sytuacji epidemiologicznej bardzo ciężko dotrzeć do egzotycznych części świata. W dobie pandemii dużo osób decyduje się na wakacje w Meksyku czy na Zanzibarze, gdzie obostrzenia nie są tak restrykcyjne jak np. w krajach Azji Południowo-Wschodniej. Otwarta na turystów jest również mało popularna wśród Polaków Kostaryka. Zachęceni opowiadaniami na temat jej niezwykłej zieleni oraz niezniszczonego ekosystemu, postawiliśmy ją odwiedzić.

Aktualnie Polska nie ma bezpośrednich połączeń ze stolicą Kostaryki – San Jose, dlatego też udaliśmy się tam z przesiadką we Frankfurcie. Po blisko 24-godzinnej podróży powitała nas bardzo deszczowa aura, co nas nie zdziwiło, ponieważ wiedzieliśmy, że w tamtej części trwa akurat pora deszczowa. Jak się później okazało, nie była ona taka deszczowa jak się spodziewaliśmy, a kupione deszczaki przydały się tylko jednego dnia. Wyjazd zorganizowaliśmy w całości sami. Z racji, że byliśmy z małym dzieckiem, a także z tego, że planowaliśmy zwiedzić cały kraj – postanowiliśmy od razu wynająć samochód. Patrząc na stan dróg oraz zapowiadane ulewy, które je zalewają, niezbędny był samochód z napędem na cztery koła o nic nie mówiącej nam nazwie Daihatsu Bego. Jako że Kostaryka jest niezwykle zróżnicowana i każdy region ma coś innego do zaoferowania, nasz wyjazd podzieliliśmy na kilka części tj.: aklimatyzacja w okolicach stolicy, odpoczynek nad Pacyfikiem, bardzo aktywne dni w okolicach wulkanu Arenal i lesie mglistym Monteverde, a także relaks nad Morzem Karaibskim.

Tarantula spotkana w lesie mglistym

Krokodyle i puste plaże Pacyfiku

Przez pierwsze dni strasznie dokuczał nam jetlag. Żyliśmy polskim czasem i wstawaliśmy około 3 w nocy czasu lokalnego. W związku z tym, jak tylko wschodziło słońce, byliśmy gotowi do zwiedzania. Z Alajueli, która klimatem przypomina wiele miast Ameryki, ruszyliśmy na wschód, w stronę Pacyfiku. Po drodze trafiliśmy na most na rzece Tarcoles, która jest głównym siedliskiem krokodyli w Kostaryce. Zaparkowaliśmy więc w pobliżu i ruszyliśmy w poszukiwaniu tych niezwykłych gadów. Nie trzeba było ich długo szukać – krokodyle wygrzewały się tuż obok mostu. Niektóre też pływały, poszukując pożywienia. Jadąc i podziwiając niezwykłą kostarykańską zieleń trafiliśmy do miasta Jaco. W klimatycznym miasteczku nad oceanem podziwialiśmy wyczyny surferów, którzy walczyli z dużymi falami, delektowaliśmy się lokalną kuchnią, a także jeździliśmy przed siebie, bez planu. Samochód z napędem na cztery koła pozwolił nam wjeżdżać w miejsca, których nie było na mapie. Tak wielokrotnie trafiliśmy na całkowicie puste plaże, czy do małych osad i knajpek znajdujących się na szczytach zielonych gór. Szczególnie jedna z nich zapadła nam mocno w pamięci. Nie wiemy jak się nazywała, bo mapa w telefonie jej nie znajdowała, ale miała piękny widok na dżunglę i ocean, a także sielską atmosferę. Do tego stopnia, że kogut, kury oraz kaczki dosłownie biegały nam pod stołem. Dodatkowy klimat dodawał fakt, że wszystkie dania przygotowywane były tam na ognisku, bowiem nie docierały tam linie energetyczne.

Las mglisty w dzień…

Kostaryka to kraj ponad 6 razy mniejszy od Polski i aż ciężko sobie wyobrazić, że mieszka tu 500 tysięcy gatunków zwierząt, z czego 300 tysięcy to same owady. Dzięki temu jest w czołówce państw z największą różnorodnością biologiczną na świecie. Mimo że w tym kraju zielono i pięknie jest na każdym kroku, to jeszcze bardziej mogliśmy tego doświadczyć podczas wizyty w Monteverde, gdzie znajduje się las mglisty. Tego typu lasy stanowią tylko 1 proc. wszystkich lasów na świecie. Do rejonu, który znajduje się ponad 1500 m. n.p.m. udaliśmy się po kilkudniowym relaksie nad oceanem. Celem numer jeden tego etapu wyprawy był park narodowy lasu mglistego. To co tam zobaczyliśmy, ciężko pokazać na zdjęciach czy filmach. Roślinność jest tak gęsta, że wszystko na fotografiach się dosłownie zlewało. Taka sceneria wręcz nas otumaniła i sprawiła, że w ogóle nie myśleliśmy o tym, że gdzieś na trasie może nam wyskoczyć jadowity wąż, pająk czy puma, które zamieszkują tamte tereny. Po dżungli zrobiliśmy łącznie 8 kilometrów. Trasa nie była łatwa. Jako, że był to teren górski, z licznymi strumykami i wodospadami, było bardzo ślisko. Warto zaznaczyć, że Kostaryka jest bardzo dumna ze swoich walorów przyrodniczych i o nie dba, tworząc wiele parków narodowych i rezerwatów.

W lesie mglistym w Monteverde

…i w nocy

Spacer po lesie mglistym spodobał mi się na tyle, że odstawiając swoje kompanki podróży do hotelu, postanowiłem wrócić tam w nocy. Chciałem poczuć ten dreszczyk emocji, posłuchać i zobaczyć jak dżungla żyje po zmroku. Na zwiedzanie udałem się oczywiście z odpowiednio przeszkolonym przewodnikiem, który wiedział jak w razie czego reagować na niebezpieczeństwo. Na początku miałem wrażenie, że zagrożenie czyha na każdym kroku, po kilku minutach adrenalina zrobiła jednak swoje. Przeżycie nie do opisania. Było zabawnie, bo Serhio mówił tylko po hiszpańsku, więc porozumiewaliśmy się na migi. W kompletnie ciemnym lesie spędziliśmy ponad dwie godziny. Serhio szedł pierwszy i świecąc latarką poszukiwał mieszkańców dżungli. Mieliśmy niezwykłe szczęście spotkać m.in. tarantulę, a dokładniej ptasznika czerwonokolanowego. Serhio dysponował lunetą i aparatem, więc udało się pająka uchwycić na zdjęciu. Oprócz tarantuli zobaczyliśmy liczne ptaki, owady (np. świecące w ciemności) czy żaby (również te jadowite). Niestety nie znaleźliśmy żadnego węża. Być może dlatego, że przez cały nasz spacer padał ulewny deszcz, przed którym większość zwierząt się zapewne pochowała.

Tyrolka nad dżunglą i wodospadem

Po czasie spędzonym w nieco chłodniejszym regionie Kostaryki, ruszyliśmy na wschód – w stronę Morza Karaibskiego. Po drodze, oczarowani widokami wulkanu Arenal, postanowiliśmy zatrzymać się na dwa dni w miejscowości La Fortuna. Jak się okazało, miejsce te słynie nie tylko z pięknych pejzaży, ale również z gorących źródeł oraz mocy ekstremalnych atrakcji. Jedną z nich są kolejki tyrolskie, którymi można jeździć wysoko nad dżunglami oraz wodospadami. W ofercie, którą wybraliśmy znajdował się zjazd siedmioma tyrolkami, a łączna trasa wynosiła około 1,5 km. Zjazd na linach kilkadziesiąt metrów nad ziemią, pośród dżungli i 70-metrowego wodospadu Catarata Rio Fortuna był jedną z lepszych atrakcji podczas naszego wyjazdu. Podczas wyprawy zażyliśmy również kąpiel w wodospadzie oraz zwiedziliśmy ogród motyli.

Zieleń w Kostaryce jest na każdym kroku

Krokodyle w rzece Tarcoles

Dzikie plaże nad Morzem Karaibskim

Leniwce nad Morzem Karaibskim

Po licznych wrażeniach w centralnej Kostaryce, przenieśliśmy się nad Morze Karaibskie, a dokładnie do Puerto Viejo, a następnie Limon. Tam sceneria zmieniła się diametralnie. Piękne białe karaibskie plaże i turkusowa woda sprawiły, że chcieliśmy nieco przystopować z wędrówkami i oddaliśmy się błogiemu relaksowi. Okazało się jednak, że nie jesteśmy stworzeni do plażowania i już po jednym dniu udaliśmy się na szlak parku narodowego Cahuita, który jest zlokalizowany nad samym wybrzeżem Morza Karaibskiego. Tam ponownie pokonaliśmy trasę około 8 kilometrów. Gdyby nie straszny upał, byłaby ona pewnie dłuższa, bo to co tam zobaczyliśmy kojarzyło nam się tylko z reklamami rajskich wysp. Po drodze mieliśmy okazję podziwiać bujną roślinność, która zupełnie różniła się od tej w Monteverde. Tu królowały przede wszystkim różnego rodzaju palmy.

Na naszej drodze nie zabrakło również zwierząt. Po raz pierwszy zobaczyliśmy żyjące na wolności leniwce – symbol Kostaryki. Nie zabrakło też ostronosów, szopów praczy, małp czy pelikanów. Cudowne uczucie spotkać podczas spaceru zwierzęta, które na co dzień znamy tylko ze zdjęć lub wypadu do zoo. Niedaleko Limon znajdowała się również lecznica dla leniwców, którą również odwidzieliśmy i tym samym wsparliśmy leczenie tych zagrożonych wyginięciem ssaków.

Tak w telegraficznym skrócie wyglądała nasza kilkunastodniowa wycieczka po Kostaryce. W dzisiejszej relacji specjalnie nie skupiłem się na lokalnej ludności, bezpieczeństwie, kuchni czy innych ciekawostkach, o których na pewno warto wspomnieć. Te dziedziny opiszę w kolejnej części, która ukaże się za tydzień.

PATRYK PIEKARSKI

eprasa.pl 704292e688

Noc listopadowa w Raciążu

Pogrążony w mroku nocy listopadowej zimnej już i bezksiężycowej, na odległych peryferiach Raciąża, przy drodze biegnącej ku Drobinowi i odchodzącej na wschód nowej obwodnicy miasta stoi kamienny krzyż. Masywny, nieco topornie w kamieniarskim kunszcie wykonany. Osadzony na wysmukłym czworobocznym postumencie wspartym na trzech stopniach przechodzących w czworoboczny cokolik. Wieńczy postument granitowa stożkowata „poducha" z wykutą maską. Od frontu, w postumencie widoczne wypukłe serce, poniżej którego niewielka nisza z pomieszczonym w niej brązowym orłem. Całości dopełniają tablice. „Bohaterom walk…"

Wśród zgromadzonych wokół pomnika dostrzegamy włodarzy miasta i gmin, kapłanów i w zwartym szeregu umundurowaną młodzież płońskiej Jednostki Strzeleckiej 1006. W ciszy, w skupieniu, w ciemnościach rozświetlonych pochodniami tylko – zapłonęły znicze. Salwa!

(…)
Dziesięciu mężów obłąkanym krokiem
Przechodzi chwiejnie przez graniczny słup;
Ciekawem zewsząd patrzą na nich okiem.
Z nich każdy idzie jak bez życia trup.
Kto idzie ? Stójcie ! Krzykną pruskie warty-
My to dziesięciu – cały to pułk czwarty !
(Julius Mosen, Tysiąc Walecznych)

Upadek powstania listopadowego i przegrana wojna polsko – rosyjska roku 1831; dramatyzm zdarzeń, tragizm represji i emigracja kładąca kres złudzeniom i nadziei na odzyskanie wolności jakże mocno brzmią w etiudzie Rewolucyjnej Fryderyka Chopina… Z każdym kolejnym dźwiękiem uderza w nas ekspresja charakterystyczna dla tego utworu. Począwszy od pierwszego rozdzierającego akordu , poprzez elektryzujące biegniki szesnastkowe podkreślane narastającym wraz z zapytaniem tematu napięciem i półtonowymi odpowiedziami, będącymi niczym niepewność o los ojczyzny…

Opowiemy dziś o zapomnianej bitwie, opowiemy przy dźwiękach Etiudy Rewolucyjnej w mistrzowskim wykonaniu Artura Rubinsteina...

Teatr działań wojennych - Lato 1931

Wybuch powstania listopadowego, a w konsekwencji – regularna wojna polsko- rosyjska nie były zaskoczeniem. Śmierć cara Aleksandra I, równocześnie władcy Królestwa Polskiego, cara – liberała kreślącego program gruntownych reform imperium grzebała nadzieje na odzyskanie w przyszłości tzw. ziem zabranych. Nowy samodzierżawca Wszechrosji Mikołaj I niewiele liczył się z konstytucją roku 1815 – nasilały się represje, wzmagała cenzura, powszechnością staje się inwigilacja, na porządku dziennym są aresztowania. Czarę goryczy przelewa zarządzona mobilizacja armii Królestwa z zamiarem wykorzystania jej w tłumieniu niepokojów rewolucyjnych w Europie Zachodniej. Wybuch powstania nie był więc zaskoczeniem. Garstka młodzieży wojskowej, uczniowie i studenci, biedota miejska – to wszystko … Wyżsi oficerowie, arystokracja i zasobniejsza szlachta i mieszczaństwo, a przede wszystkim Rada Administracyjna, czyli rząd, nie poparli od razu akcji zbrojnej. Początkowe sukcesy: opanowanie stolicy, bitwy pod Stoczkiem, Dobrem, Białołęką, Wawrem; nierozstrzygnięty morderczy bój o Olszynkę Grochowską, i potem jeszcze chwalebne Dębe Wielkie i Iganie, kończy wskutek braku wyobraźni i nieudolności niepotrzebna klęska pod Ostrołęką. Nowy – po śmierci Iwana Dybicza – dowódca wojsk rosyjskich feldmarszałek Iwan Paskiewicz pokłada nadzieję szybkiego zakończenia kampanii w nowym manewrze strategicznym: obejściu centrum konfliktu przez północne Mazowsze i zaatakowanie Warszawy od zachodu. Czerwcowa koncentracja wojsk rosyjskich ma miejsce w rejonie Łomży i Pułtuska, stąd w kilku kolumnach wojsko przesuwa się na zachód z zamiarem dojścia do Płocka. W lipcu straże przednie osiągają Płońsk i Raciąż, po czym następuje częściowa koncentracja oddziałów dla osłony spodziewanej aktywności oddziałów polskich od strony Modlina. Istotnie z tego kierunku nadciągają: 4 Dywizja Piechoty pod gen. Ottonem Millbergiem oraz 2 Dywizja Jazdy pod gen. Karolem Turno.

Uroczystość rocznicowa pod krzyżem

Oficer 2 pułku mazurów, akwarela Kingi Przepiórkiewicz wg dawnej pocztówki

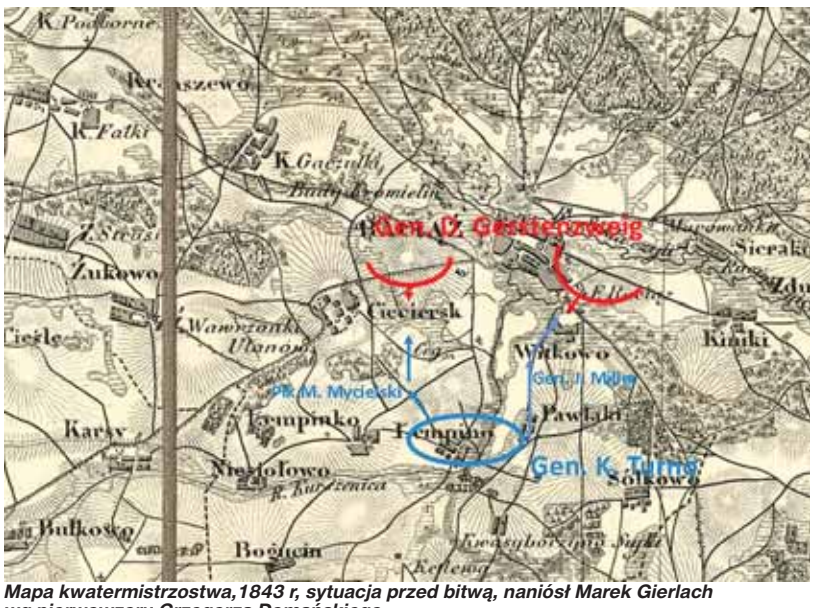

Mapa kwatermistrzostwa,1843 r, sytuacja przed bitwą, naniósł Marek Gierlach wg pierwowzoru Grzegorza Domańskiego

Rosyjski guzik gwardyjski, fot. Grzegorz Domański

Guzik 5 pułku strzelców konnych, fot. Grzegorz Domański

Bitwa - 23 lipca

Jeżeli przyjdzie do wojny, nigdy moje armaty do was strzelać nie będą! Bywajcie zdrowi! Z prawdziwym smutkiem was żegnam! (gen. D. A. Gerstenzweig do płk. Zielińskiego dowódcy 5 pułku strzelców konnych)

Osiągnąwszy pozycję wyjściową w okolicy majątku Łempin, wydał gen. Turno dyspozycje taktyczne dwóm swoim brygadierom – płk. Józefowi Millerowi i gen. Michałowi Mycielskiemu. Pierwszy uderzyć miał w kierunku na Ciecierzyn, przecinając domyślny kierunek operacyjny Rosjan na Drobin – Płock, drugi manewrując na wprost przez Pawłaki i Witkowo ku Raciążowi miał przy ew. próbie przebicia się na południe całości sił gen. Daniela Aleksandrowicz Gerstenzweiga blokować taki zamysł.

Pułki brygady Mycielskiego – 2 pułk jazdy krakowskiej, a za nim 7 pułk ułanów oraz wspierający ich 5 pułk strzelców konnych z drugiej brygady przy dużych stratach – szarżując przez niski teren niewielkiej bezimiennej rzeczki wezbranej jeszcze intensywnymi opadami – wymusiły na gwardyjskim grodzieńskim pułku huzarów pod gen. Strandmanem i trzech innych pułkach kawalerii zaniechanie kierunku zachodniego. Koncentruje więc dowodzący stroną rosyjską pozostałe siły w rejonie Folwarku Raciąż na lekkim wyniesieniu terenu vis a vis wypięcia wsi Witkowo. Obie pozycje rozdziela zabagniona depresja uniemożliwiająca – przy nieustającym deszczu – skutecznie manewrowanie jazdy. Wojska sprawiły szyk z pozycjonowaniem głównym artylerii która odegrać miała w tej fazie bitwy decydującą rolę. W brygadzie Millera widzimy znów 5 pułk strzelców oraz 4 pułk strzelców, 2 pułk mazurów, i co ważne, 2 bateria lekka artylerii konnej ppłk. Ignacego Kołysko. Pogoda szybko spędziła z pola harcowników i działania przybrały charakter walk pozycyjnych. Wielogodzinny ostrzał był nader skuteczny, po obu stronach notowano wysokie straty. Spóźnione nadejście 4 Dywizji Piechoty umożliwiło pod osłoną ciemności odskok sił rosyjskich na północ – zwycięstwo tak bliskie wymknęło się z rąk…

Z bitwą wiąże się też ciekawy epizod personalny. Otóż gen. Gerstenzweig służący w tej samej II Dywizji Gwardii, której elementami były grodzieński pułk huzarów i późniejszy 5 pułk strzelców konnych obiecał, kiedy drogi wojsk polskich i rosyjskich w służbie się rozeszły, nie strzelać na polu bitwy do dawnych towarzyszy broni. Słowa dotrzymał zarówno pod Ciecierskiem jak i Witkowem. Piękny to gest – gest w duchu Belle Epoque.

W polu - w poszukiwaniu utraconego

To prawda – niewielka nie rozstrzygnięta pozornie raciąska bitwa o wymiarze li tylko taktycznym skutkowała przecież znacznym opóźnieniem zamiarów operacyjnych i w efekcie, poważną korektą planu strategicznego. Już nie Płock, ale Toruń staje się półmetkiem wielkiego manewru.

My jednak pozostańmy na miejscu. Lokalizacja miejsc potyczek kawaleryjskich przy braku map sztabowych czy bodaj szkiców powstających na bieżąco uniemożliwia historykom rekonstrukcję pełnego obrazu zmagań. W sukurs, jeśli historyk zechce, przychodzi archeologia ze swoją metodą kartograficzną i jej narzędziem – badaniami powierzchniowymi. Bystra obserwacja na poziomie gruntu i użycie detektorów lokalizujących metale, są niezawodnym sposobem na zakreślenie pola walki. Tyle, że to metoda czasochłonna bardzo i... dość kosztowna. A jednak Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Raciąskiej „ZIEMOWIT" inicjowane przez emerytowanego brygadiera straży pożarnej Grzegorza Domańskiego przy wsparciu Jednostki Strzeleckiej 1006 Płońsk, czyli pasjonatów i wolontariuszy przeprowadziło planowe badania, zgodnie z obowiązującymi w archeologii zasadami wykraczając znacznie poza zakreślone prawem wymagania konserwatorskie. Przebadano około 200 ha pól uzyskując wprzód zgody ich właścicieli. Odkryte zabytki ruchome – kule karabinowe, pociski artyleryjskie, elementy umundurowania i oporządzenia lokalizowane precyzyjnie i naniesione na mapę pozwoliły na identyfikację miejsc, co można dostrzec studiując zamieszczoną kartografię. Na marginesie – poza znaleziskami militarnymi odkryto wiele numizmatów i zabytków archeologicznych. Zwieńczeniem 10-miesięcznych poszukiwań było ustawienie w miejscu zmagań bitewnych płk. Mycielskiego opisanego wyżej obelisku, przy znacznym zaangażowani burmistrza miasta i wójta gminy.

W archiwum

Przysięgam wierność Ojczyźnie i Narodowi Polskiemu w Sejmie Reprezentowanym, przysięgam nie uznawać żadnych władz jak tylko te które Sejm ustanowił lub jeszcze ustanowi. Przysięgam popierać wszelkimi siłami sprawę Powstania Narodowego ku ustaleniu bytu wolności i niepodległości narodu polskiego.

W myśl uchwały sejmowej Królestwa z dnia 8 lutego 1831 roku duchowni, wojsko, urzędnicy gminy i miasta, zgoła wszyscy mieszkańcy kraju Polskiego winni złożyć przysięgę tej roty. Dla tego celu zarządzono wyłożenie w urzędach wojewódzkich, powiatowych i miejskich przygotowanych ksiąg, gdzie podpisem treść złożonej przysięgi należało potwierdzić. Wyznaczono czas krótki – 6 tygodni, po czym księgę przesłać należało do archiwum Senatu. Szczęśliwym zrządzeniem losu księga Raciąża zachowała się w Archiwum Akt Dawnych, gdzie wyszperał ją emerytowany nauczyciel Jan Chądzyński. Podpisy uszeregowano miejscowościami i jest ich ponad pół setki, tylko… że 322 to krzyżyki analfabetów wyznania rzymsko – katolickiego i kółeczka starozakonnych – czy obywateli tych możemy określić w pełni świadomymi ? I raczej niewielu zarejestrowano przedstawicieli stanu najniższego. Nie rozwiązanie do końca powstania kwestii agrarnej, uniemożliwiło zmobilizowanie do walki najliczniejszej rzeszy społeczeństwa. Na folwarkach trwały właśnie pańszczyźniane żniwa…

*

Powstanie tego tekstu nie byłoby możliwe bez inspirującej lektury książeczki „Zapomniana bitwa" i długich rozmów z jej autorem Grzegorzem Domańskim – lekturę tego dziełka gorąco polecam! Zupełnym dla mnie odkryciem było zapoznanie się ze skanem księgi przysięgowej, który udostępnił mi Jan Chądzyński – znacznie wzbogaciło to moją wiedzę o powstaniu listopadowym na Mazowszu. Osobne wyrazy wdzięczności kieruję na ręce pani Anny Cecyli Koźniewskiej, znawczyni twórczości Fryderyka Chopina, która z właściwym sobie wdziękiem wprowadziła mnie nastrojowość jego twórczości.

MAREK GIERLACH

eprasa.pl 704292e688

Radzimy sobie całkiem nieźle

Rozmowa z wójtem gminy Płońsk, Aleksandrem Jarosławskim

*** Jak podsumowałby pan ubiegły rok w kilku zdaniach?**

- Zdecydowanie był to rok szczególny, nieprzewidywalny i dynamiczny. Chociażby dlatego, że nasza praca w tym roku nie wpisywała się w żaden ze znanych nam dotąd szablonów. Pod każdym względem naznaczony pandemią koronawirusa. Był to dla wszystkich rok spowolnienia gospodarczego, do którego doprowadził wirus i zagrożenie, jakie ze sobą niesie. Był to też rok szukania nowych rozwiązań, które w wielu firmach w przyszłości mogą stać się jedynym sposobem na przetrwanie. Myślę jednak, że nie było tak źle, jak się tego spodziewałem. Staraliśmy się bardzo wspierać naszych mieszkańców i inwestorów. Na długo zapamiętany ten 2020 rok, również pod kątem budowania kolejnego doświadczenia.

*** Mimo trudności z pandemią udało się zrealizować sporo inwestycji?**

- Rok 2020 nie należał do najłatwiejszych. Pandemia przyniosła niepewność i obawę, czy zdołamy zrealizować zamierzone cele i inwestycje. Na szczęście, mimo trudnego początku, udało się zrealizować wiele zadań zaplanowanych na 2020 rok, głównie drogowych i inwestycyjnych.

Przeprowadzono szereg drobniejszych, ale równie ważnych dla mieszkańców inwestycji. Dzięki wsparciu rządowemu oraz od Marszałka Województwa Mazowieckiego pozyskaliśmy też fundusze na zakup laptopów dla uczniów do nauki zdalnej. Niestety rok 2020 był rokiem szczególnie trudnym pod kątem kulturalnym. To był szereg wielu trudnych decyzji i działań, które trzeba było podjąć. Przede wszystkim konieczne było zrezygnowanie z organizacji większości imprez kulturalnych i sportowych, które z wiadomych względów mogły okazać się niebezpieczne. Gdy zdrowie i życie naszych mieszkańców jest zagrożone, w odstawkę muszą pójść tego typu wydarzenia. Miejmy nadzieję, że już niedługo to się zmieni.

Chociaż zapowiada się kolejny, niełatwy rok, to gmina Płońsk nadal będzie aktywnie działała w sprawie realizacji założonych na początku kadencji zadań i celów oraz pozyskiwania funduszy zewnętrznych na ich realizację. Niebawem rozstrzygną się nabory na kolejne dotacje, w ramach których złożyliśmy wnioski. A gdy tylko pojawią się nowe możliwości, to na pewno będziemy walczyć.

*** Co między innymi udało się wykonać?**

- Dotychczasowe założenia udaje się realizować pomimo pandemii i gwałtownego wzrostu cen materiałów czy usług, choć część prac kończy się z opóźnieniem. Są jednak i takie kontrakty, które udaje się zamykać przed czasem. To były przedsięwzięcia, zrealizowane z dotacji pochodzących z różnych źródeł. To bardzo długa lista, świadcząca o sporej naszej aktywności jako samorządu. Dzięki zewnętrznym dotacjom usuwaliśmy azbest z terenu naszej gminy i zużytą folię rolniczą. Dotacja z budżetu województwa mazowieckiego pomogła nam przebudować drogę w Poczerninie. Z Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw zrealizowaliśmy aż kilkanaście zadań – m.in. ogrodziliśmy świetlicę w Strachowie, punkt czerpania wody w Bugusławicach i teren sportowy w Jeżewie, zagospodarowaliśmy boisko w Poczerninie, doposażaliśmy świetlicę w Szerominie, zamontowaliśmy lampy w Strachówku, Raźniewie, Dalanówku, Koziminach Stachowie i Lisewie, wybudowaliśmy lub wyremontowaliśmy plac zabaw w Brodach, Kownatach i Koziminach Nowych. Dotacja z Mazowieckiego Instrument Wsparcia Infrastruktury Sportowej została przeznaczona na budowę boiska wielofunkcyjnego w Szerominku. Za własne fundusze przebudowaliśmy drogę w Raźniewie i wybudowaliśmy boisko plażowe w Poświętnem. Pieniądze z Rządowego Fundusz Inwestycji Lokalnych i Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg pomogły w remoncie drogi Michowo-Szpondowo-Kownaty i drogi w Skarżynie. Dotację z Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Ochrony Powietrza i Mikroklimatu przeznaczyliśmy na inwentaryzację indywidualnych źródeł ciepła. Znaczącą inwestycją jest „Wymiana czynnika grzewczego w ramach lokalnych źródeł ciepła wraz z termomodernizacją budynków w gminie Płońsk", której większość kosztów pokryje unijne dofinansowanie. Gmina wykorzysta każdą okazję do pozyskania wsparcia finansowego na remonty i modernizację wysłużonej gminnej infrastruktury. Samorząd zgłosił więc chęć pozyskania środków na przebudowę dróg i innych przedsięwzięć niezwiązanych z infrastrukturą drogową w ramach rządowego Polskiego Ładu. Zakończyło się to sukcesem. Otrzymaliśmy już promesy na realizacje inwestycji za blisko 8 mln zł!

*** Samorządy najwięcej wydają na oświatę. Jak to wygląda w strukturze budżetu gminy Płońsk?**

- Gmina Płońsk od lat konsekwentnie modernizuje infrastrukturę oświatową. Wszystko po to, by nasi młodzi mieszkańcy mieli szansę na wszechstronny rozwój oraz inspirującą i efektywną naukę. Z należytą starannością dbamy o wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży z naszego środowiska oraz umożliwiamy szerszy dostęp wszystkich mieszkańców do edukacji, kultury i sportu. Niewątpliwym sukcesem naszej małej gminy jest również wyraźna poprawa infrastruktury oświatowej, kulturalnej i sportowej. W 2020 rok towarzyszyła nam niepewność i strach, a chwile zwątpienia mieszały się z wyrazami buntu. Zarówno dyrektorzy placówek, jak i uczniowie i ich rodzice, musieli zmierzyć się z nową formą kształcenia. Placówki musiały dostosować sposoby, formy, metody organizowania i prowadzenia kształcenia do zmienionej sytuacji oraz warunków, możliwości i potrzeb uczniów oraz ich rodziców. Jednak nawet w tym trudnym okresie – pomimo chaosu wywołanego epidemią – dzięki uporowi i determinacji osób odpowiedzialnych za realizację zadań inwestycyjnych, oświatowe modernizacje przebiegły zgodnie z założeniami sprzed okresu pandemii.

*** A jak wydatki na ten cel wyglądają procentowo?**

- Wydatki na oświatę już od wielu lat stanowią w naszej gminie dość istotną pozycję rocznego budżetu. Pod tym względem w bieżącym roku było podobnie. Na ten cel przeznaczyliśmy ok. 30% ogółu wydatków, co stanowiło 13 mln zł. Udział subwencji w wydatkach oświaty stanowi jedynie 52%, natomiast pozostałe środki pochodzą z budżetu gminy i dotacji.

*** Czy sieć szkół należy uznać za optymalną?**

- W zakresie oświaty gmina zrobiła wiele, aby poprawił się stan bazy nauczania, a szkoły były przyjazne i nowoczesne. Pozyskaliśmy środki z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego. Wszystko to przyczyniło się do poprawy warunków nauki w placówkach oświatowych, powstały nowe obiekty sportowe tzw. „Orliki", na które pozyskano środki z Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu oraz od Marszałka Województwa Mazowieckiego, można więc uznać naszą sieć szkół za optymalną.

*** Gmina Płońsk ma atrakcyjną lokalizację. Czy inwestorzy to zauważają?**

- Atrakcyjne pod względem komunikacyjnym położenie gminy przyczyniło się do powstania dziesięciu dużych zakładów pracy w Siedlinie, Brodach, Bońkach, Skrzynkach, Poczerninie, gdzie prace otrzymało setki osób! Nasza gmina jest nadal młodą jednostką samorządową. Mimo to ma ogromny potencjał i dorobek. Został on wypracowany przez wielu wspaniałych ludzi (sołtysów, radnych, pracowników samorządowych, społeczników oraz mieszkańców), którzy swoją codzienną pracą przyczyniają się do dalszego rozwoju gminy. Atrakcyjne pod względem komunikacyjnym położenie gminy oraz piękno jej przyrody są najważniejszymi czynnikami rozwoju lokalnego.

*** Modernizowana trasa nr 7 to dla samorządu szansa na dalszy rozwój?**

- Modernizacja tej ważnej drogi to inwestycja o znaczeniu na poziomie krajowym. W ciągu godziny przyjeżdża nią tysiące pojazdów – mieszkańcy z całego kraju i Europy korzystają ze szlaku komunikacyjnego Warszawa-Gdańsk, aż do granicy na południu Polski. Droga krajowa Nr 7 oddziałuje na tereny przez które przebiega. Przyjmujemy strategiczne gminne dokumenty, wyznaczające kierunki rozwoju gospodarczego terenów w pobliżu „siódemki". Przy skrzyżowaniach oraz węzłach powstają nowe zakłady produkcyjne. W przyszłym roku zakończony zostanie odcinek od Napierek do Płońska. Zyskamy na tym, że przejazd do Gdańska będzie się odbywał bez kilometrowych korków. Duże oczekiwania wiążemy także z modernizacją odcinka od Siedlina do Czosnowa. Już w tej chwili w Poczerninie powstało 5 nowych zakładów, co przynosi nowe miejsca pracy oraz dochody dla gminy Płońsk. Życzę GDDKiA terminowej i właściwej realizacji trudnej inwestycji.

*** Ludzie coraz częściej wyprowadzają się z miasta, ale nie chcą zbyt daleko dojeżdżać do pracy. Czy zauważa pan tę tendencję na terenie gminy Płońsk?**

- Gminie przybywa mieszkańców, co nas bardzo cieszy. Główny wpływ na tendencje wzrostową ma atrakcyjne położenie gminy, dobra infrastruktura tj. łatwy dostęp do dużych miast oraz powstawanie na terenie gminy atrakcyjnych zagranicznych firm dających zatrudnienie.

Lokalizacja gminy Płońsk oraz jej atrakcyjne położenie to zachęta dla nowych mieszkańców, którzy ze względu na stale zwiększającą się uciążliwość mieszkania w miastach poszukują dla siebie cichych miejsc, gdzie żyje się spokojniej i bezpieczniej. Gmina dysponuje odpowiednimi terenami pod zabudowę mieszkaniową oraz nieruchomościami zabudowanymi i niezabudowanymi z przeznaczeniem pod inwestycje. We współpracy z samorządem Płońska i spółką miejską PGK rozszerzono sieć kanalizacyjną na dalsze tereny. W mniej zurbanizowanych miejscowościach powstało ok. 400 przydomowych oczyszczalni ścieków dofinansowanych ze środków zewnętrznych. Rozwój gminy zaowocował powstaniem nowych domów jednorodzinnych oraz osiedli mieszkaniowych.

*** Gminne finanse mogą ucierpieć na Polskim Ładzie?**

- Nowy program – „Polski Ład" oczywiście niesie nowe propozycje, ale nie ma pewności, czy sprawdzi się w realizacji. Przede wszystkim samorządy poprzez reformę stracą dochody w gminie. Szacujemy, że w wysokości ok 1,9 mln zł rocznie. Środki te zabezpieczały bieżące funkcjonowanie samorządu, podobnie jest w gminach wiejskich innych samorządów. Trudno będzie tą lukę wypełnić. Wprowadzanie nowych zmian może spowodować destabilizację budżetów w samorządach, gdyż budując i oddając nowe obiekty trzeba mieć środki na ich utrzymanie.

*** Projekt budżetu gminy na 2022 rok zapewne jest już gotowy. Czy pozwala on patrzeć w przyszłość z optymizmem?**

- Analizując przekrój inwestycyjny, śmiało można powiedzieć, że gmina Płońsk obecnie postawiła przede wszystkim na rozbudowę infrastruktury drogowej, ze względu na fakt pojawienia się w ostatnim czasie możliwości pozyskania środków finansowych z zewnątrz. Wszystko to pomimo trwającej pandemii pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość. Musimy jednak pamiętać, że sytuacja w kraju zmienia się bardzo dynamicznie. Wprowadzane obostrzenia powodują, że gminy systematycznie tracą dochody chociażby z tytułu podatków, a część środków zmuszeni jesteśmy przesuwać na walkę z koronawirusem. Dlatego zdajemy sobie sprawę, że musimy wziąć pod uwagę wariant, w którym w związku ze znacznym spadkiem dochodów, niektóre inwestycje zostaną wstrzymane bądź przesunięte w czasie. Dziś nikt z nas nie wie, co będzie w przyszłym roku. Jaki budżet będzie realny do zrealizowania. Staramy się, aby pomimo rozszerzającej się epidemii dostosować nasze działania na tyle sprawnie, żeby jak najwięcej z zaplanowanych inwestycji zrealizować, a potrzeby mieszkańców w miarę możliwości były zaspokajane na bieżąco.

Rozmawiał ROMAN NADAJ

Spotkanie na drodze

eprasa.pl 704292e688

Gmina Grudusk

Dom kultury w nowej odsłonie

Szczególnie ładnie wygląda sala widowiskowo-konferencyjna GOKiS

W bieżącym roku zakończyliśmy modernizację siedziby Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Grudusku.

W efekcie ten obiekt – od dawna nieremontowany - zmienił się nie do poznania. Bardzo zależało nam na tym, by przyzwoicie wyglądał, bo to jest miejsce uroczystości, koncertów, przedstawień teatralnych, pokazów, spotkań mieszkańców, a także zajęć programowych GOKiS i obrad Rady Gminy.

Co wchodziło w zakres tej inwestycji? Wymieniliśmy część sieci energetycznej i w niemal w całości instalację grzewczą. Stary piec węglowy c.o. („śmieciuch") zastąpił kocioł gazowy. Wymieliliśmy też stolarkę drzwiową. Oczywiście odnowiliśmy wnętrza wszystkich pomieszczeń, łącznie z salą widowiskowo-konferencyjną. Zakupiliśmy nowe meble (stoły, krzesła).

I rzecz niezwykle ważna: rozbudowaliśmy obiekt, dzięki czemu powstały łazienki z prawdziwego zdarzenia i pomieszczenie gospodarcze.

Poza tym zamontowaliśmy panele fotowoltaiczne, które w 80 proc. zaspokajają zapotrzebowanie ośrodka na energię elektryczną.

To przedsięwzięcie kosztowało 859 tys. zł, z czego 497 tys. stanowiła dotacja z PROW 2014-2020, pozostała kwota była udziałem własnym naszej gminy.

Scena z mechaniczną kotarą w sali widowiskowo-konferencyjnej

Oczyszczalnia ścieków w Grudusku

Jesteśmy w połowie drogi

Oczyszczalnia i kanalizacja

Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej jest jednym z najważniejszych i najkosztowniejszych zadań samorządów gminnych. Na tym polu osiągnęliśmy już bardzo dużo, a każdym razie więcej niż niejedna gmina wiejska.

Dość powiedzieć, że mamy własną oczyszczalnię ścieków (w Grudusku) z rezerwową mocą przerobową, zbudowaną 24 lata temu i zmodernizowaną w 2015 r., a także sieć kanalizacji sanitarnej. Do tego dobrodziejstwa ma dostęp ok. 50 proc. gospodarstw domowych.

Akurat kończy się budowa kanalizacji sanitarnej na odcinku Grudusk-Klary (5, 5 km). To ważny odcinek, bo w przyszłości obsłuży także przyległe miejscowości, a poza tym przebiega obok uzbrojonego terenu w Grudusku, przeznaczonego pod budownictwo mieszkaniowe. To przedsięwzięcie, uwzględniające również budowę 351-metrowego wodociągu, kosztuje prawie 1,8 mln zł, w tym 920 tys. zł stanowi dotacja z Programu Rozwoju Obszarów 2014-2020.

Uwzględniając tę inwestycję, długość sieci kanalizacji sanitarnej w gminie Grudusk wynosi 31,8 km.

Oczywiście dotychczasowe osiągnięcia w tej dziedzinie nas nie zadawalają. Chcemy kompleksowo uporządkować gospodarkę wodno-ściekową w gminie. Biorąc pod uwagę związane z tym duże koszty, zamierzamy dochodzić do celu metodą małych kroków.

Z zadowoleniem przyjęliśmy wiadomość o przyznaniu nam z Polskiego Ładu 6 mln 650 tys. zł na budowę kanalizacji sanitarnej w Wiśniewie, Strzelni i Humięcinie-Koskach oraz przebudowę awaryjnego wodociągu na ul. Żeromskiego w Grudusku.

Naturalnie, będziemy składać wnioski o dotacje na kolejne inwestycje w zakresie infrastruktury technicznej.

Samochód dla druhów z Łysakowa

Ochotnicza Straż Pożarna Łysakowie, należąca do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (KSRG), niedawno otrzymała nowoczesny średni samochód ratowniczo-gaśniczy ze zbiornikiem na wodę (4,5 tys. litrów) i pianę (400 litrów).

Koszt zakupu wyniósł 830 tys. zł. Złożyły się na to środki z KSRG - 550 tys. zł, samorządu województwa mazowieckiego – 100 tys. zł i gminy Grudusk - 180 tys. zł.

Nowy samochód zastąpił 37 - letniego Stara. Jednostka OSP w Łysakowie, w której służy 41 druhów posiada na swoim wyposażeniu również lekki samochód ratowniczo - gaśniczy Ford Transit.

Obelisk z 1992 r. w trakcie renowacji

Pamiętamy o Ignacym Mościckim

2 października br. minęło 75 lat od śmierci, urodzonego 1 grudnia 1867 r. w Mierzanowie, Ignacego Mościckiego, znakomitego uczonego – praktyka, twórcy polskiego przemysłu chemicznego, prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1926-1939.

W 1992 r., z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Ziemi Ciechanowskiej, w Mierzanowie powstał obelisk na cześć tego wybitnego Polaka i naszego krajana. Ostatnio oczyściliśmy ten kamień, a jego otoczenie wyłożyliśmy kostką brukową, zmienimy też ogrodzenie. Co więcej, w najbliższym czasie obok ustawimy cokół, a na nim umieścimy wizerunek Ignacego Mościckiego.

Na realizację tego zadania otrzymaliśmy 7 tys. zł z Fundacji ORLEN - z programu „Czuwamy! Pamiętamy!".

Polski Ład dla nas łaskawy...

Do Programu Inwestycji Strategicznych – Rządowego Programu Polski Ład złożyliśmy (pierwszy nabór) trzy wnioski i wszystkie zostały pozytywnie rozpatrzone. Otrzymaliśmy promesy na w sumie prawie 10 mln zł. Dla nas, gminy o niewielkich dochodach własnych, to niebagatelna kwota. Zwłaszcza że w każdym wypadku dofinansowanie wyniesie 95 proc. przewidywanych wartości inwestycji.

Chodzi o pieniądze na realizację projektów:

* 6 mln 650 tys. zł na budowę sieci kanalizacji sanitarnej w Wiśniewie, Strzelni i Humięcinie-Koskach oraz wymianę sieci wodociągowej na ul. Żeromskiego w Grudusku;
* 1 mln 900 tys. zł na przebudowę dróg: Leśniewo Górne – Humięcino – Andrychy oraz Mierzanowo – Mierzanowo Kolonia (3,2 km);
* 1 mln 425 tys. zł na przebudowę drogi Rąbież Gruduski – Zawady (1 km 750 m).

Co dzięki temu zyskają mieszkańcy? Nie wchodząc w szczegóły techniczne, kolejne gospodarstwa domowe będą podłączone do sieci kanalizacji sanitarnej, która odprowadzi ścieki do oczyszczalni w Grudusku. W samym Grudusku (ul. Żeromskiego) z sieci wodociągowej zostaną usunięte stare rury azbestowe (szkodliwe) i zastąpione ekologicznymi.

Wspomniane inwestycje drogowe, polegające m.in. na położeniu nawierzchni z betonu asfaltowego i budowie odwodnienia, skorelowane z siecią dróg sąsiednich gmin i powiatów przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa na trasach przebiegających przez naszą gminę.

Korzystając z okazji pragnę serdecznie podziękować wszystkim pracownikom, radnym, sołtysom za współpracę przy realizacji zadań w 2021 roku i jednocześnie życzyć wszystkim Mieszkańcom Gminy Grudusk zdrowia i pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku 2022.

eprasa.pl 704292e688

Na torze i lodzie

Na torze w Pruszkowie rozegrano ogólnopolskie zawody kolarskie pod tytułem „Szukamy następców olimpijczyków". Na starcie nie mogło zabraknąć młodych zawodników KKS Ciechanów, którzy przerwę od szosowych wyścigów wykorzystują na treningi w terenie i jazdę torową w hali.

FOT. RM

Jazda na torze...

W ramach pruszkowskich zawodów rozegrano trzy wyścigi: eliminacyjny, punktowy oraz scratch. W najmłodszej kategorii wiekowej (żaków) swój debiut torowy zaliczył Mateusz Dobrosielski. W pierwszym starcie na dystansie 7,5 km (30 okrążeń) z czasem 10 min 58 s finiszował na drugiej pozycji, ustępując jedynie Aleksandrowi Korzybskiemu z Torunia. W wyścigu punktowym na 5 km zajął czwartą lokatę, a w scratchu (2,5 km) był trzeci.

FOT. RM

...i na śniegu

W kategorii „młodzika" KKS reprezentowali: Oskar Osiecki, Jakub Ptaszkiewicz i Artur Kuczyński. W wyścigu punktowym (3 finisze, 30 okrążeń toru, czas 10:55) zwyciężył Igor Mitoraj z WMKS Olsztyn. Najwyżej spośród naszych kolarzy znalazł się Artur Kuczyński, zajmując 4. miejsce. Debiutujący w jeździe torowej Oskar Osiecki był 6., a Kuba Ptaszkiewicz – 12.

W scratchu najszybciej z ciechanowian ponownie pojechał Artur (5. miejsce), przed Kubą (7. miejsce) i Oskarem (14. pozycja). Z kolei w ostatnim wyścigu eliminacyjnym Oskar był 11., a Kuba – 13.

Z toru do parku

Podopieczni Stanisława Grabowskiego przynajmniej raz w tygodniu trenują na torze w Pruszkowie. Zajęcia na torze ustawiane są na późne godziny popołudniowe, zazwyczaj w środku tygodnia. Dojazd i powrót zajmuje sporo czasu, dzieciaki wracają do Ciechanowa późnym wieczorem. W pozostałe dni treningi prowadzone są na miejscu. To forma przygotowań do przyszłorocznego sezonu szosowego, który dla kolarzy KKS zapowiada się niezwykle interesująco. W grudniowe weekendy młodych kolarzy KKS spotkać można w parku miejskim im. Marii Konopnickiej. W ostatnią sobotę i niedzielę pod czujnym okiem trenerów i rodziców „kręcili" kolejne pętle w iście zimowej scenerii. Ale oblodzone i zaśnieżone zakręty nie były im straszne. Klub KKS zakupił ostatnio rowery górskie, na których kolarska młodzież z Ciechanowa bez większego problemu pokonuje kolejne wiraże.

ErM

Łukasz w amerykańskim Education

Po roku spędzonym w Team Qhubeka Łukasz Wiśniowski zmienia zespół i od nowego sezonu startować będzie w zawodowym peletonie w barwach amerykańskiej formacji EF Education – Nippo. 30-letni ciechanowianin zaczynał swoją przygodę z kolarstwem w barwach Juranda, gdzie jego pierwszymi trenerami byli Bogdan Mańkowski i Stanisław Grabowski.

Łukasz Wiśniowski przez kolejny sezon ścigać będzie się w zawodowym peletonie

Dla byłego kolarza CCC Team to już szósta pro-tourowa ekipa w karierze. W zawodowym peletonie debiutował w szeregach Etixx, skąd trafił do brytyjskiego Team Sky. Następnie przyszedł czas na pierwszą zawodową grupę CCC Team. Niestety problemy finansowe sponsora przeniosły się na działalność sportową – zespół został rozwiązany, a kolarze zmuszeni szukać nowych pracodawców.

Ostatni rok Łukasz Wiśniowski spędził w południowoafrykańskim Team Qhubeka NextHash. W maju br. wspólnie z kolegami wystartował m.in. w Giro d' Italia.

W nowym zespole ciechanowianin będzie jednym ze starszych kolarzy. Jak podkreślają właściciele EF Education Polak ma pełnić rolę bardziej doświadczonego kolegi zdolnego do jazdy na własne konto, ale i pomocy młodszym w odnoszeniu coraz większych sukcesów.

Do największych sukcesów Polaka w zawodowym peletonie należą m.in. 2. miejsce w Omloop Het Niewsblad czy 5. w Kuurne-Bruksela-Kuurne.

erM

RB Team Soccer Ciechanów zajął ostatecznie trzecie miejsce

Mława i Ciechanów na podium

Rozgrywki futsalu, zwłaszcza zimą, cieszą się w naszym kraju coraz większym zainteresowaniem. Zawodowcy rywalizują na trzech poziomach rozgrywkowych. Ostatnimi czasy nie brakuje też zmagań dla amatorów. W tym sezonie grają oni m.in. w rozgrywkach Pucharu Polski.

FOT. ARCHIWUM

Joker Mława w finale rozgrywek poległ z warszawską Politechniką

Do rozgrywek pucharowych zgłosiło się w tegorocznym sezonie kilka ekip z naszego kręgu. Finalnie do ostatecznej rozgrywki przystąpiły (z udziałem czterech ekip) Joker Mława oraz RB Team Soccer Ciechanów. Mławski zespół futsalowców pokonał w eliminacjach rywali z Drobina i Płońska, natomiast ciechanowianie poradzili sobie z lokalnymi konkurentami z Olimpu i Czarkami Przasnysz.

Oba zespoły zameldowały się w finale, a stawkę uzupełnili reprezentanci AZS-u Politechniki Warszawskiej oraz Victorii Solec. RB Team los skonfrontował z faworytami finałów, czyli warszawską Politechniką. Mecz wyglądał zgodnie z wcześniejszymi przypuszczeniami. Stołeczni piłkarze zaaplikowali ciechanowianom siedem bramek, tracąc zaledwie dwie.

Więcej emocji przyniósł drugi z półfinałów. Regulaminowy czas nie wyłonił zwycięzcy – obie ekipy zaliczyły po trzy trafienia. Doszło do konkursu rzutów karnych, w których bohaterem okazał się mławianin Kamil Głowacki.

Najpierw sam wykorzystał jedenastkę, a potem jako bramkarz (zmieniony specjalnie na karne) obronił jeden ze strzałów przeciwnika. Joker triumfował, dzięki czemu mógł szykować się do decydującego starcia.

Pojedynek o główne trofeum przyniósł jeszcze więcej dramaturgii. Mławianie aż cztery razy doprowadzali do remisu, ale za każdym razem kosztowało ich to mnóstwo energii. Sił zabrakło wyraźnie na finiszu. W końcówce „studenci" wyprowadzili dwa decydujące ciosy. Miejscowi już się po tym nie podnieśli – w ostatecznym rozrachunku polegli 4:6.

Trzecie miejsce zajęła drużyna z Ciechanowa. Natomiast wyróżnienia indywidualne, poza jedynym wyjątkiem, zgarnęli zawodnicy z Warszawy. Wyjątek stanowił tytuł najlepszego zawodnika imprezy, który trafił w ręce Kamila Głowackiego z Jokera.

AZS Politechnika Warszawska uzyskał prawo gry w Pucharze Polski w futsalu mężczyzn na szczeblu krajowym. W pierwszej rundzie zespół ze stolicy trafił wolny los. Rywala w drugiej rundzie pozna 18-19 grudnia.

Wyniki

Półfinały

AZS Politechnika Warszawska – RB Soccer Team Ciechanów 7:2,
Victoria Solec – Joker Mława 3:3 (karne: 4:5)

Mecz o III miejsce

RB Soccer Team Ciechanów – Victoria Solec 4:2

Finał

AZS Politechnika Warszawska – Joker Mława 6:4

Wyróżnienia indywidualne:

Najlepszy zawodnik: Kamil Głowacki (Joker)

Najlepszy strzelec: Patryk Kultys (AZS Politechnika Warszawska)

Najlepszy bramkarz: Jakub Czajka (AZS Politechnika Warszawska)

GP

eprasa.pl 704292e688

Wygrana i przerwa

Ciechanowianie nie rozegrali jeszcze wszystkich spotkań pierwszej części sezonu, ale zaległy mecz pomiędzy Jurandem a Pabiksem Pabianice odbędzie się dopiero 20 stycznia przyszłego roku w Ciechanowie. Tegoroczną rywalizację zespół Dariusza Molskiego kończy pewną wygraną w Radzyminie.

W ostatnim starciu gospodarze okazali się jednak wymagającym i trudnym przeciwnikiem, który nie zamierzał piłkarzom Juranda ułatwiać zadań. Przez pierwsze 20 minut to goście utrzymywali dwubramkowe prowadzenie. Ale chwilę później miejscowi zdobyli trzy bramki i sytuacja na parkiecie odwróciła się. Gdy w końcówce pierwszej połowy Aleksander Kondracki nie wykorzystał rzutu karnego, gospodarze poczuli się jeszcze mocniejsi, co zaowocowało wygraniem pierwszej części meczu.

Po zmianie stron gospodarze wciąż posiadali optyczną przewagę. Jurand zmuszony był gonić wynik. Wówczas przypomnieli o sobie bracia Smolarkowie – wspólnie zdobyli trzy bramki, niwelując tym samym straty do jednego trafienia. Piłkarze gości dopadli rywala w 47. minucie, a na tablicy świetlnej pojawił się remis 22:22. Ciechanowscy szczypiorniści poczuli, że to jest ich moment, aby mocniej zaatakować ogłuszonego rywala. I właśnie wtedy ciechanowianie zdobyli pięć bramek z rzędu, nie pozwalając przeciwnikom na na żadne trafienie.

Już do ostatniej syreny sytuacja na boisku nie uległa zmianie. Jurand systematycznie ostrzeliwał radzymińską bramkę. Ostatnie bramki w tym roku padły po strzałach skrzydłowych: Damiana Rutkowskiego i Sylwestra Lisickiego.

Pierwszoligowcy nie planują w tym roku zbyt długo świętować i odpoczywać od ligowych rozgrywek. Rundę rewanżową zaplanowano na koniec stycznia. Przypomnijmy, że wówczas Jurand podejmie lidera Anilanę Łódź.

ROKiS Radzymin – SCKS Jurand Ciechanów 26:32 (14:12)

1. Anilana Łódź	10	27:3	359-264
2. AZS UW Warszawa	10	23:7	331-294
3. Jurand Ciechanów	9	22:5	278-230
4. Enea Zwoleń	10	21:9	312-265
5. Pabiks Pabianice	7	15:6	221-194
6. Orlen Wisła II Płock	10	12:18	290-300
7. SMS ZPRP I Płock	10	9:21	301- 297
8. Azoty II Puławy	9	9:18	206-258
9. ROKiS Radzymin	9	8:19	237-294
10. Warszawianka Warszawa	10	7:23	255-289
11. Konstantynów Łódzki	10	3:27	219-324

Jurand: A. Mirzejewski 1 – P. Budzich 2, J. Dzieciątkowski 1, A. Kondracki, P. Wiszowaty 3, D. Rutkowski 4, S. Lisicki 5, J. Olszewski 4, Marcin Smolarek 6, Mariusz Smolarek 4, S. Dobrzyniecki 2

Wyniki 11. kolejki: AZS UW Warszawa – KS Warszawianka Warszawa 31:30 (17:14), Enea Orlęta Zwoleń – Orlen Wisła II Płock 36:26 (16:12), SMS ZPRP I Płock – pauzował, Pabiks IMPACT Pabianice – KKS Włókniarz Konstantynów Łódzki 36:26 (20:15), SPR ROKiS Radzymin – SCKS Jurand Ciechanów 26:32 (14:12), GROT Anilana Łódź – Azoty II Puławy 37:24 (19:12)

lew

Zawodnicy Juranda kończą tegoroczną część rozgrywek wygraną w Radzyminie

Mikołaj dla kadry mazowieckiej

Po raz 21. ciechanowski klub Jurand, przy okazji święta Mikołajek, zorganizował turniej piłki ręcznej młodzików. W tegorocznych zmaganiach udział wzięło sześć drużyn: dwa zespoły kadry województwa mazowieckiego, Nielba Wągrowiec, drużyny Wisły Płock oraz naturalnie gospodarze imprezy.

Organizatorzy drużyny podzielili na dwie grupy. W grupie A rywalizowały Jurand Ciechanów, pierwszy zespół kadry woj. mazowieckiego i Wisła II Płock. Natomiast w grupie B spotkały się Wisła I Płock, kadrowicze woj. mazowieckiego i Nielba Wągrowiec. Zgodnie z przypuszczeniami obie grupy wygrały drużyny złożone z kadrowiczów. O 5. miejsce Jurand przegrał wysoko (6:25) z Wisłą I Płock. W meczu o trzecią lokatę Wisła II Płock uległa Nielbie Wągrowiec.

O końcowym triumfie zadecydowały rzuty karne. W regulaminowym czasie padł remis 23:23, z karnymi lepiej poradziła sobie kadra oznaczona cyfrą 2. Wszystkie nagrody indywidualne trafiły do zawodników kadry.

lew

FOT. ZENON LEWANDOWSKI

Morawski i Krajewski na „Świętej wojnie"

Gdy o ligowe punkty na parkietach I ligi walczą szczypiorniści Juranda, na najwyższym stopniu rozgrywek Superligi, o te najważniejsze laury, mistrzostwo Polski, biją się jego wychowankowie – Przemysław Krajewski i Adam Morawski. Obaj reprezentują barwy płockiego Orlenu Wisły. W klasyku polskiej rozgrywek szczypiorniaka tzw. „Świętej wojnie" pomiędzy Łomżą Vive Kielce a Orlenem Wisłą Płock lepsi o jedną bramkę okazali się gospodarze, wygrywając 27:26.

Mecze pomiędzy tymi zespołami od lat wzbudzają ogromne emocje. Oba kluby przez ostatnie lata zdominowały rozgrywki piłki ręcznej w Polsce. Między sobą toczą zazwyczaj potyczki, które decydują o mistrzostwie Polski. Tegoroczny sezon zapowiada się podobnie. Odkąd zrezygnowano z systemu play-off, to dwumecz pomiędzy tymi zespołami będzie decydować o wygraniu rozgrywek.

Niedzielne spotkanie w Hali Legionów było takie jakie sobie wyobrażali kibice. Walka do samego końca meczu toczyła się bramka za bramkę. Bardzo dobre zawody w szeregach defensywy gości rozgrywał Przemysław Krajewski. 34-latek zdobył w tym spotkaniu trzy bramki, ale co ważniejsze długimi momentami skutecznie kierował płocką obroną. Po meczu to właśnie ta formacja w zespole gości była najbardziej chwalona.

Generalnie zespół z Kielc w przekroju całego widowiska zachował więcej spokoju. To płocczanie musieli „gonić" wynik, ale trzeba przyznać, że kilkukrotnie ta sztuka im się udawała. Szczególnie w końcówce, gdy przegrywali już pięcioma bramkami, wydawało się, że spotkanie jest zamknięte. Goście po raz kolejny poderwali się do ataków, zminimalizowali straty do jednego gola, ale niepokonani od 10 lat we własnej hali kielczanie nie wypuścili z rąk zwycięstwa.

erM

FOT. ARCHIWUM

Adam Morawski, bramkarz Orlenu Wisły Płock

FOT. ZENON LEWANDOWSKI

FOT. ARCHIWUM

Po meczu Przemysław Krajewski odbierał gratulacje od kibiców gości

eprasa.pl 704292e688

PGN.6840.10.2021

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Rybno

stosownie do art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 t.j.)

ogłasza I PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY na sprzedaż nieruchomości:

Lp.	Oznaczenie nieruchomości				Opis nieruchomości	Cena wywoławcza [zł]	Wadium	Przeznaczenie nieruchomości	Zobowiązania, których przedmiotem jest nieruchomość	Obciążenie nieruchomości	Data i godzina przetargu
	Nr działki	Pow. [ha]	Nr Księgi Wieczystej	Położenie							
1.	122/14	0,1467	EL1D/00025789/7	Nowa Wieś, 13-220 Rybno	Działka gruntu posiada regularny kształt ze spadkiem w kierunku jeziora. Działka gruntu nie jest zabudowana, na działce zlokalizowany jest płot metalowy. Działka gruntu porośnięta jest trawą oraz zadrzewiona drzewami iglastymi i liściastymi. Działka posiada dostęp do drogi wewnętrznej dz. nr 122/34, która nie jest urządzona. Nie jest planowane urządzenie tej drogi przez Gminę Rybno. Działka graniczy z linią brzegową jeziora Rumian.	123.310,00 (netto) 151.680,00 (brutto)	9.000,00	W planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Rybno (Uchwała XXX/12/2002 Rady Gminy Rybno z dnia 1 marca 2002) działka położone jest w terenie „F-RM" (funkcje letniskowe, mieszkalne, pensjonatowe lub usługi handlowo-gastronomiczne związane z obsługą ruchu turystycznego)	Brak	Brak	24.01.2021 r. godz. 11:00

Przetarg odbędzie się 24.01.2022 r. od godz. 11.00 w Urzędzie Gminy Rybno, ul. Lubawska 15 - sala OSP

Do ceny netto nieruchomości ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT, w wysokości wynikającej z obowiązujących przepisów ustawy o podatku od towarów i usług z dnia 11 marca 2004 r. (Dz. U. 2021 poz. 685, tj.).
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest dokonanie wpłaty na konto – BS Działdowo Oddział Rybno Nr 30 8215 1016 2003 0004 0415 0003 wadium w wysokości jak wyżej najpóźniej do **19.01.2022 r**. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia. Wadium wpłacone przez uczestników, którzy nie wygrali zastanie zwrócone. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.
Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Rybnie oraz sołectwie Nowa Wieś, a także opublikowane na stronie internetowej **bip.gminarybno.pl** oraz **www.gminarybno.pl**
Szczegółowych informacji o sprzedaży ww. nieruchomości udziela kierownik ds. Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej Urzędu Gminy Rybno, ul. Lubawska 15, 13-220 Rybno w godz. od 8:00 do 16:00, tel. 23 696 60 55, wew. 10.

Wójt Gminy Rybno
/-/ Tomasz Węgrzynowski

FCP-476

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta i Gminy Glinojeck

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Glinojeck – etap III

Na podstawie art. 11 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741 ze zmianami), art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r.o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247 ze zmianami) oraz w związku z Uchwałą Nr XXII/241/2018 Rady Miejskiej w Glinojecku z dnia 16 maja 2018 r., zmienioną Uchwałą Nr XXIV/258/2018 Rady Miejskiej w Glinojecku z dnia 25 lipca 2018 r., zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Glinojeck – etap III wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,w dniach **od 22 grudnia 2021 r. do 21 stycznia 2022 r.** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Glinojecku, ul. Płocka 12, 06-450 Glinojeck, w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej www.glinojeck.e-biuletyn.pl.
Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu **14 stycznia 2021 r.** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Glinojecku o godz. 9:00.
Zgodnie z art. 11 pkt 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 i art. 40 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany studium lub prognozie oddziaływania na środowisko projektu zmiany studium, może wnieść uwagi.
Uwagi do projektu zmiany studium należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta i Gminy Glinojeck lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **14 lutego 2022 r.**
Uwagi do prognozy oddziaływania na środowiska należy składać w formie pisemnej, ustnie do protokołu prowadzonego przez Urząd Miasta i Gminy Glinojeck lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres Urzędu Miasta i Gminy w Glinojecku, ul. Płocka 12, 06-450 Glinojeck, lub bp@e-glinojeck.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **14 lutego 2022 r.**
Przedłożone uwagi podlegają rozpatrzeniu przez Burmistrza Miasta i Gminy Glinojeck. Uwagi złożone po upływie ww. terminu pozostają bez rozpatrzenia.

Zgodnie z artykułem 13 i 14 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Burmistrz Miasta i Gminy spełnia obowiązek informacyjny przekazując Państwu poniższe dane:

Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Glinojeck reprezentowana przez Burmistrza Miasta i Gminy, ul. Płocka 12, 06-450 Glinojeck, tel: 23 674 00 17, fax: 23 674 28 18, e-mail: sekretariat@e-glinojeck.pl Dane kontaktowe do Inspektora Ochrony Danych: e-mail: iodo@rt-net.pl. Celem przetwarzania danych jaki realizuje Administrator jest opracowanie zmiany studium. Odbiorcami, którym możemy udostępnić Państwa dane osobowe, są podmioty zapewniające oprogramowanie przetwarzające dane. Dane nie będą przekazywane do Państw trzecich. Dane osobowe będą przetwarzane przez okres obowiązywania zmiany studium. Państwa dane osobowe są przetwarzane na podstawie przepisów prawa, które określają ustawy: z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Jednocześnie posiadają Państwo możliwość dostępu i aktualizacji podanych danych i prawo do żądania usunięcia lub ograniczenia przetwarzania oraz prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych. Z przysługujących praw mogą Państwo skorzystać kontaktując się przez podane wyżej dane. Przysługuje Państwu prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Podanie danych jest dobrowolne, jednak niezbędne do zrealizowania celu. W ramach realizowanego przetwarzania nie występuje profilowanie.

Burmistrz Miasta i Gminy Glinojeck
/-/ Łukasz Kapczyński

FCP-468

INFORMACJA

Wójt Gminy Opinogóra Górna informuje,

że w dniu 14 grudnia 2021 r. na tablicy ogłoszeń zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do najmu i sprzedaży z zasobu mienia gminnego, obejmujące:
- najem budynku mieszkalnego nr 25 z obrębu Kobylin na działce nr 196,
- sprzedaż działki nr 77/7 z obrębu Opinogóra Górna,
- sprzedaż działki nr 77/5 z obrębu Opinogóra Górna,
Pełna treść wykazu dostępna będzie również na stronach internetowych Urzędu Gminy w Opinogórze Górnej https://opinogoragorna.pl oraz http://ugopinogora.bip.org.pl"

FCP-471

IOŚ.6845.3.2021 Gołymin-Ośrodek, dn.06.12.2021 r.

Wójt Gminy Gołymin-Ośrodek informuje,

iż w dniu **14.12.2021 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek przy ul. Szosa Ciechanowska 8, 06-420 Gołymin-Ośrodek został podany do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonej do użyczenia części budynku świetlicy wiejskiej położonej na działce nr 31/2 w miejscowości Watkowo na okres pięciu lat.
Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek pok. nr 2, tel. 23 693 56 01 lub na stronie internetowej www.golymin-osrodek.biuletyn.net w zakładce „Nieruchomości do sprzedaży i dzierżawy".

FCP-478

KUPIĘ

prasę rolującą Metal-Fach, Claas Rollant 42, 44, 46, 62, 66, 250, Arobale, Welger, Krone, John Deere, Carraro, Morra, Vicon, Deuzh-Fahr, Greenland. Kombajn Anna, Bolko,Volvo, półzawieszany do ciągnika Z-020, prasę kostkującą Sipma Z-224, Famarol, Claas, Welger, John Deere.

Tel. 518 857 308 fcp-394

olej napędowy, olej opałowy z dostawą

Tel: 501 680 623

eprasa.pl 704292e688

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Pierwsze dni stanu wojennego

LESZEK ZYGNER

Zapewne w pamięci Czytelników mojego pokolenia i osób starszych zachowały się jakieś obrazy z owego pamiętnego 13 grudnia 1981 r. i dni, które nastąpiły później. O niektórych z nich dowiadujemy się z różnych publikacji – wspomnień, pamiętników, okolicznościowych wydawnictw, czy może nawet bardziej „fachowych" opracowań. Natomiast ze swojej strony chciałem do tego wszystkiego dorzucić kilka fragmentów z wyjątkowego źródła, jakim były szyfrogramy zawierające dzienne informacje Sztabu KWMO w Ciechanowie, które w pierwszych dniach stanu wojennego były przesyłane do centrali MSW w Warszawie. Odnajdujemy w nich przede wszystkim informacje na temat realizacji w województwie akcji „Jodła": 13 grudnia zatrzymano 11 osób z 13 przeznaczonych do internowania, 14 grudnia – kolejną osobę, 15 grudnia – następną osobę... A także akcji „Klon": 14 grudnia – rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze z 24 osobami, spośród których jedną internowaną, pozostali podpisali oświadczenia o lojalności, 15 grudnia – rozmowa z osobą, która odmówiła podpisania i została internowana,16 grudnia – kolejne rozmowy z 5 osobami, wszystkie podpisały oświadczenia, 17 grudnia – 18 rozmów, wszystkie z oczekiwanym przez władze skutkiem... Poza tym w meldunkach znalazło się wiele informacji z terenu, które dobrze obrazują to co chętnie określa się mianem „codzienności" stanu wojennego. I to właśnie przyciągnęło moją uwagę. Jak więc wyglądała ta codzienność widziana oczami miejscowych funkcjonariuszy SB?

W meldunku dziennym z 13 grudnia – pierwszym po pamiętnej nocy z 12/13 grudnia – informowano, że z komentarzy i wypowiedzi mieszkańców województwa ciechanowskiego z różnych środowisk wynika, że większość została zaskoczona wiadomością o wprowadzeniu stanu wojennego. Liczyli się z taką możliwością, lecz w późniejszym terminie. Wszyscy czekają na opublikowanie pełnej listy internowanych. Natomiast internowanie członków byłej ekipy rządzącej uznano za posunięcie propagandowe, aby w oczach opinii publicznej złagodzić skutki internowania innych osób. W środowiskach wiejskich decyzja o wprowadzeniu stanu wojennego spotkała się z dużym zaskoczeniem. Nie sądzono, że rząd i partia odważy się podjąć tak zdecydowane działania. Dominującym elementem nastrojów jest obawa, a nawet panika. Zaistniała sytuacja zaskoczyła też księży z naszego województwa. W publicznych wystąpieniach w niedzielę 13 grudnia nie poruszali tematów społeczno-politycznych, tylko apelowali o zachowanie spokoju i rozwagi. Wyjątek stanowiła msza poranna w Pułtusku 13 grudnia, na której ks. Józef Mikołajewski ogłosił, że wprowadzono stan wojenny, co wywołało wśród wiernych niepokój i rozległ się płacz. Ksiądz uspakajał zebranych i apelował o modły w intencji spokoju w naszej Ojczyźnie. Trzy dni później na terenie tego miasta rozplakatowano około 100 ulotek napisanych flamastrami, o treściach „antypaństwowych i antyradzieckich", wzywających do przeprowadzenia akcji protestacyjnej w dniu 17 grudnia.

W Ciechanowie 13 grudnia o godzinie 9.00 rozpoczęła się msza otwierająca zaplanowany wcześniej Zjazd NSZZ „Solidarność" Rolników Indywidualnych, na której modlono się w intencji spokoju w Ojczyźnie. Po mszy około 100 osób udało się do budynku Cechu, gdzie dyrektor jednego z wydziałów Urzędu Wojewódzkiego poinformował zebranych, że na mocy dekretu o stanie wojennym zjazd zostaje rozwiązany. Delegaci opuścili budynek bez protestów i do godziny 11.00 rozjechali się do swoich miejsc zamieszkania. Wśród młodzieży Liceum Ogólnokształcącego im. Krasińskiego w Ciechanowie rozpowszechniana była wiadomość, że ojciec jednego z uczniów słyszał w radiu francuskim, że tamtejsze centralne związkowe zapowiedziały strajk i 14 grudnia mają się spotkać w ministerstwie spraw zagranicznych 9 krajów członkowskich EWG [Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej] w związku z sytuacją w Polsce. Natomiast młodzież męska przebywająca w bursie przy ulicy Narutowicza, mimo niedzieli „niewyjazdowej" zaczęła opuszczać internat i wyjeżdżać do domów, gdyż krążyła pogłoska, że będą wcielani do wojska lub wykorzystywani do prac na rzecz obrony kraju. Trzy dni później ktoś namalował farbą na murze ciechanowskiej jednostki: „PRECZ Z PROPAGANDĄ, DYKTATURĄ, PRECZ PZPR, TV KŁAMIE". Jak się okazało autorką byłą dwudziestoparoletnia mieszkanka Makowa Mazowieckiego, Elżbieta Błońska, którą już dwa dni później na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Ciechanowie skazano na karę pół roku więzienia.

W Działdowie w gablocie Oddziału „Solidarności" ktoś wywiesił napis o „gestapowskich metodach aresztowania członków Solidarności" i o bezprawnym przerwaniu łączności międzymiastowej i telegraficznej. „W wyniku podjętych działań – jak raportował kierownik sztabu – Solidarność usunęła napisy w dniu 14 grudnia". Z kolei w meldunku z 15 grudnia czytamy, że w przekazanym dotychczas władzom miejskim siedzibach Oddziału „Solidarności" w Działdowie i Płońsku nie ujawniono materiałów bezdebitowych [wydanych poza cenzurą]. Natomiast zarejestrowano takie materiały w Mławie i Ciechanowie. Całkiem wesoło było w Radzanowie, gdzie 13 grudnia jeden z wpływowych działaczy „Solidarności" domagał się spotkania z naczelnikiem gminy, aby w imieniu związku przedstawić mu żądania. Po stwierdzeniu, że jest „w stanie wskazującym" wyprowadzono go w budynku gminy i przeprowadzono z nim rozmowę ostrzegawczą, która zakończyła się podpisaniem „lojalki". Poważniej za to było w Nasielsku, gdzie 18 grudnia z inicjatywy działaczy „Solidarności" Zakładów INSTAL włączono syreny i zgromadzono na hali pracowników, aby oddać hołd poległym w Kopalni „Wujek". Po chwili ciszy przystąpiono do pracy, ale SB sprawy tej nie mogło zbagatelizować. Wkrótce wobec organizatorów zostały wyciągnięte konsekwencje.

Pierwsze zaskoczenie wprowadzeniem stanu wojennego szybko niektórych otrzeźwiło. Już w poniedziałek w środowiskach wiejskich pojawiły się obawy, że znowu zaczną się przymusowe kontyngenty żywności. Co więc bardziej zaradni rolnicy dokonali w pośpiechu uboju żywca i konserwują mięso w celu ukrycia. Natomiast zboże masowo mieli się na mąkę i śrutę, co spowodowało długie kolejki przed młynami. Natomiast z dużą aprobatą środowiska nauczycieli spotkała się decyzja o wcześniejszym rozpoczęciu ferii zimowych. Oczywiście wszystko w trosce o „ochronę dzieci przez ewentualnymi następstwami wynikającymi z obecnej sytuacji w kraju". Ale pozostały też obawy – a co z Kartą Praw Nauczyciela? Czy aby na pewno zostanie ona teraz wydana w takiej formie jak ją uzgodniono w rozmowach z rządem ? Szybko więc takie inicjatywy, jak zebranie aktywu Komitetu Zakładowego NSZZ „Solidarności" w Zespole Szkół Rolniczych Zielonej Mławskiej, zwołane 13 grudnia 1981 r., na którym potępiono wprowadzenie stanu wojennego i „wzajemnie agitowano się do walki z członkami partii", stały się tylko wspomnieniem, a odpowiednie służby przystąpiły do działań operacyjnych. Dość ugodowa okazała się postawa wielu księży, którzy po słynnym wystąpieniu Prymasa Glempa, a także pierwszych sygnałach, które docierały z Płocka z otoczenia biskupa Sikorskiego, na różny sposób – nie wszyscy jednak !!! – wyrażali lojalność wobec władz, apelując w kościołach o spokój, przestrzeganie prawa i rzetelną pracę. Przy okazji prosili władze o możliwość zakupienia paliwa, aby mogli lepiej wypełniać swoje obowiązku duszpasterskie.

Nie brakowała oczywiście postaw heroicznych jak na tamte czasy. Trudno nawet pisać o nich wszystkich, bo ludzi odważnych i oddanych sprawie było wielu, co dobrze obrazuje treść ulotki, która była przyklejana na drzwiach mieszkań w Działdowie. To ona właśnie najlepiej obrazuje tych ludzi:

„Grudzień 70 – Grudzień 81.
Nam strzelać nie kazano.
Jeżeli ktoś nasz polski dom zapali
To każdy z nas gotowy musi być
Bo lepiej byśmy stojąc umierali
Niż mamy klęcząc na kolanach żyć".

Kartka z kalendarza,

czyli z archiwum „Tygodnika Ciechanowskiego"

Płacić czy nie?

Pyta nas pan Andrzej Zarzycki z Radzimowic. Otóż w marcu br. nasz czytelnik wymieniał oś w ciągniku C-300. Usługę wykonywał SKR w Strzegowie. Fachowcy założyli do traktora oś po regeneracji (zepsutą os pan Zarzycki wcześniej zdał). Za usługę naliczono mu 35 tys. zł, chociaż wcześniej mówiło się o 30. W dwa miesiące później pan Antoni otrzymał jeszcze drugi rachunek, gdzie wyraźnie było napisane, że musi jeszcze dopłacić 13.620 zł za jakieś części awaryjne. A.Z. rachunku nie zapłacił, a poszedł do kierownika warsztatu, żeby sprawę wyjaśnić. Kierownik zaś oznajmił, że jak A. Zarzycki nie zapłaci 13.620 zł. To SKR poda go do sądu. Kto ma rację?

nr 50, 9 grudnia 1988 r.

Złoto traci blask

Okazuje się, że dom „Złotego wieku", który znajduje się na ciechanowskiej Aleksandrówce wcale nie jest taki złoty. – Mieszkać tu, to prawdziwa udręka – skarżą się sędziwi lokatorzy. Po korytarzach ciągle biegają i wrzeszczą dzieci. Windy najczęściej okupują chłopcy jeżdżąc sobie z góry w dół i z dołu do góry. Nawet w piwnicy nie jest spokojnie, bo wciąż kręcą się tam jacyś obcy ludzie.

nr 50, 9 grudnia 1988 r.

Piruety na chodniku

Niezbyt rychliwie reagują też na zmieniające się warunki atmosferyczne służby miejskie Ciechanowa. Następujące po sobie na zmianę roztopy i przymrozki powodują, że chodniki zmieniają się w lodowiska, na których piesi wywijają istne piruety. Skutek tego bywa z reguły przykry – złamana ręka czy noga, wybity staw barkowy. Od poniedziałku do czwartku ub. tygodnia ambulatorium chirurgiczne w szpitalu wojewódzkim przyjęło 42 osoby ze złamanymi kończynami na skutek upadku na śliskiej nawierzchni. 11 osób dowoziły karetki pogotowia. Szczególnie przykry pod tym względem był poniedziałek. A piasku ani śladu.

nr 51, 16 grudnia 1988 r.

Rychło w czas!

– Wszystkie kotłownie i węzły poddane zostały gruntownemu remontowi – powiedział dyrektor WPEC Stefan Serbista w informacji udzielonej nam na temat przygotowania urządzeń ciepłowniczych do sezonu grzewczego. Tymczasem mieszkańcy ciechanowskiego osiedla Kargoszyńska przeczytali na początku tego miesiąca, że im przygrzewać nie będzie od 7 do 10 grudnia, gdyż w osiedlowej kotłowni wymieniane będą (planowo) kotły. Specjaliści od ciepłownictwa przypomnieli sobie o tej robocie rychło w czas, gdy na dworze panują już temperatury minusowe. No cóż, im widocznie ciepło…

nr 51, 16 grudnia 1988 r.

Płońska bitwa o handel

Rozpoczęła się w późnych godzinach wieczornych 3 grudnia, a skończyła nazajutrz po południu w Urzędzie Miasta. Uczestniczyły w niej dziesiątki osób, kilka radiowozów policji, funkcjonariusze straży miejskiej, robiono nawet zdjęcia dla stosownego udokumentowania „afery". A poszło o to, że działające od kilkudziesięciu lat stowarzyszenie handlowców pod nazwą Krajowe Jarmarki Regionalne uzyskało zgodę ustną burmistrza, popartą pisemną umową z dyrektorem MCK, aby na cztery dni przed domem kultury rozbić kilkanaście namiotów i handlować różnościami przywiezionymi nawet z Podhala. Jednak za nim przybysze zdołali rozbić namioty, natarła na nich delegacja płońskich handlowców, przybyła policja i straż.

nr 50, 9 grudnia 1997 r.

HOROSKOP

BARAN
Wydarzenia z początku tygodnia pozwolą ci optymistycznie spojrzeć w przyszłość, jednak twoje zmienne nastroje nasilać będzie zmieniająca się szybko sytuacja w pracy lub w domu. Jeśli chcesz sobie ze wszystkim poradzić wycisz emocje i spójrz na sytuację realnie. W weekend wszystko wróci na swoje tory.

BYK
Ten tydzień będzie sprzyjać twoim zamierzeniom, ale w sprawach zawodowych bądź ostrożny. Ktoś może namawiać cię do decyzji, która tylko jemu tak na prawdę sprzyja. Słuchaj nie tylko intuicji, ale i głosu własnego rozsądku. Rozszyfrujesz wszystkie gry i ustalisz, kto jest po czyjej stronie. W miłości czekają cię pokusy…

BLIŹNIĘTA
W najbliższych dniach będziesz pomysłowy i bardzo ciekawski, ale będziesz miał trudności z przedstawieniem swoich pomysłów. Ludzie mogą cię nie zrozumieć, a twoje polecenia wykonać na opak. Ploteczki i nowe wiadomości sprawią, że jakaś sprawa towarzyska nagle ukaże się w zupełnie nowym świetle.

RAK
Pierwsze dni tygodnia przyniosą ci kilka towarzyskich niespodzianek. Ktoś poprosi cię o pomoc i nie będzie ci wypadało odmówić. Zrób, co w twojej mocy, a poczujesz się potrzebny i doceniany. To ostatni dzwonek, aby przed świętami przekonać domowników, że coś trzeba w waszym domu zmienić, może przemeblować?

LEW
Postanowisz zrobić trochę porządku w swoim życiu uczuciowym. Nie daj sobie wmówić, że to atak chandry i śmiało mów to, co ci leży na sercu. Wszystko może zmienić się na lepsze, wróci wspaniała miłosna passa i świat znów będzie piękny. Samotne Lwy będą serfować w internecie w poszukiwaniu nowych znajomych…

PANNA
Czeka cię udany i bardzo pracowity tydzień. Telefon będzie dzwonić, nadejdą oczekiwane maile, a ciekawym rozmowom nie będzie końca. Zadbaj też o swoje zdrowie, bo nadmiar obowiązków może cię osłabić. W weekend spokojnie zastanów się, która propozycja spędzenia świąt pozwoli ci odpocząć.

WAGA
Najbliższe dni warto wykorzystać aby nadrobić zaległości w kontaktach z przyjaciółmi, zanim ogarnie cię przedświąteczne zamieszanie. W pracy zwracaj uwagę na szczegóły oraz terminy. Pod koniec tygodnia, ktoś może ci się sprzeciwić lub zmienić zdanie w sprawie, którą uważałeś za zakończoną.

SKORPION
W tym tygodniu zaplanujesz wiele spraw, ale zaraz zaczniesz się zastanawiać w jaki sposób wyplątać się z tych planów. Niespodzianki i zmiany przestraszą cię, a nawet zniechęcą. Nowe obostrzenia związane z pandemią skomplikują ci organizację życia rodzinnego. W weekend zadzwoń do krewnych i poproś o pomoc…

STRZELEC
Weźmiesz na siebie rolę pośrednika w sporach i negocjacjach. Zdobędziesz uznanie, a przy okazji dyskretnie załatwisz ważną dla siebie sprawę. Posłuchaj najnowszych plotek, a zmienisz zdanie na temat pewnej osoby. Przez cały tydzień szczęście będzie ci sprzyjać, ale w weekend ktoś może cię zaskoczyć pretensjami…

KOZIOROŻEC
W najbliższych dniach będziesz mógł trochę odetchnąć i zwyczajnie cieszyć się życiem. Spotkasz się z życzliwością i sympatią, a nowe znajomości także ci się przydadzą. Możliwa nagła zamiana planów i zaskakujące propozycje towarzyskie. Samotnie Koziorożce przypomną sobie o niewykorzystanych szansach i okazjach…

WODNIK
Czeka cię sympatyczny tydzień. Będziesz wyrozumiały i spokojny. Nowe pomysły i ryzykowne przedsięwzięcia nie będą cię pociągać. Wobec obcych osób zachowasz dystans. Tydzień sprzyjać będzie sprawom domowym i opiece nad rodziną. Tradycja i wspomnienia będą miały duży wpływ na twoje decyzje dotyczące zbliżających się świąt…

RYBY
Zapowiada się tydzień pełen atrakcji. Przypomną sobie o tobie dawne przyjaciółki, telefon rozdzwoni się, skrzynka mailowa zapełni. Czeka cię wiele przyjemnych rozmów i wspomnień. W pracy uda ci się obronić przed dodatkowymi obowiązkami i nic nie przeszkodzi ci w towarzyskiej aktywności.

Tygodnik ciechanowski – ciechpress.pl
Tygodnik gazeta mławska – ciechpress.pl
tygodnik DZIAŁDOWSKI – ciechpress.pl
tygodnik PRZASNYSKI – ciechpress.pl
tygodnik MAKOWSKI – ciechpress.pl
Tygodnik mazowiecki – ciechpress.pl

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2
Telefony:
sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02;
redaktorzy prowadzący: 23 673 93 67, 23 673 93 63;
dziennikarze: 23 673 23 43, 23 673 93 65;
dział graficzny: 23 673 93 60;
księgowość: 23 673 93 62

Poczta elektroniczna:
tc@ciechpress.pl, sekretariat@ciechpress.pl
Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
z-ca red. nacz. – Włodzimierz Dżbik,
red. prowadzący – Marek Zbikowski.
Zespół: Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Izabela Koba-Mierzejewska, Krzysztof Kowalski, Roman Nadaj, Klaudia Kujawa, Natalia Mieszkowska, Patryk Piekarski,
Współpraca: Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Zenon Lewandowski, Leszek Zygner, Stefan Żagiel
Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska, Kamila Mańkowska,
tel.: 23 672 44 96,
23 672 26 55,
ogloszenia@ciechpress.pl,
ogloszeniadrobne@ciechpress.pl
Redakcja graficzna: Artur Szczerba, Cezary Czostkiewicz, Piotr Zbrzezny
Księgowość: Marzena Chmielińska
Dział promocji i kolportażu:
Daniel Kwiatkowski, Radosław Marut,
tel. 23 673 93 66,
promocja@ciechpress.pl
Prenumerata:
Poczta Polska i u listonoszy,
Ruch S.A.
(prenumerata@ruch.com.pl),
ePrasa.pl
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press
Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o. o. 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl 704292e688

KON-tekst

Uzdrowiciel prawicy

Łukasz Mejza, poseł z woj. lubuskiego i wiceminister sportu zaprezentował się nam w ub. środę w ogólnopolskiej telewizji w zupełnie nowej roli. Najpierw zbolałym głosem poinformował o największym ataku politycznym po 1989 roku na swoją osobę. Wiadomo, że atak na takiego posła, to zamach na całą prawicę, demokrację, Polskę. A potem… Ale nie uprzedzajmy faktów.

Kilka tygodni temu objął stanowisko sekretarza stanu w ministerstwie sportu i turystyki, czym zwrócił na siebie uwagę opinii publicznej i wywołał popłoch w całym środowisku sportowym.

30-letni pan Łukasz działalność polityczną zaczął 7 lat temu w samorządzie woj. lubuskiego, jako radny sejmiku wojewódzkiego. Kandydował też do sejmu. W Zielonej Górze nazywano go...Nikodemem Dyzmą, był wszędzie tam, gdzie można było coś skorzystać, załatwić. Jego majątek rósł z każdym rokiem, niczym wartość kościelnych działek premiera Morawieckiego. Założył firmę, która prowadziła jakieś dziwne interesy, chociaż pieniądze były jak najbardziej realne.

W marcu tego roku otrzymał w prezencie mandat poselski, w miejsce zmarłej posłanki PSL Jolanty Fedak. Nie usiadł jednak w ławach ludowców, ale od razu ulokował się na ławeczce ugrupowania Bielana-Bortniczuka (dawni ludzie Jarosława Gowina, którzy zbiegli do innego Jarosława).

Taki ruch pozwolił Mejzie od razu na odgrywanie roli męża opatrznościowego polskiej prawicy, ponieważ jak wiadomo PIS już od pewnego czasu nie może liczyć na większość w czasie głosowań sejmowych. „Jestem politykiem, na którym, mówiąc kolokwialnie, wisi rząd" – chwalił się Mejza na swoim profilu społecznościowym, dając do zrozumienia, ile jest wart.

Taki polityk nie mógł długo pozostać zwykłym, nędznie opłacanym posłem. Pospiesznie zaczęto rozglądać się za jakimś urzędem, który byłby godny jego talentowi, wiedzy i umiejętnościom. Akurat tworzono ministerstwo sportu (zlikwidowane 2 lata temu!) - ministrem już został mianowany Bortniczuk Kamil (też 1 głos dla PiS), teka wiceministra będzie więc w sam raz dla Mejzy.

„Głupi niedźwiedziu, gdybyś w mateczniku siedział…". Błyskotliwej karierze radnego z Zielonej Góry postanowili przyjrzeć się myśliwi, przepraszam - dziennikarze. A nie było to specjalnie trudne, wystarczyło tylko przyjrzeć się firmom założonym przez niego, popytać w Zielonej Górze...Tropów i brudnych śladów było aż zanadto.

Portal wp.pl ujawnił, że firma Vinci NeoClinic założona przez Łukasza Mejzę miała zarabiać na ciężko chorych ludziach organizując zbiórki na leczenie takich chorób, jak Parkinson, Altzheimer czy stwardnienie rozsiane. W folderze reklamowym obiecywano też leczenie dzieci umierających na raka, po udarach mózgu, a nawet z autyzmu. Za 80 tys. dolarów firma oferowała turystykę medyczną, m.in. do Meksyku i leczenie nieuleczalnych chorób metodą, którą lekarze uważają za niesprawdzoną i niebezpieczną.

Firma Mejzy również... szkoliła. W taki sposób, że obecnie ma wielkie kłopoty z rozliczeniem się z otrzymanych środków. Władze woj. lubuskiego już wystąpiły o zwrot ponad 664 tys. zł wyłudzonych na organizację szkoleń ze środków unijnych, które się nie odbyły.

Ale człowiek na którym wisi rząd nie jest z tych, który łatwo się poddaje. Na konferencji zorganizowanej przez PAP, nie tylko rozprawił się z „największym atakiem politycznym po 1989 r." prasy i opozycji.

Przyprowadził i zademonstrował na miejscu efekt swojej uzdrowicielskiej działalności - niejakiego Tomasza Guzowskiego. Guzowski człowiek doświadczony w życiu różnymi wypadkami i schorzeniami porusza się na wózku inwalidzkim. Tzn. poruszał, bo po konferencji Mejzy... wyszedł na własnych nogach. Najpierw przekonywał, że metoda, którą propagowała firma Vinci NeoClinic jego uzdrowiła. Może już chodzić. Po czym wstał z wózka i opuścił studio.

Uzdrowiciel prawicy na razie opuścił ministerstwo. Sam zawiesił się w czynnościach ministerialnych (cokolwiek miałoby to znaczyć), bo sejmowych pewnie nie. Ale nie ma się co cieszyć– na jego miejsce przyjdą inne Mejzy.

RYSZARD MARUT

KREŚKĄ HAJNOSA

Iza i przeciw

Poznaj te słowa

Nie zgadniecie państwo, jakie jest Młodzieżowe Słowo Roku 2021. Przyznaję, nie zgadłam. Podobnie mój syn licealista i jego koledzy; stwierdzili, że oni tego słowa nie używają ani nie słyszeli, aby ktoś w ich najbliższym otoczeniu używał. Tymczasem za sprawą internautów plebiscyt wygrał… „śpiulkolot" (otrzymał 9.656 głosów). Pytanie o znaczenie tego słowa zadała na portalu społecznościowym moja koleżanka Teresa, nauczycielka i fotografka, prosząc, by uczestnicy zabawy nie sprawdzali w internecie, tylko sami uruchomili wyobraźnię. Mnie to słowo skojarzyło się ze spaniem (początek: „śpi"), innym osobom też. Padały wyjaśnienia: śpioch, śpiący po spożyciu alkoholu, latający śpiący, spóźnialski (budzik nie zadziałał), śpiący odlotowy człowieczek, miejsce, gdzie nam się będzie dobrze spało, śpiący kot i łóżko. Kolejne moje skojarzenie to spanie w locie, czyli podczas podróży samolotem, a trzecie – kot i kolistość, czyli śpiący kot zwinięty w kłębek. A okazało się, że nie jest tak skomplikowanie, bo „śpiulkolot" oznacza „miejsce do spania, słowo nawiązuje do mema, śpiulkać to spać", wyjaśniają: organizator Wydawnictwo Naukowe PWN i partner plebiscytu Uniwersytet Warszawski.

Na podium znalazły się też: „naura", czyli słowo używane na pożegnanie zamiast „nara" lub „na razie", oraz „twoja stara". To znane nam wyrażenie oznaczające czyjąś matkę lub żonę, partnerkę, obecnie funkcjonuje „jako dezaprobująca odpowiedź na pytanie: kto? lub na dowolną inną wypowiedź". Służy jako riposta, ale i zaczepka, a jego użycie może wynikać z braku argumentów i być odbierane również jako obelga. Pamiętacie? Niektórzy, żeby dopiec swoim rówieśnikom, mówili np. „twoja stara klaszcze u Rubika". Kompozytor i dyrygent Piotr Rubik nawiązał do tych słów w utworze nagranym w ubiegłym roku w ramach wyzwania #Hot16-Challenge. Rapował: „Wszyscy wiemy, że twoja stara klaszcze u mnie. Ja dziękuję i jestem z tego mega dumny. Ale powiedz jej teraz, że jest potrzeba nowa. I niech teraz twoja stara klaszcze dla służby zdrowia"; pojawiło się i klaskanie (celem akcji było zebranie pieniędzy dla lekarzy i szpitali w walce z koronawirusem).

Swoje słowa wybrało też jury. Nagrodę przyznało słowu „mrozi", a wyróżnienie „odciszyć (się)". Pierwsze z nich to „reakcja na coś żenującego", polski odpowiednik hasła „cringe" (spolszczanego jako krindż), które wygrało w plebiscytach w Niemczech i w Austrii. Drugie, spoza finałowej dwudziestki, oznacza „ponownie włączyć dźwięk w urządzeniu", jest używane przez młodzież, szczególnie w czasie zdalnej edukacji. Z nim koresponduje lub bywa zamiennie używane „odmutować (się)", które do języka nastolatków przeszło ze świata gier.

Przeglądamy z synem najczęściej zgłaszane słowa, a jednocześnie spełniające kryteria regulaminowe (to eksperci wyłonili finałową dwudziestkę z propozycji zgłoszonych przez internautów). Można było na nie głosować w drugim etapie plebiscytu. Większość słów funkcjonuje w języku młodzieżowym od lat, niektóre np. od siedmiu, jak „ez", czyli „łatwy". Są i takie, których syn i jego koledzy nie znają i nie używają jak „śpiulkolot" czy „zodiakara", czyli „dziewczyna, która wierzy w moc znaków zodiaku i często o tym mówi". Synowi przywodzi to na myśl słowo „rzepiara", modne chyba w ubiegłym roku, gdy wiele pań pozowało do zdjęć w rzepaku. Pytanie o znaczenie tego słowa, tylko w liczbie mnogiej („rzepiary"), padło w programie „Milionerzy", uczestnik niestety nie znał prawidłowej odpowiedzi.

IZABELA KOBA

Krzyżówka nr 50

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: **„Tygodnik Ciechanowski", ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów**. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać pocztą elektroniczną na adres: **sekretariat@ciechpress.pl.** W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości.

Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 48: ***Czyja dziura tego szkoda.***

Nagrodę otrzymuje: Barbara Wojciechowska.

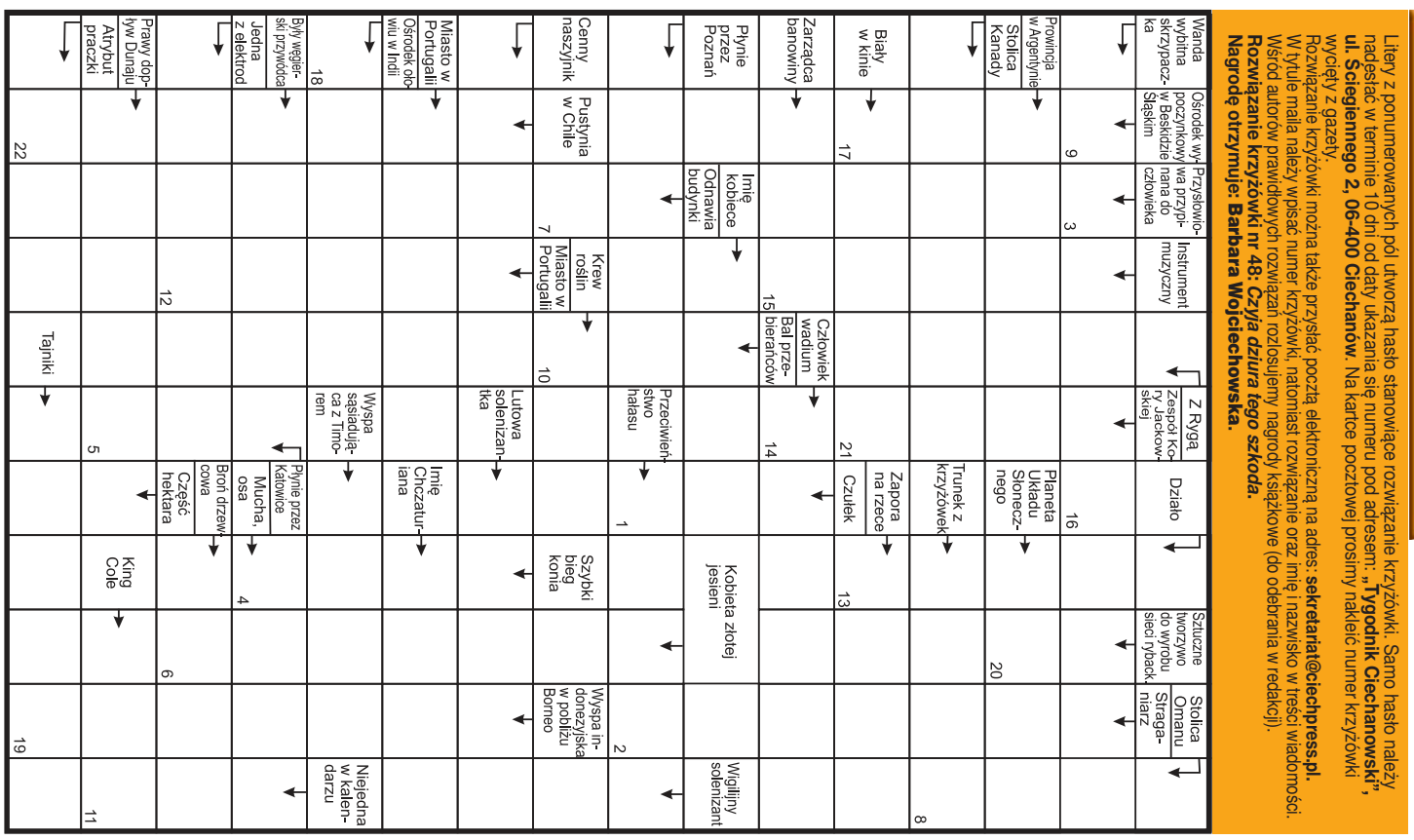

eprasa.pl 704292e688

XXVI Wojewódzki Konkursu Poezji im. Stefana Gołębiowskiego

Przemiana człowieka

W dzień urodzin Stefana Gołębiowskiego, tradycyjnie, jak co roku, Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu ogłosiło wyniki XXVI Wojewódzkiego Konkursu Poezji im. Stefana Gołębiowskiego organizowanego przez Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu. Zwycięskie utwory silnie nawiązywały do egzystencjalizmu.

Na konkurs nadesłano 78 zestawów wierszy w dwóch kategoriach wiekowych.

W pierwszej kategorii (6-12 lat) jury przeczytało i oceniło 35 zestawów wierszy. Po obradach przyznano następujące nagrody: pierwsze miejsce zajęła Łucja Lorkowska z SP nr 1 im. Stefana Żeromskiego w Żurominie (za zestaw wierszy), drugie miejsce przypadło szkolnej koleżance Łucji - Mai Stańczak (za zestaw wierszy), zaś trzecie miejsce zajął Hubert Baranek z SP nr 26 w Radomiu (za wiersz „Sen"). Jury wyróżniło także trzech innych młodych poetów: Piotra Walkiewicza z SP nr 26 w Radomiu (za wiersz „Jesień"), Alicję Wilk, także ze szkoły w Radomiu (za zestaw wierszy) oraz Julię Kurowską z SP im. Władysława Rdzanowskiego w Radziejowicach, (za zestaw wierszy).

W drugiej kategorii wiekowej (13-30 lat) członkowie jury ocenili 43 zestawy wierszy. Pierwsze miejsce za wiersz „Czekający Singapur" zajął Mikołaj Jędrzejewski z LO im. Marii Dąbrowskiej w Żurominie, natomiast drugie miejsce zajęła Dominika Zochowska z XI LO im. Mikołaja Reja w Warszawie (za zestaw wierszy). Podium zamknęła Weronika Jabłońska z Salezjańskiego LO im. ks. Augusta Czartoryskiego w Mińsku Mazowieckim (za zestaw wierszy). Podobnie jak w młodszej kategorii, także w przypadku bardziej doświadczonych poetów jury postanowiło wręczyć dodatkowo trzy wyróżnienia: dla Magdaleny Mochnaczewskiej z II Ogrody Jordanowskiego w Warszawie (zestaw wierszy), Natalii Sito z CKUiZ w Pionkach (za zestaw wierszy) oraz Elżbiecie Kaczorowskiej z Gozdowa (za wiersze „Człowiek" i „Nad kawą").

- W tym roku wiersze były chyba bardziej optymistyczne, niż w latach ubiegłych. Młodzi ludzie piszą głównie o miłości, ale także innych problemach egzystencjalnych – dorastaniu, przemijaniu i przemianach, jakie zachodzą z czasem w człowieku, a te zachodzą niezależnie od tego czy mamy 10, czy 30 lat – podsumowuje tegoroczny konkurs Małgorzata Kraśniewska, członkini jury oraz dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Bieżuniu i Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Bieżuniu.

Niestety w tym roku, podobnie jak rok wcześniej, laureaci nie mogli się spotkać na żywo, wymienić doświadczeniami i odebrać nagrody na uroczystej gali. Każdy z nich odbierze nagrodę indywidualnie, a te ufundowali: starostwo powiatowe w Żurominie, burmistrz miasta i gminy w Bieżuniu, Związek Nauczycielstwa Polskiego oddział powiatowy w Żurominie, Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu oraz Regina i Henryk Grześkiewiczowie.

Honorowy patronat nad wydarzeniem objęli: Adam Struzik Marszałek Województwa Mazowieckiego, Aurelia Michałowska Mazowiecki Kurator Oświaty oraz Jerzy Rzymowski Starosta Żuromiński. **kuj**

fot. MWM w Sierpcu

Stefan Gołębiowski

NutkoSfera - CeZik dzieciom

Cezik, znany twórca muzyczny już dziś odwiedzi Ciechanów. Wystąpi dla najmłodszych widzów i słuchaczy 14 grudnia o godz. 18 w klubie Fabryk Kultury Zgrzyt.

Autor dziecięcego hitu „Małe ciała niebieskie" zaśpiewa najpopularniejsze melodie. Zabawa i miło spędzony czas są gwarantowane.

– Nutkosfera i DrobNutki to projekty pod kierownictwem CeZika. Za tym pseudonimem kryje się Cezary Nowak. Artysta od dziecka brzdąka, stuka, buczy, huczy i wyje! Do tej pory na kanałach You Tube „CeZik" oraz „KlejNuty" opublikował kilkadziesiąt filmów. Najpopularniejsze zostały wyświetlone kilkanaście milionów razy. Łącznie materiały CeZika doczekały się ponad 140 000 000 odsłon, co sprawia, że jest jednym z najpopularniejszych polskich twórców działających w Sieci – opowiadają o muzyku organizatorzy spotkania.

Prezentowane przez CeZika utwory bawią i uczą jednocześnie. Wesołe melodie niosą wartościowe teksty, które zostają w pamięci dzieci i dorosłych. Czasem i oni potrzebują przypomnienia w jakiej kolejności ustawione są planety w układzie słonecznym…

Bilety w cenie 30 zł – dzieci (od 0 do 16 lat) oraz dla dorosłych – 45 zł, są dostępne online na stronie https://www.biletomat.pl po wpisaniu nazwy ciechanowskiego koncertu. **natson**

15 grudnia, godz. 18.00 w DKF

Poufne lekcje perskiego

W świecie, gdzie każdy dzień może być ostatnim, nie należy poruszać się według schematów. „Poufne lekcje perskiego" to inspirowana prawdziwymi wydarzeniami, niewiarygodna historia młodego belgijskiego Żyda, który sprytem kupił sobie życie.

Poznamy ją w środę, 15 grudnia o godz. 18.00 w Dyskusyjnym Klubie Filmowym w Małym Kinie Łydynia w Ciechanowie.

Gilles poznaje w obozie niemieckiego oficera marzącego o otwarciu po wojnie restauracji w Teheranie. Ponieważ podał się za Persa, musi zacząć uczyć Niemca perskiego – języka, którego nie zna. Wymyśla go więc na poczekaniu – słowo po słowie, zdanie po zdaniu. Lekcje perskiego zaczynają wzbudzać podejrzenia i zazdrość więźniów i innych oficerów. Jeden fałszywy ruch może wiele kosztować…

Nagrodzony przez festiwalową publiczność film Vadima Perelmana, wielokrotnie docenianego przez krytykę reżysera (m.in. nominowany do Oscara w kategoriach najlepszy aktor i najlepsza aktorka „Dom z piasku i mgły") to mistrzowsko zrealizowana, niebanalna opowieść, o tym, jak zbieg okoliczności i fanaberia ratują życie, a ciekawie przedstawiona relacja Niemiec- Żyd nie powtarza schematu filmów wojennych, a wręcz przeciwnie buduje nowy rodzaj napięcia. **żet**

Sukces 17-letniej Gabrysi

Gabriela Borkowska z Przasnysza, uczennica szkoły muzycznej Akademia Dźwięku w Ciechanowie, została zwyciężczynią plebiscytu „Piosenka Roku Publiczności 2021", ogłoszonego przez stronę „waszascenamuzyczna.pl".

Gabrysia Borkowska to piętnastoletnia wokalistka. Jej pierwszy autorski utwór pt. „Hejter" zwyciężył w tym konkursie na „Piosenkę Roku Publiczności 2021" zdobywając aż 1457 głosów. Młoda wokalistka jest autorką tekstu do piosenki, zaś muzykę skomponował Paweł Stawiński. Utwór, jak sama nazwa wskazuje, porusza problematykę wszechobecnego hejtu w mediach społecznościowych.

Gabi osobiście nie doświadczyła hejtu, wręcz przeciwnie, jej rówieśnicy byli dla niej bardzo życzliwi i pomocni w jej działaniach. Sporadycznie napotykała na komentarze z krytyką pod swoimi występami zamieszczonymi w sieci. Gabrysia twierdzi, że każdy ma prawo wyrażać swoje zdanie. Powinien jednak robić to kulturalnie, gdyż po drugiej stronie monitora też jest człowiek – czytamy na stronie organizatora plebiscytu.

Utwór stanowi przesłanie dla innych, aby stawiać opór hejterskim zachowaniom. Czasami wystarczy zablokować komentarze lub wyłączyć Internet. Każdy człowiek lubi miłe wpisy. Niestety ludzie są różni i trzeba mieć tego świadomość. Nie można pozwolić, aby hejt zapanował nad naszym życiem.

- To piękne przesłanie, z którym „zostawia" nas wokalistka, pozwala nam wierzyć w lepszy świat. Tym bardziej cieszy nas to, że tak szlachetny, mądry utwór mamy okazję nagrodzić i tym samym opowiedzieć wam więcej o Gabrysi, niezwykle uzdolnionej dziewczynie o wielkim sercu! - podkreślają organizatorzy plebiscytu. **rom**

fot. Fb wokalistki

Repertuar kin północnego Mazowsza

Ciechanów, kino „Łydynia", tel. (23) 672 35 09: 14 i 16 grudnia, godz. 16 – Nasze magiczne Encanto, o 18 – Lokatorka, o 20.15 – King Richard. Zwycięska rodzina; od 17 do 19 i 21 grudnia, godz. 15 i 17 Clifford. Wielki czerwony pies, o 19 – West Side Story.

W kinie „Łydynia" obowiązują tzw. **„Tanie środy"** gdzie każdy może kupić bilet w promocyjnej cenie 14 zł.

„Małe kino Łydynia": 15 i 16 grudnia, godz. 15.30 – Gwiazdka Klary Muu; 18 i 19 grudnia, godz. 13.30 – Dziadek do orzechów (retransmisja baletu w wykonaniu Teatru Bolszoj z Moskwy), o 18 – Biały potok; 21 grudnia, godz. 16 – Misiek: ekipa na wakacjach, o 18 – Powrót tamtych dni, o 20 – Biały potok.

Mława, kino „Kosmos", tel. (23) 654 35 85: 15 i 16 grudnia, godz. 17 – Spencer, o 19 – Resident Evil:Witajcie w Raccoon City; od 17 do 19 grudnia, godz. 15 – Mikołaj w każdym z nas 2, o 17 – Spencer, o 19 – Resident Evil:Witajcie w Raccoon City.

Płońsk, kino Kalejdoskop, tel.: (23) 662 26 66: 15 i 16 grudnia, godz. 14 i 16.10 – Nasze magiczne Encanto, o 18.20 – Wszystkie nasze strachy, o 20.10 – Dom Gucci; od 17 do 19 grudnia, godz. 13 i 15 – Cliffors. Wielki czerwony pies, o 17.10 i 20 – Spider-Man: Bez drogi do domu.

Nasielsk, kino „Niwa", tel. (23) 691 23 43: od 14 do 16 grudnia, godz. 15 – Gwiazdka Klary Muu, o 16.30 – Kurier Francuski z Liberty, Kansas Evening Sun.

Pułtusk, kino „Narew", tel. (23) 692 95 27: 14 i 15 grudnia, godz. 17 – Nasze magiczne Encanto, o 19 – Bo we mnie jest seks; od 17 do 21 grudnia, godz. 16.30 – Gwiazdka Klary Muu (18 i 19 grudnia dodatkowy seans o godz. 14), o 18 – Pogromcy duchów. Dziedzictwo.

Żuromin, kino „TON", tel. (23) 657 27 99: od 14 do 18 grudnia, godz. 17 – Ron Usterka, o 19 – Furioza; od 19 do 21 grudnia, godz. 17 – Mój przyjaciel wampir, o 19 – To musi być miłość.

Działdowo, kino „Apollo", tel. (23) 697 21 92: 15 i 16 grudnia, godz. 15.15 – Nasze magiczne Encanto, o 17.20 – Pogromcy duchów. Dziedzictwo, o 19.40 – Dom Gucci.

Maków Mazowiecki, kino „Mazowsze", (29) 717 12 72: od 17 do 20 grudnia, godz. 15 – Pszczółka Maja: Mały wielki skarb, o 17 – Nędzarz i Madame, o 19.30 – Pitbull. 16 grudnia, godz. 18 – cykl Małe kino, wielki film: Wszystkie nasze strachy.

eprasa.pl 704292e688

KAMPANIA INFORMACYJNA

Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej

POLSKI ŁAD

Polski Ład zapewnia nowy instrument wsparcia dla rodzin z małymi dziećmi

1 stycznia 2022 r. wchodzi w życie Rodzinny Kapitał Opiekuńczy – kolejny element polityki prorodzinnej prowadzonej przez Rząd Premiera Mateusza Morawieckiego. To 12 tys. zł na drugie i każde kolejne dziecko w rodzinie, w wieku od ukończonego 12. do 36. miesiąca życia. Świadczenie będzie wypłacane bez względu na wysokość dochodów rodziny.

Rząd Zjednoczonej Prawicy poświęcił rodzinie wiele uwagi przygotowując w okresie sześciu lat rządów szereg nowatorskich rozwiązań prorodzinnych – w tym m.in. programy Rodzina 500+, Dobry Start, Mama 4+ – co po raz pierwszy w historii w sposób tak spektakularny odmieniło życie wielu polskich rodzin. Tylko w ramach Programu Rodzina 500+ do rodzin trafiło już blisko 170 mld zł. Warto też wspomnieć o ponad dwukrotnym zwiększeniu dostępności miejsc w instytucjach opieki nad dziećmi do lat 3 dzięki rozwojowi Programu Maluch+. Dzisiaj dla najmłodszych dzieci zabezpieczonych jest blisko 211 tys. miejsc „opieki żłobkowej".

Inwestycja w rodzinę

Inwestowanie w rodziny, a co za tym idzie w kapitał ludzki jest sukcesywnie i stale zwiększane. Planujemy, że budżet Programu Maluch+ wzrośnie 3-krotnie do 1,5 mld zł rocznie. W ramach programu Dobry Start w latach 2018-2021 do rodzin trafiło ponad 5,2 mld zł, w tegorocznej edycji objętych nim było prawie 4,5 mln dzieci. Z Karty Dużej Rodziny korzysta już 1,1 mln rodzin wielodzietnych.

Z jednej strony programy skierowane do rodzin z dziećmi, to odpowiedź na oczekiwania Polaków, dla których rodzina jest najważniejszą wartością; z drugiej – odpowiedź na negatywne trendy demograficzne. Niska dzietność, starzejące się społeczeństwo w konsekwencji może być bowiem przyczyną wielu problemów, w tym nawet zahamowania rozwoju gospodarczego.

– 98% Polaków deklaruje, że chce mieć dzieci. Naszą rolą jest likwidowanie barier, które sprawiają, że te marzenia nie urzeczywistniają się – tworzenie takich warunków, żeby rodzice mieli komfort podejmowania decyzji prokreacyjnych i wychowywania dzieci. Rodzinny Kapitał Opiekuńczy jest właśnie takim instrumentem. Ma zapewnić rodzicom małych dzieci wsparcie w wychowaniu i opiece nad nimi, dać poczucie bezpieczeństwa – mówi minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg.

Rodzinny Kapitał Opiekuńczy – dla kogo?

Rodzinny Kapitał Opiekuńczy, to 12 tys. zł na drugie i każde kolejne dziecko w rodzinie w wieku od ukończenia 12. do 36. miesiąca życia. Rodzice sami wybiorą sposób wypłacania świadczenia oraz zdecydują, na co przeznaczą pieniądze. Świadczenie może być wypłacane po 1000 zł miesięcznie przez rok lub po 500 zł przez dwa lata.

– Po ukończeniu przez dziecko pierwszego roku życia, kiedy kończy się urlop rodzicielski, a przed możliwością posłania dziecka do przedszkola jest to z punktu widzenia opieki nad dzieckiem najbardziej wymagający dla rodziców czas. Wtedy też często zapadają decyzje o kolejnych dzieciach. Chcemy, żeby rodzice mieli wybór i komfort podejmowania decyzji czy to o powrocie do pracy, czy pozostania w domu na czas opieki nad dzieckiem, a może o kolejnych dzieciach. Mamy pełne zaufanie do polskich rodziców i wiemy, że tak jak w przypadku środków pochodzących z Programu Rodzina 500+, tak i Rodzinny Kapitał Opiekuńczy zostanie wykorzystany w sposób, który rodziny uznają za najbardziej dla nich odpowiedni. My pozostawiamy rodzinom wybór – tłumaczy minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg.

Co ważne, w procesie przyznawania tego świadczenia nie będzie brane pod uwagę kryterium dochodowe. Oznacza to, że rodzice otrzymają je na wszystkie uprawnione dzieci, niezależnie od wysokości dochodu rodziny. Ponadto środki te nie będą opodatkowane.

– Rodzinny Kapitał Opiekuńczy, to nie tylko kolejna inwestycja w rodzinę, w kapitał ludzki, to również wyraz solidarności społecznej. Bowiem to ile będzie się rodziło Polaków, jest sprawą nas wszystkich, całej naszej wspólnoty – dotyczy przyszłości Polski. Bez odwrócenia negatywnych trendów demograficznych, bez wzrostu dzietności, bez inwestowania w rodziny zrównoważony rozwój Polski będzie zagrożony. Przy czym inwestowanie w rodziny zawsze wymaga poszanowania jej autonomii i podmiotowości – podkreśla minister Marlena Maląg.

W 2022 r. Rodzinny Kapitał Opiekuńczy obejmie ca. 615 tys. dzieci. To ok. 3 mld zł dodatkowego wsparcia dla polskich rodzin.

Jak złożyć wniosek?

Tak jak w przypadku świadczeń z programów Rodzina 500+ czy Dobry Start, aby uzyskać prawo do Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego, konieczne będzie złożenie wniosku. Można to zrobić za pośrednictwem portalu Empatia, PUE ZUS lub poprzez bankowość elektroniczną. Środki będą przekazywane na wskazane przez rodziców konto bankowe, w wybranej wysokości i okresie wypłacania.

Dofinansowanie do pobytu dziecka w żłobku

Rodzice dzieci, które nie zostaną objęte Rodzinnym Kapitałem Opiekuńczym, będą mogli skorzystać z dofinansowania do pobytu dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna w maksymalnej wysokości 400 zł miesięcznie. Środki te będą przekazywane bezpośrednio instytucji opieki, do której uczęszcza dziecko (nie więcej niż wysokość opłaty ponoszonej przez rodziców). Według szacunków tym świadczeniem zostanie objętych ok. 110 tys. dzieci.

Inwestycja w przyszłość Polski

Rodzinny Kapitał Opiekuńczy to kolejna ważna inwestycja w rodziny. To także dowód zaufania polskim rodzinom, docenienie ich znaczenia i niezmiernie ważnej roli w społeczeństwie – mówi minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg.

Rodzinny Kapitał Opiekuńczy

od 1 stycznia 2022 r.

+ 12 000 zł

na 2. i każde kolejne dziecko od 13. do 36. miesiąca życia

gov.pl/rodzina

eprasa.pl 704292e688

Centrum wnętrz

Śmiecińska 17

FARBEX

Rabaty

-10% -20%

-30%

Glazura • Projekt • Łazienka

Jesteśmy otwarci:

pn.-pt. 7.00-16.00

sob. 8:00-14:00

materiały budowlane • farby • glazura

REKLAMA W TYGODNIKU **14 grudnia 2021 r.**

eprasa.pl 704292e688

Lek. Urszula Rudzińska
specjalista neurolog
Certyfikowany lekarz medycyny estetycznej
Leczenie: bóle głowy, kręgosłupa, padaczka, choroba Parkinsona, SM
Zabiegi medycyny estetycznej
Gabinet: Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
rejestracja: 501 238 075
FCP-N

lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA
FedMed
dbamy o twój uśmiech
- Specjalista chirurgii stomatologicznej
- *Ortodoncja dzieci i młodzieży*
- Stomatologia estetyczna
- *Tomografia CBCT/3D*
- Pantomogram
- Cefalogram
- *Implantoprotetyka*
- Specjalista stomatologii dziecięcej
- *Endodoncja mikroskopowa*
- Specjalista Endodonta

tel. 23 672 41 19, 535 500 143
Ciechanów, ul. Widna 45
www.fedmed.pl
DLA STAŁYCH PACJENTÓW PRZEGLĄDY BEZPŁATNE
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

MAXVET PLUS
Autoryzowany dealer
SGARIBOLDI
DeLaval
512 689 095
FC-903
- sprzedaż, montaż urządzeń udojowych (nowych i używanych)
- sprzedaż, montaż zbiorników do mleka
- serwis, przeglądy, części zamienne, atesty
- serwis klimatyzacji w maszynach rolniczych

FEDMED PSYCHIATRIA
lek. med. Jarosław Fednik
- konsultacje/teleporady
- wizyty domowe

Rejestracja:
692 316 167
facebook.pl/fedmed.p
Ciechanów, ul Widna 45

SKLEP & SERWIS Hubert Malinowski
KÄRCHER
kränzle
OFERUJEMY:
- myjki nowe i używane: KÄRCHER i KRANZLE
- urządzenia czyszczące myjące
- akcesoria, chemię profesjonalną
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- odzież i obuwie robocze, artykuły BHP

Sklep: Ciechanów, ul. Wojska Polskiego 32, tel. 509 274 870
Serwis: Przybyszewo 3 k. Regimina, tel. 501 444 220
FC-702

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Używane, nowe: grzejniki, drzwi, okna plastikowe. Wszystkie wymiary od ręki, również gospodarcze od 80 zł. Tanio. Ojrzeń, Ciechanowska 12. 502 543 397
FC-0785/21

Balustrady nierdzewne, łączenie ze szkłem i drewnem.
691 969 669, www.boyk.pl
FC-1190/21

Projekty dla przemysłu i rolnictwa.
Tel. 796 100 703
M2667-62126

Dachy - krycie blachą, papą, więźby dachowe. 519 408 292
M1437-64056

Sprzedam używany piec co, bojler. 508 915 129
M5206-93885

Asfalt na zimno w workach. 23 673 34 35
FC-01191/21

MOTORYZACYJNE

Sprzedam Ford Mondeo MK 3, 2.0 TDCI, 2005 r. 504 206 421
PC-01648/21

Sprzedam Audi A4, 2001, srebrny, cena do uzgodnienia. 604 940 934
PC-01661/21

SKUP SAMOCHODÓW.
513 552 226
FC-0070/21

Skup aut za gotówkę. 793 225 912
FC-1011/21

AUTOKASACJA.
604 534 590
FC-1040/21

Tłumiki. 606 837 729
PC-01401/21

Opony zimowe całoroczne, osobowe, dostawcze. Każdy rozmiar. Opoltrans, Ciechanów, ul. Niechodzka 20. 502 335 810
FC-1244/21

Sprzedam opony 17/225. 693 949 348
PC-01680/21

Skup akumulatorów, katalizatorów, autokasacja. Odbiór aut z miejsca postoju. 601 803 426
SU-102

KUPIĘ KAŻDE AUTO SPRAWNE ORAZ USZKODZONE.
516 375 775
M5350-01853

Sprzedam Skodę Fabię I 1,2. Tel. 572 432 704
Sł-57

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam posesję na wsi, wszystkie media. 23 676 52 44
PC-01677/21

KOTŁY C.O. Arcisz
OFERUJE
- kotły c.o. na drewno metrowej długości, trocinę, zrębki, węgiel i nie tylko,
- rębaki do gałęzi,
- drewno opałowe,

Gumowo 68, 600 306 637
www.arcisz.net arcisz@arcisz.net
MEBLE NA WYMIAR
602 663 478

Noclegi, pomieszczenia biurowe - Ciechanów. Tel. 602 385 465
FC-1126/21

Sprzedam działki budowlane w Strusinie - na granicy Sońska. Szczegóły na: www.otodom.pl, telefon 882 842 080
FC-1127/21

Sprzedam M-4 67 m², centrum Ciechanowa. 664 993 958
PC-01674/21

Sprzedam siedlisko 0,43 ha, Kołaki Budzyno 4, działka nr 28 zagospodarowana, 220 tys. 602 879 426
PC-01675/21

Wynajmę pokój. 881 406 640
PC-01618/21

Wynajmę lokal użytkowy 40 m² przy ul. Pułtuskiej. 502 601 990
PC-01637/21

Wynajmę warsztat samochodowy, dwa stanowiska, 3,5 m wysokość, zaplecze biurowe, łazienka, ogrzewanie co, cw. Ciechanów, 503 637 752
PC-01642/21

Sprzedam działkę 3 a (ogródki działkowe Gostków), Ciechanów. 798 774 418
PC-01657/21

Sprzedam dom piętrowy wraz z budynkiem gospodarczym na działce ok. 8.7 a w Grudusku. 608 597 892
PC-01658/21

eprasa.pl 704292e688

Sprzedam działkę w Grudusku. 23 671 62 47
PC-01651/21

Sprzedam działkę. 606 625 631
FE-154

Sprzedam miejsce podziemne, Ranieckiej 3. 513 654 108
M4124-84629

Wynajmę halę 1400 m², Nasierowo. 513 654 108
M4535-20099

Sprzedam mieszkanie z najemcą. 513 654 108
M5676-08073

Sprzedam dom 115 m² przy PKP Gołotczyzna. 513 654 108
M5615-57398

Wynajmę oficynę - kuchnia, pokój, łazienka. 534 719 428
SM-210

Sprzedam działkę budowlaną 4100 m², okolice Karniewa. 509 556 058
Mak-144

PRACA

Zatrudnię mężczyznę w gospodarstwie (krowy). 509 241 676
PC-01653/21

Pielęgniarka do pracy w POZ. Świercze. Zapraszamy. 500 262 155
FC-1281/21

Zatrudnię murarza, pomocnika budowlanego. 517 911 192
PC-01676/21

Zatrudnię do pracy w gospodarstwie. 694 100 634
PC-01671/21

Zatrudnię kierowcę C+E, chłodnie, zagranica, głównie kółka na Grecję. Możliwość przyuczenia (jeżeli ktoś nie jeździł na Grecję) ale wymagane min. 3-letnie doświadczenie jako kierowca C+E. Tel. 501 607 692
FC-1284/21

Firma Pecomex zatrudni kontrolera biletów w Ciechanowie. 603 976 687
FC-1289/21

Kierowcę międzynarodowego kat. C+E, system 2/2, 3/1. 798 509 031
FC-1192/21

Kierowcę kat. C+E, kraj. 604 414 197
FC-1246/21

Również dla osób z orzeczeniem! Płońsk. Pakowanie ciastek! Dojazdy. 734 108 163
FC-1301/21

Przyjmę do pracy brukarzy, pomocników. 690 188 885
RM-43

Zatrudnię przy trzodzie chlewnej, zakwaterowanie. 512 967 315
M3786-75144

Zatrudnię pomoc kuchenną z doświadczeniem, Mława. 608 152 383
RM-54

Zatrudnię kelnerów na weekendy, Mława. 608 152 383
RM-55

Zatrudnię kucharza, Mława. 608 152 383
RM-56

Zatrudnię pielęgniarkę środowiskowo-rodzinną w POZ w Makowie Maz. 604 299 718, 604 444 346
Mak-141

Zatrudnię kierowcę kat. C+E na cysternę (przerzuty mleka), kraj. Maków Maz., 602 485 355
Mak-143

Zatrudnię w gospodarstwie przy krowach i na ciągnikach. 507 458 944
M4122-46651

ROLNICZE

Sprzedam sianokiszonkę, słomę pszenną ze stodoły w belach 130 cm. 500 523 104
PC-01673/21

Sprzedam klacze zimnokrwiste. 504 652 931
PC-01681/21

Wezmę w dzierżawę lub kupię grunty rolne w gminie Ciechanów i sąsiednich. 516 331 901
PC-01682/21

Kupię przyczepę D-55 lub HL, może być do remontu. 504 652 931
PC-01683/21

Sprzedam prosięta. 608 764 383
fcp-1

Kupię maszyny rolnicze.
888 539 783
PC-01685/21

Kupię maszyny rolnicze. 888 539 783
PC-01686/21

Kupię czyszczalnie, wialnię Petkus. 888 539 783
PC-01687/21

Sprzedam ziemniaki paszowe, marchew, lrysy jadalne. Wezmę ziemię w dzierżawę, Ciechanów i okolice. 503 746 144
PC-01688/21

Sprzedam siano w belach. Lipiny, 668 834 351
PC-01689/21

Kupię owies. 798 851 786
PC-01585/21

Kupię pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto. 798 851 786
PC-01586/21

Kupię owies. 535 435 350
FC-1226/21

Kupię słomę. 501 562 379
PC-01612/21

Sprzedam wycinaki, wybieraki do kiszonek i kukurydzy, przewracarki, beczkowozy i inne maszyny. 608 279 110
FC-1123/21

Sprzedam wysłodki mokre, szlakę, żużel z dowozem. 503 635 085
FC-1012/21

Sprzedam bele sianokiszonki z lucerny.
609 521 837
FC-0909/21

Okna gospodarcze. 507 108 996
FC-0783/21

Sprzedam jałówki wysoko cielne. 515 027 853
PC-01660/21

Sprzedam pług Kverneland i jałówki mięsne. 506 757 563
PC-01665/21

Sprzedam wycinak do sianokiszonki, przyczepę Dubel, kosiarkę rotacyjną. 504 526 067
PC-01666/21

Sprzedam knurka. 512 201 064
PC-01678/21

Oddam ziemię w dzierżawę, zabudowana działka. 23 671 62 47
PC-01650/21

Sprzedam zbiornik do mleka 1600 l firmy Jappy z powodu likwidacji hodowli. 516 085 279
PC-01638/21

Sprzedam rozrzutnik obornika 4 t, dojarkę, zbiornik mleka 420 l, sprężarkę VAN 180 l. 691 897 056
PC-01640/21

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę. 692 350 269
PC-01656/21

Sprzedam beczkowóz Joskin 7000 l. 665 042 467
FC-1282/21

Kupię ciągniki rolnicze - każdy stan, każda marka. 507 771 711
M3522-88805

Nawozy - azotowe, fosforowe, wieloskładniki, inne. Dostawa i rozładunek.
Tel. 23 661 18 93, 789 333 677
FC-1124/21

Otręby pszenne, jęczmienne, workowane. Dostawa i rozładunek.
Tel. 23 661 10 13, 789 333 677
FC-1124/21

Śruty: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa. Big/bag, workowane. Dostawa i rozładunek.
23 661 18 93, 789 333 677
FC-1124/21

Melasa dla bydła 1000 kg. Dostawa i rozładunek.
Tel. 23 661 18 93, 789 333 677
FC-1124/21

Skup zbóż. „Ferm-Pasz", 09-130 Baboszewo. Z odbiorem 25 t.
Tel. 23 661 18 93, 789 333 677
FC-1124/21

elbitmed
SPECJALISTYCZNE PORADNIE MEDYCZNE
CIECHANÓW ul.STRAŻACKA 7
ZAPRASZA DO PORADNI:
chirurgii ogólnej i onkologicznej
pracowni USG
medycyny pracy
ginekologii i położnictwa
pracowni endoskopii
kardiologii i angiologii
endokrynologii
reumatologii
neurologii
dermatologii
urologii
dr n.med. Małgorzata Dybowska
specjalista chorób wewnętrznych, kardiologii, chorób naczyń
Badania w zakresie kardiologii dorosłych: ekg, echo serca, holter ekg, holter ciśnieniowy
Badania w zakresie chorób naczyń: USG Doppler żył kk. dolnych
Badanie i leczenie bezdechu sennego: poligrafia, leczenie CPAP
www.elbitmed.pl rejestracja@elbitmed.pl CentrumMedycznewCiechanowie
rejestracja czynna od pon. do pt. w godz.08.00-20.00 tel.672 35 30/ 672 35 31

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl
BETON TOWAROWY
instal GOŁ
609 245 209 / 606 559 042
Szamba Betonowe
Producent - Montaż - Dostawa
- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE

Wysłodki toffi oraz niemelasowane. Dostawa i rozładunek.
Tel. 23 661 18 93, 789 333 677
FC-1124/21

Kupię koniczynę, tymotkę, grykę, facelię, lucernę, seradele. 731 875 055
M4524-85141

Kupię groch, peluszkę, łubin, proso, słonecznik, rzepak, gorczycę. 732 791 068
M4524-94253

Skup ciągników, ładowarek, ciężarówek i maszyn rolniczych. 693 888 308
M3030-96521

Sprzedam siano, słomę 20 beli z dowozem. 600 356 533
M3204-32511

Sprzedam wagę (do 1 tony) i zgrabiarkę. Tel. 790 426 400
FN-220

Kupię słomę. 500 841 716
SP-39

Sprzedam kury. 794 156 414
FE-156

Sprzedam pługi, agregaty, siewki, grubera, szambiarkę, rozrzutnik, szambiarkę, rozrzutnik, wycinacz, zgrabiarki, przetrząsarki, siewniki, paszowóz. 600 584 629
SM-207

Sprzedam siano w belach i sianokiszonkę. Tel. 607 580 814
FN-223

Kupię ciągnik C-360 do remontu. Tel. 608 309 285
M4838-16070

Kupię ciągnik C-360 do remontu. Tel. 608 309 285
M4838-16070

Sprzedam dwa traktory C-360, jeden z Turem, drugi bez. 505 370 680
SU-107

Sprzedam jałówkę cielną, termin 15.01.2022 r. 604 706 186
SU-106

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna lub zamienię na Bolko. 513 079 082
SM-208

RÓŻNE

Sprzedam pralkę Samsung, suszarkę Husqvarna, wirówkę Światowid, piekarnik Bosch, łóżko młodzieżowe 166x76, rower treningowy stacjonarny. 579 747 313
PC-01659/21

Sprzedam młode kury nioski. 510 147 497
PC-01646/21

Sprzedam drewno kominkowe. 693 949 348
PC-01679/21

eprasa.pl 704292e688

Skup trzody i bydła
AR-POL
Arkadiusz Mochtak
Szybka płatność 3 dni lub gotówka
Odbiór z gospodarstwa
tuczniki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki
Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1
tel. 690 393 441 FC-1253

Skup bydła rzeźnego
SKUP BYDŁA RZEŹNEGO
tel. 500 224 312
KAR - POL
Odbiór z gospodarstwa.
Płatność w 3 dni!
0500 224 312
FC-479

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

HOFTECH
SPRZEDAŻ:
Maszyn rolniczych: Pronar, Agro-Masz, Inter-Tech, Agro-Factory, Dziekan, Grass-Rol
- części do ciągników MTZ, T-25, URSUS, ZETOR, MF
- części do maszyn rolniczych
- łożyska i uszczelnienia
- oleje, akumulatory
- sznurek, siatka, folia
Przążewo 16 g
czynne: pn-pt: 8.00-17.00
sobota: 8.00-14.00
Kontakt: 23 673 20 07, 661 539 639
FCP-193

Ogłoszenie drobne przez internet!
- Wejdź na stronę www.ciechpress.pl
- Kliknij zakładkę - Reklama/Ogłoszenie drobne do TC
- Zastosuj się do poleceń
Wygodnie, szybko, nie wychodząc z domu!

Skup bydła
Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA
FCPrz

Ubojnia „ZARĘBA"
Michał Zaręba
Skup i ubój bydła
- Odbiór bydła poddanego ubojowi z konieczności
- Odbiór towaru z gospodarstw własnym transportem
- Możliwość ATRAKCYJNYCH ROZLICZEŃ na żywą wagę lub WBC
Tel. 23 691 41 70, 504 004 029
e-mail: ubojniazareba@tlen.pl
michal.zareba@vp.pl
Skórznice 32, 06-120 Winnica
FCP-138

Redakcja Tygodnika Ciechanowskiego informuje, że biuro ogłoszeń w Ciechanowie przy ul. Ściegiennego 2 jest czynne od poniedziałku do piątku, w godz. od 8.00 do 16.00
Zapraszamy
Ogłoszenia można nadawać też przez stronę www.ciechpress.pl

RÓŻNE

Sprzedam budę dla dużego psa, 450 zł. 500 097 376 PC-01672/21

Kupię coli owczarek szkocki. 509 564 605 PC-01669/21

Sprzedam rower treningowy Ketler. 885 326 069 PC-01670/21

1001 drobiazgów, rowery, lodówki, zamrażarki, zmywarki, kosiarki, materace, meble, dywany, używane. Ojrzeń, 507 108 996 FC-0784/21

Kupię topole, olchę. 509 042 402 FC-1099/21

Windykacja Tygrys - ściąganie należności. Profesjonalna obsługa firm. Tel. 602 385 465, grabowski.kancelaria@wp.pl FC-1125/21

Drewno opałowe, obladry, węgiel, kora. 602 663 478, 600 306 637 FC-1007/21

Sprzedaż choinek. 506 557 577 PC-01588/21

Sprzedam dąb. 792 753 635 PC-01629/21

Worki otrębowe 60/105 sprzedam, F/VAT. Tel. 665 517 918 M5517-63669

Choinki z własnej plantacji. Śródborze, 503 425 048 M4171-24695

Asfalt z remontera na gorąco. 23 673 34 35 FC-01191/21

Kruszywa, żwir, czarnoziem. 23 673 34 35 FC-01191/21

TOWARZYSKIE

Przystojny brunet pozna panie. 517 718 105 RM-59

Młoda atrakcyjna kotka całodobowo zaprasza na dyskretne spotkania bez zobowiązań. 576 301 828 M3519-62125

Poznam towarzysko miłą i sympatyczną panią około 50-60 lat. 518 929 915 FE-158

MAK-POL
Skup trzody i bydła tuczniki, maciory, knury
Konkurencyjne ceny
Odbiór z gospodarstwa
Makowski Józef
Zasonie 25, 09-120 Nowe Miasto
tel. 507 771 303
FC-1998

Profesjonalna korekcja racic
Tel. 698 723 520
FC-1154/19

Ubojnia zwierząt
Cezary Słonczewski
w spadku
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy oraz młode bydło
Odbiór z gospodarstwa.
tel. 606 402 852, 504 154 315 lub 604 206 737
FN-20

SKUP BYDŁA
(krowy, byki, jałówki)
Faktura, wyrejestrowanie, płatność gotówką lub przelew (2 dni)
Paweł Galewski, 509 102 856
FC-771

Zapraszam miłych panów na spotkanie sponsorowane. Atrakcyjna blondyneczka 38 l. Ada, 798 630 634 M4982-89458

Atrakcyjna brunetka, domowa, cicha atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791 409 697 FC-1283/21

Pani pozna panów. 792 207 348 PC-01320/21

Praca dla pań. Wysokie zarobki, mieszkanie. 733 028 016 PC-01359/21

Niepełnosprawny, po wypadku, lat 38, niezależny finansowo pozna panią do stałego związku. 690 355 245 PC-01684/21

Przystojny kawaler 30 lat zapozna dziewczynę. 508 851 086 SM-209

Wdowa 56 lat pozna pana 57-63 lat. 723 746 351 po 17.00 FN-224

USŁUGI

POŻYCZKI W 15 MIN. GOTÓWKA OD RĘKI. 515 459 414 M4048-32906

Wynajem podnośnika koszowego 16 m wraz z operatorem. Wycinka drzew, usługi rębakiem i frezowanie pni. Tel. 507 567 910 FN-203

Prawnik. 607 656 598 FE-152

Pożyczki. 797 183 779 M3467-53564

Posadzki miksokretem. 606 398 360 FE-157

„Tygodnik Ciechanowski" bezpośrednio do skrzynki mailowej
Na stronie internetowej www.ciechpress.pl znajduje się kiosk z „Tygodnikiem Ciechanowskim".
Można kupić aktualny numer w wersji elektronicznej, płacąc SMS-em lub kartą płatniczą.
Nie trzeba wychodzić z domu. Wystarczy wysłać SMS-a, pobrać aktualny numer i... czytać.

Odnawianie wanien. 600 979 826 FC-1213/21

Malowanie, glazura, panele, hydraulika, elektryka, wykończenia. 531 195 665 PC-01635/21

Montaż ogrodzeń panelowych, stawianie słupków z pustaka ogrodzeniowego, usługi minikoparką. 572 627 595 PC-01664/21

Serwis komputerów, dojazd gratis. 602 336 396 FC-1199/21

ORIFLAME SWEDEN
Biuro Regionalne
06-400 Ciechanów
ul. 11 Pułku Ułanów Legionowych 12
tel. kom. + 48 606 875 072
beata.wisniowska1@neostrada.pl

eprasa.pl 704292e688